Fot. (jk)

Włoch i Jeliński – mistrz i wicemistrz Europy!

Ci dwaj panowie, zawodowo tucholscy strażacy, byli skazani na sukces. Powstało pytanie – nie czy, tylko kiedy tucholanie będą święcić kolejne triumfy w trenowanych przez siebie sportach walki. Niesamowite wiadomości nadeszły w niedzielę. Str. 4

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 18 (1417) 2 maja 2019 ISSN 1234-6314 cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4 tel. 501 713 717
Dla klientów
BADANIE WZROKU
GRATIS!
www.express-optyk.pl

Fot. stock.adobe.com

Bezczelny złodziej:

Okradł rodzinę na porodówce!

Zginął telefon komórkowy i dwa portfele, w których oprócz pieniędzy były też dokumenty. Gdzie dokonano kradzieży? Trudno w to uwierzyć, ale złodziej grasował po oddziale położniczym Szpitala Tucholskiego! Jak słyszymy w szpitalu, wszystko działo się prawdopodobnie w momencie, kiedy pacjentka przebywała na bloku porodowym... Str. 5

■ Nasi sadzili razem z Prezydentem RP Str. 6
■ Jadłodzielnia w Tucholi? Str. 7
■ Stan oblężenia w powiecie tucholskim! Str. 8-9
■ Cekcyn chce zbudować PSZOK Str. 10
■ Nadaje się do zamieszkania czy nie? Kobieta nadal skarży Str. 11
■ Nowe płuca kęsowskiego parku Str. 12
■ Zgłoszenie o pożarze „dość przerażające” Str. 13
■ Upłynęło 8 lat. Wody wciąż nie ma Str. 14
■ Kręgle: w Tucholi wyłoniono mistrzów Polski Str. 26

Wielka fotowoltaiczna inwestycja w Tucholi. Blisko domów

Fot. (lz)

Nie chcą pod swoimi oknami „kosmicznego krajobrazu”

Grupa mieszkańców Tucholi protestuje przeciwko lokalizacji dużej farmy fotowoltaicznej (służącej do uzyskiwania energii odnawialnej) na prywatnej działce – tuż pod oknami swoich domów. Str. 2

Reklama

WYJAZDY PO AUTA CODZIENNIE

tel. 692 327 802
lupa.gratka.pl
AUTA NA ZAMÓWIENIE TANI TRANSPORT

CHICKEN BAR
ul. Świecka 68B, Tuchola, tel. 535 562 466
godziny otwarcia: 11.00-20.00
JESTEŚMY NA
OTWARCIE 4 MAJA (sobota)
ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE (urodziny itp.)
Zapraszamy

9 771234 631018

indeks 367915

eprasa.pl fcbb6da488

Wielka fotowoltaiczna inwestycja w Tucholi. Blisko domów

Nie chcą pod swoimi oknami „kosmicznego krajobrazu”

Grupa mieszkańców Tucholi protestuje przeciwko lokalizacji dużej farmy fotowoltaicznej (służącej do uzyskiwania energii odnawialnej) na prywatnej działce – tuż pod oknami swoich domów. W uzasadnieniu swojego protestu mówią o „szkodliwym wpływie paneli zamieniających światło słoneczne w energię elektryczną na zdrowie ludzkie oraz negatywnym oddziaływaniu na otoczenie”. Podkreślają, że nie mają nic przeciwko takim inwestycjom, ale nie w pobliżu domów. Dostali pierwszą odpowiedź burmistrza, od której się odwołują.

Na początku tego roku do gminy Tuchola wpłynął wniosek gdańskiej firmy w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie farmy fotowoltaicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

W poniedziałkowym spotkaniu udział wzięło kilkoro mieszkańców. Okazuje się, że na tyłach działek na których całkiem niedawno powstały nowe domy ma być ulokowana farma fotowoltaiczna.

Chodzi o farmę fotowoltaiczną o mocy do 3MW, która miałaby powstać na jednej z tucholskich działek. Część terenu (kilkuhektarowy obszar) planuje się wykorzystać pod montaż przestrzennej konstrukcji, która nie będzie miała betonowego fundamentowania. Przewidziano również przygotowanie utwardzonego placu pod stacje kontenerowe i miejsce postojowe dla pojazdów serwisowych. Teren na być ogrodzony i dodatkowo w ramach działań minimalizujących oddziaływanie na krajobraz obsadzony roślinnością, która ma również ograniczyć widok na elektrownię. Z informacji, które znalazły się w postanowieniu do wniosku gdańskiej firmy wynika, że inwestycja będzie posadowiona w odległości 70 metrów od najbliższego zabudowania, a stacja transformatorowa w odległości 200 metrów od najbliższej zabudowy mieszkalnej. W postanowieniu podpisanym przez burmistrza Tucholi czytamy również, że zamierzenie nie wiąże się ze zniszczeniem bądź naruszeniem terenów leśnych, podmokłych, bagiennych i torfowiskowych. Po analizie dokumentów nie stwierdza się także negatywnego wpływu w zakresie bioróżnorodności. Instalacja po jej montażu nie ma też powodować hałasu oraz zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego. Wobec tych wszystkich argumentów tucholski samorząd uznał, że dla planowanej inwestycji nie ma obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Gdyby to wiedzieli, nie budowaliby tam domów!

Zupełnie inaczej patrzą na to mieszkańcy ulicy Polnej, bo głównie tego obszaru dotyczy opisywane przedsięwzięcie. Sami postanowili skontaktować się z redakcją „Tygodnika Tucholskiego”. Wyrażają żal o to, że nie było żadnych konsultacji społecznych w tej sprawie. Pojedyncze osoby dowiedziały się o mającej nastąpić inwestycji, czyli budowie farmy fotowoltaicznej już po otrzymaniu do wiadomości postanowienia.

– Podobno były jakieś informacje na słupie energetycznym – mówi nam jedna z mieszkanek. – Ale kto z nas chodzi i ogląda słupy?

Pozostali dowiedzieli się o wszystkim w trakcie zbierania podpisów pod petycją – zażaleniem do postanowienia, która kilka dni temu została wysłana do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bydgoszczy.

Mieszkańcy, którzy zdecydowali się zapoznać z dokumentacją sprawy, są zaskoczeni, ponieważ nie chodzi tylko o jedną farmę fotowoltaiczną. Na tym terenie planowana jest budowa kolejnych takich obiektów.

– To tereny, na których rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Decydując się na kupno w tym miejscu działki i na budowę domu, mieliśmy na uwadze bliskość natury oraz otaczający krajobraz. Nie chcemy oglądać paneli, które zamierza się nam postawić pod same okna, bo to nieprawda, że farma powstanie w odległości 70 metrów od najbliższego zabudowania, ten odcinek jest o wiele krótszy i stanowi zaledwie 40 metrów. Gdybyśmy wiedzieli, że po kilku latach od wybudowania domu coś takiego obok nas powstanie, to na pewno nie podejmowalibyśmy takiego kroku – podkreślają. – Nie mamy nic do tego rodzaju inwestycji, ale powinny one być lokowane w innych miejscach. Wiemy, że są regiony Polski, gdzie takie farmy budowane są na niezaludnionych terenach, z dala od siedlisk ludzkich. Podobnie dzieje się za granicą.

Mieszkańcy: „Nie mamy nic przeciwko odnawialnym źródłom energii ani innym ekologicznym technologiom, ale wolimy żeby takie inwestycje powstały z daleka od centrum miasta i powstających osiedli domków jednorodzinnych. Kategorycznie sprzeciwiamy się tej inwestycji”

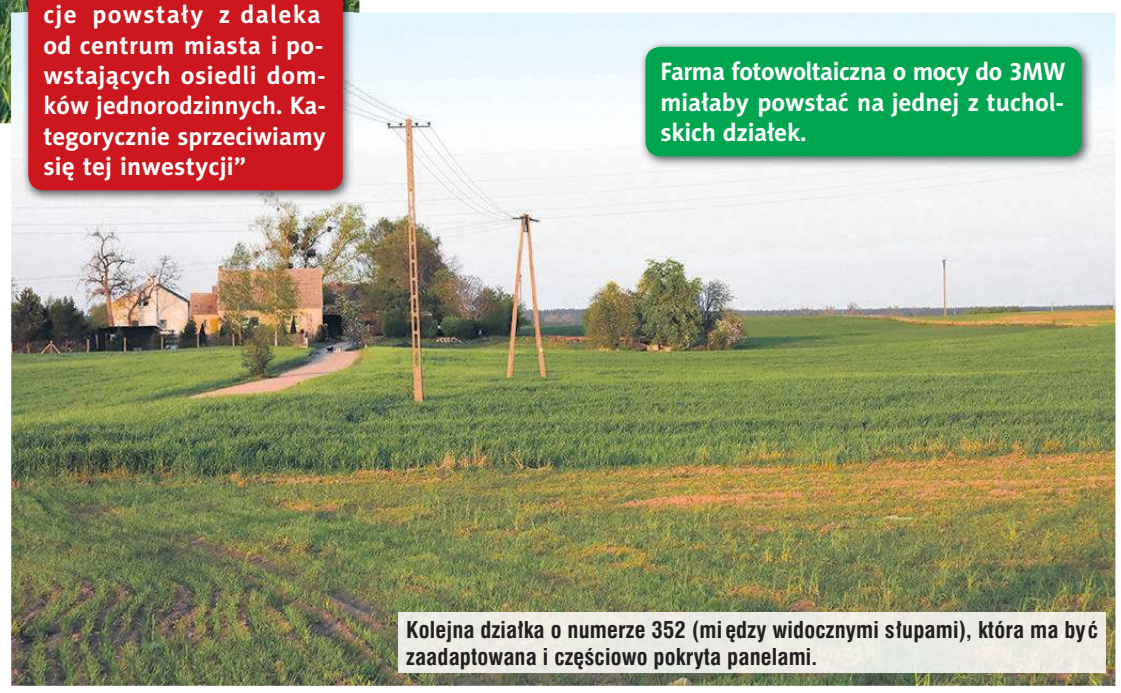

Farma fotowoltaiczna o mocy do 3MW miałaby powstać na jednej z tucholskich działek.

Kolejna działka o numerze 352 (między widocznymi słupami), która ma być zaadaptowana i częściowo pokryta panelami.

Autorzy odwołania do SKO o szkodliwości

Pod pismem do Samodzielnego Kolegium Odwoławczego, jak zapewnia nas **Dorota Hoppe**, jedna z osób, które są przeciwne urządzaniu w tym miejscu farmy fotowoltaicznej, podpisały się 44 osoby – najbliżsi mieszkańcy terenu ulicy Polnej.

W liście do kolegium piszą o negatywnych skutkach przedsięwzięcia, o utracie atrakcyjności miejsca i niekorzystnym wpływie na byt żyjących tam zwierząt. Padają określenia – kosmiczny krajobraz. Pismo jest pełne stwierdzeń dotyczących szkodliwości takich instalacji na zdrowie.

Autorzy listu piszą o *„działającym negatywnie dla zdrowia promieniowaniu z zakresu mikrofal. (...) ta część spektrum fal związana jest z powstawaniem nowotworów. Objawy spowodowane ekspozycją na ten rodzaj promieniowania to m. in. nudności, bóle i zawroty głowy, ogólne zmęczenie, zaburzenia snu, rozdrażnienie, dolegliwości skórne, zaburzenia słyszenia oraz widzenia”* – czytamy w piśmie grupy tucholan do SKO. *„Nie mamy nic przeciwko odnawialnym źródłom energii ani innym ekologicznym technologiom, ale wolimy, żeby takie inwestycje powstały z daleka od centrum miasta i powstających osiedli domków jednorodzinnych. Kategorycznie sprzeciwiamy się tej inwestycji”* – dodali.

Z częścią mieszkańców mieliśmy okazję porozmawiać w poniedziałek, na miejscu. Wskazali „Tygodnikowi” działki, na których miałyby powstać farmy fotowoltaiczne. Podzielili się też swoimi obawami i wątpliwościami na ten temat. Są przeciwni lokowaniu w pobliżu ich domów takich właśnie budowli. Jak mówią, nie chcą, by krajobraz za ich oknami zmienił się w „fotowoltaiczną pustynię”. Zapowiedzieli, że w dalszym ciągu będą sprzeciwiać się inwestycji.

Wyznaczenie miejsc budowy nie oznacza, że coś tam powstanie

Co z kolei o przedsięwzięciu mówią pracownicy tucholskiego urzędu? Kierownik wydziału infrastruktury **Grażyna Śmieszek** tłumaczy, że o decyzję o warunkach zabudowy do gminy może wystąpić każdy, nawet osoba niebędąca właścicielem gruntów. Wystąpienie podmiotu o wydanie decyzji zabudowy nie oznacza jednak, że inwestycja zostanie zrealizowana.

– Za powodzeniem całego przedsięwzięcia przemawia jedno kryterium – uzyskanie pieniędzy. A w związku z tym, że fotowoltaika jest w tej chwili popularna, można spodziewać się dużych sum kierowanych na jej rozbudowę. To zapewne skłania firmy do szukania potencjalnych terenów, na których będą mogli inwestować. Jednak, czy je wykorzystają, nie wiadomo. My tego też nie wiemy.

Do sprawy wrócimy.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

eprasa.pl fcbb6da488

kronika strażacka

● Silnie wiej ący wiatr we wtorek 23.04 spowodowa ł wiele szkód w drzewostanach i w gospodarstwach. Strażacy ośmiokrotnie tego dnia wyjeżdżali do usuwania powalonych drzew oraz konarów uniemożliwiających przejazd drogami naszego powiatu. W Wielkim M ędromierzu doszło do zerwania dachu z budynku gospodarczego, w Tucholi na al. LOP – z garażu, w Lubiewie – do uszkodzenia dachu piekarni. Dwa zdarzenia odnotowano w Śliwicach: uszkodzenie dachu budynku mieszkalnego oraz złamanie słupa linii napowietrznej przy torze kolejowym.

● Tego samego dnia odnotowano kilka pożarów. W Zaroślu paliło się poszycie leśne na obszarze 0,5 ha. Akcja gaśnicza trwała 4 godziny. Podobna sytuacja miała miejsce w okolicach Woziwody. Tu spaleniu uległo 1500 m² poszycia. Strażacy zmagali się z ogniem 1,5 godziny. W Tajwanie pożar pojawił się na nieużytkach. Zajął 2000 m² powierzchni.

● W środę 24.04 w Śliwicach usuwano słup telekomunikacyjny, który upadł na drogę.

● W czwartek 25.04 dostrze żono uszkodzenie opierzenia dachu na Urzędzie Gminy w Tucholi. W Fojutowie usuwano konar drzewa zwisający nad ścieżką turystyczną.

● W pi ątek 26.04 w Zamartem zapaleniu uległ obornik przy chlewni. W Lubiewie natomiast dogaszano słomę na polu po pożarze, do którego doszło dzień wcześniej. Piszemy o tym zdarzeniu szerzej na stronie 13. **G.**

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 52 336 13 39

kronika policyjna

● W środę 24.04 oko ło godz. 11.30 na trasie Minikowo-Klonowo nieustalony sprawca na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzy ł w prawid łowo jadącego VW, w którym uszkodził lusterko i szybę boczną. Straty poniósł 40-letni mieszkaniec gm. Lubiewo.

● W czwartek 25.04 na parkingu przy ul. Świeckiej nie zabezpieczono odpowiednio nissana, który staczając się uderzył w 33-letniego mężczyznę oraz w zaparkowane audi. Tucholanin nie odniósł powa żnych obra żeń. Sprawczynią zdarzenia by ła 38-letnia mieszkanka Inowrocławia. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.

● Tego samego dnia oko ło godz. 23.00 w Miejskim Rowie audi, mijając się z ci ężarówką, za mocno zjechało na prawo i złapało pobocze. Doszło do uszkodzenia opony. 21-letni mieszkaniec gm. K ęsowo został pouczony.

● W piątek 26.04 około godz. 23.00 w Małych Budziskach nieustalony pojazd uszkodził tablicę ogłoszeniową. Straty poniosło tutejsze sołectwo.

● W niedziel ę 28.04 w po łudnie na ul. Nowodworskiego w Tucholi nieustalony pojazd nie ust ąpił pierwszeństwa pieszemu. 66-letni mieszkaniec gm. Tuchola trafi ł do szpitala. Policja prowadzi postępowanie przygotowawcze i czynności zmierzające do ustalenia sprawcy zdarzenia.

● W poniedzia łek 29.04 oko ło godz. 10.30 z powodu niezachowania bezpiecznej odległości lusterkami zderzyły się citroen i audi. Dwoje mieszkańców gm. Cekcyn: 71-letni mężczyzna i 40-letnia kobieta zostali pouczeni.

● Tego około godz. 11.00 na trasie Bysław – Lubiewo na skutek nieprawidłowego wymijania dosz ło do kolizji między skodą a fordem. Dwoje mieszkańców gm. Lubiewo: 39-letnia kobieta i 24-letni mężczyzna zostało pouczonych.

G.

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Auto spłonęło

W okolicy ronda w Gostycynie spłonął peugeot 308. Właściciel oszacował straty na 25 tys. zł. Jaka jest prawdopodobna przyczyna pożaru?

Auto spłonęło w okolicy ronda w Gostycynie.

W poniedzia łek, 29 kwietnia o godz. 17.26 do Komendy Powiatowej Panstwowej Straży Po żarnej w Tucholi dotar ło zgłoszenie o po żarze auta osobowego w okolicy ronda w Gostycynie. Na miejsce dotar ły zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostycynie oraz Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP Tuchola.

– Kiedy stra żacy dotarli na miejsce, auto stało w płomieniach – mówi **Lech Różycki**, dowódca JRG PSP Tuchola.

Strażacy ustalili, że prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Peugeot 308 spłonął. Właściciel oszacował straty na 25 tys. zł.

Właściciel oszacował straty na 25 tys. zł.

– Nasze dzia łania polegały na podaniu pr ądów wody oraz piany – mówi Lech Ró życki. Po ugaszeniu auta druhowie udrożnili skrzyżowanie. Działania trwały do godz. 18.20.

Tekst (ed), fot. Ochotnicza Straż Pożarna w Gostycynie

Reklama

eprasa.pl fcbb6da488

Jiu-jitsu

Włoch i Jeliński – mistrz i wicemistrz Europy!

Ci dwaj panowie, zawodowo tucholscy strażacy, byli skazani na sukces. Powstało pytanie – nie czy, tylko kiedy tucholanie będą święcić kolejne triumfy w trenowanych przez siebie sportach walki. Niesamowite wiadomości nadeszły w niedzielę.

Najlepszy w Europie Tomasz Włoch.

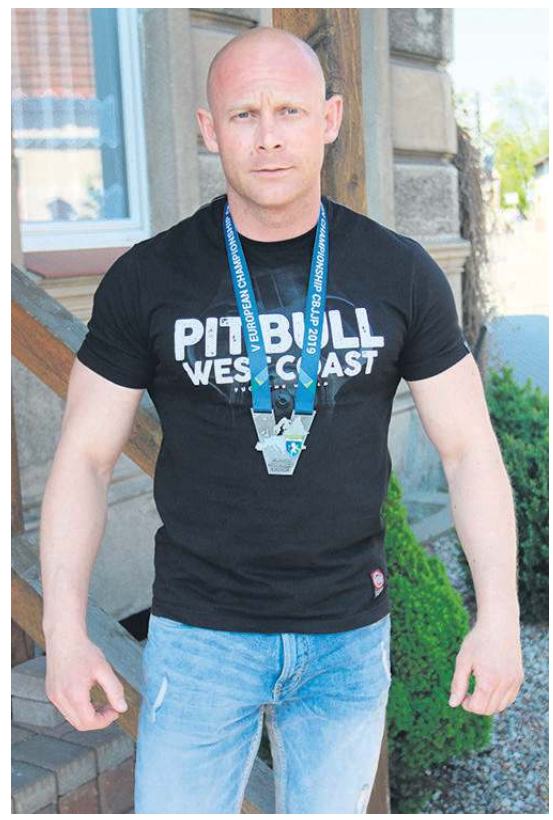

Bartosz Jeliński – do złota zabrakło mu niewiele.

Na sukcesy nie trzeba było czekać. W niedzielę (28 kwietnia) Luboń okazał się kolejny raz szczęśliwy dla **Tomasza Włocha**, na co dzień strażaka. Zdobył on tytuł mistrza kontynentu na V Mistrzostwach Europy CGJJP. Stoczył trzy zwycięskie walki – tyle wystarczyło, by na piersi Borowiaka zawisł złoty medal. Tucholanin jak najbardziej zasłużył na zaszczytne miano.

Przypomnijmy, że Tomasz Włoch od dawna trenuje brazylijską odmianę jiu-jitsu i ma tu wiele sukcesów – dotychczas na krajowych matach. Reprezentuje chojnicki klub – tam trenuje, choć wiele czasu przygotowaniom poświęca we własnym domu. Łączy pasję z życiem zawodowym i rodzinnym, ma wsparcie kochających go ludzi – najbliższych, może liczyć też na doping kolegów. Mistrzostwo Europy Tomasz Włoch zdobył w kategorii 82 kilogramów, w białych pasach (BJJ GI).

Kilka sekund do złota

To niejedyny akcent borowiacki w wielkopolskim Luboniu. Na europejski czempionat pojechał także inny wojownik na macie – **Bartosz Jeliński**, który zaprezentował się rewelacyjnie – zdobył wicemistrzowski tytuł, startując w kategorii 85 kg BJJ NO-GI. Złoto wymknęło mu się dosłownie kilka sekund przed końcem walki. O jej dramatycznym, ale ciekawym przebiegu opowie nam sam Bartosz Jeliński już w najbliższym czasie.

Specjalnie dla czytelników „Tygodnika" szeroko za tydzień

Dwaj strażacy, dwaj solidni sportowcy, którzy własną pracą zasługują na słowa uznania, będą przedstawieni szerzej w najbliższym numerze „Tygodnika". Dowiemy się szczegółów sukcesu, przedstawimy przebieg rywalizacji.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

eprasa.pl fcbb6da488

Bezczelny złodziej:

Okradł rodzinę na porodówce!

Zginął telefon komórkowy i dwa portfele, w których oprócz pieniędzy były też dokumenty. Gdzie dokonano kradzieży? Trudno w to uwierzyć, ale złodziej grasował po oddziale położniczym Szpitala Tucholskiego! Jak słyszymy w szpitalu, wszystko działo się prawdopodobnie w momencie, kiedy pacjentka przebywała na bloku porodowym...

Zgłoszenie do Komendy Powiatowej Policji w Tucholi wpłynęło w ubiegły piątek, 26 kwietnia.

– Mieszkaniec gminy Cekcyn poinformował, że na terenie Szpitala Tucholskiego, na oddziale położniczym, doszło do kradzieży telefonu komórkowego i dwóch portfeli, w których oprócz pieniędzy znajdowały się też dokumenty poszkodowanych – wyjaśnia policjant **Wojciech Galiński**. Prowadzone są dwa postępowania: w sprawie kradzieży opisanych przedmiotów i drugie dotyczące kradzieży dokumentów.

O sprawie więcej mówi **Anna Nieżórawska**, specjalistka ds. marketingu, promocji i kontaktu z pacjentami ze Szpitala Tucholskiego.

– W Szpitalu doszło do przykrego incydentu. Osoba towarzysząca pacjentce oddziału położniczego zgłosiła kradzież rzeczy osobistych, należących zarówno do niej samej, jak i pacjentki. Najprawdopodobniej do przestępstwa doszło w momencie, kiedy para przebywała na bloku porodowym, a skradzione rzeczy pozostawione były bez nadzoru w sali pacjentów – tłumaczy Nieżórawska.

– Jest nam przykro, że doszło do tego rodzaju incydentu, ale muszę podkreślić, że oddziały Szpitala Tucholskiego nie są oddziałami zamkniętymi. Pacjenci i osoby odwiedzające mają na nie swobodny wstęp – mówi Anna Nieżórawska.

Fot. stock.adobe.com

Monitoring nagrał złodzieja

Przedstawicielka szpitala tłumaczy, że natychmiast po zgłoszeniu całej sprawy przez poszkodowanych, do szpitala wezwana została policja. Funkcjonariuszom udostępniono zapis z monitoringu szpitalnego. Udało się na nim uchwycić wizerunek domniemanego sprawcy.

Z relacji rozmówców „Tygodnika Tucholskiego" wynika, że telefon i portfele leżały w pokoju szpitalnym. Czy pacjenci mają możliwość pozostawienia wartościowych rzeczy w innym, chronionym miejscu?

– Zgodnie z ustawą z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta Szpital Tucholski posiada procedurę dotyczącą zabezpieczenia własności pacjentów. Przy przyjęciu do szpitala pacjenci są informowani o możliwości zdania rzeczy wartościowych do depozytu. Zapis na ten temat znajduje się na pierwszej stronie historii choroby, którą pacjenci dostają do podpisania – odpowiada Anna Nieżórwska.

W sprawie szczegółów dotyczących ustalania sprawcy kradzieży przedstawicielka szpitala odsyła nas do KPP w Tucholi. Policjanci, mimo że posiadają nagranie z monitoringu, na razie nie opublikowali wizerunku złodzieja.

– W sprawie wykonywanych czynności nie udzielamy na razie informacji ze względu na dobro postępowania – mówi Wojciech Galiński.

Złodziej jak na razie nie został schwytany. „Tygodnik Tucholski" próbował skontaktować się z poszkodowaną rodziną. Pierwsze informacje na temat kradzieży pojawiły się na jednym z fanpage'y na Facebooku. Moderator nie otrzymał jednak zgody od poszkodowanego na przekazanie nam jego danych. Redakcji mimo to udało się dotrzeć do miejsca zamieszkania okradzionej rodziny, ale nikt nie otworzył nam drzwi. Czy złodzieja uda się złapać? Do sprawy będziemy wracać.

Kamil Tajl

Reklama

Inspektor Ochrony Danych
mgr Tomasz Jutrowski

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
firmy prywatne
oraz podmioty publiczne
w ramach kompleksowej obsługi
w zakresie ochrony danych osobowych
w kontekście nowych obowiązków nałożonych
na wszystkich administratorów danych
zgodnie z RODO oraz nową ustawą
o ochronie danych osobowych.

Prowadzisz działalność gospodarczą,
wystawiasz faktury, gromadzisz dane osobowe?

ZADBAJ O LEGALNOŚĆ
PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

kontakt: tel. 500 438 300
inspektor.rodo@wp.pl

RODO

Reklama

Dynamiczna wymiana oleju ATF
w Automatycznych Skrzyniach Biegów
CVT, MULTITRONIC,
DCT, DSG,
S-TRONIC,
TIPTRONIC,
MULTIDRIVE,
7G-TRONIC
SERWIS SAMOCHODOWY WIESE STACJA KONTROLI POJAZDÓW
TUCHOLA, ul. Świecka 76
tel. 52 334 21 34, 502 760 231
pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

złotów Centrum Zaopatrzenia Rolnictwa
TUCHOLA
ul. Transportowa 4
tel. +48 606 757 722
www.zlotowska.pl
SPRZEDAŻ PASZ!
LINIA ECONOMIC BEZ GMO
W ATRAKCYJNYCH CENACH
karmy dla psów i kotów
zanęty wędkarskie
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
NAWOZY DOLISTNE
art. rolnicze
SPRZEDAŻ WĘGLA luzem i workowanego
groszek, ekogroszek, orzech, miał
BLACHA TRAPEZOWA BARDZO DOBRA CENA
NOWOŚĆ: koncentrat ZŁOTOWIT VIT MIX SUPER 58 zł/25 kg

eprasa.pl fcbb6da488

Akcja „SadziMy”

Nasi sadzili razem z Prezydentem RP

Andrzej Duda wraz z małżonką zainaugurowali akcję „SadziMY” związaną z odnawianiem lasów na terenach poklęskowych. W okolicach Rytla nie brakowało przedstawicieli z naszego terenu. Harcerze z tucholskiego hufca sadzili drzewa, uczniowie Technikum Leśnego przygotowywali sadzonki. Na miejscu byli też burmistrz Tucholi i przewodniczący rady miejskiej.

Harcerze sadzili las w Nadleśnictwie Rytel w piątek i sobotę (26 i 27 kwietnia).

Para prezydencka zainaugurowała akcję „SadziMy”.

„Tygodnik Tucholski” informował swoich czytelników o przyjeździe Prezydenta RP **Andrzeja Dudy** już 21 marca. Mówił o tym **Jarosław Słoma**, członek Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego, który uczestniczył w Warszawie w spotkaniach organizacyjnych związanych z tym wydarzeniem. Para prezydencka sadziła drzewa w piątek, 26 kwietnia, na terenie Nadleśnictwa Rytel. Głowa państwa złożyła również kwiaty w miejscu tragicznej śmierci dwóch harcerek, które niemal dwa lata temu były na obozie w Suszku. W okolicach Rytla, na około 100-hektarowym terenie zasadzono łącznie, przez dwa trwania akcji, 300 tysięcy nowych drzew.

W internecie coraz popularniejsze staje się nagranie pary prezydenckiej śpiewającej: „Brawo, brawo, bravissimo”.

Harcerze spali w „Leśniku”. Młodzi leśnicy przygotowywali sadzonki

Jak relacjonuje Jarosław Słoma, 26 i 27 kwietnia, na terenach poklęskowych 180 osób z całej Polski reprezentowało różne organizacje harcerskie: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej, Skauci Króla, Leśna Szkółka. Nie zabrakło oczywiście harcerzy z hufca Tuchola, którzy są przedstawicielami nie tylko miasta, ale też takich miejscowości jak: Lubiewo, Gostycyn, Pruszcz, Śliwice, Kęsowo czy Wałdowo. Na każdą, 10-osobową grupę harcerzy, przypadał jeden opiekun. Takie gotowe do działania ekipy przez dwa dni włączyły się w odnawianie lasu. W sadzeniu uczestniczyło również kierownictwo ZHP.

– W piątek odbyło się spotkanie harcerzy z prezydentem, które trwało dłużej niż zakładano. Była wymiana uprzejmości, Andrzej Duda przekazał też harcerzom prezenty, m.in. torby z zestawami ratowniczymi. Na koniec zawiązaliśmy krąg i wspólnie odśpiewaliśmy harcerskie pieśni – kończy Słoma.

Przedstawiciele tucholskiego hufca z Danutą Słomą na czele.

– W piątek odbyło się spotkanie harcerzy z prezydentem, które trwało dłużej niż zakładano. Była wymiana uprzejmości, Andrzej Duda przekazał też harcerzom prezenty, m.in. torby z zestawami ratowniczymi. Na koniec zawiązaliśmy krąg i wspólnie odśpiewaliśmy harcerskie pieśni – relacjonuje Jarosław Słoma.

Andrzej Duda przekazał harcerzom prezenty, m.in. torby z zestawami ratowniczymi.

Na miejscu obecni byli też uczniowie Technikum Leśnego. Dyrektor szkoły, **Piotr Marciniak** mówi, że uczniowie mieli trochę inne zadanie. Przede wszystkim, jako profesjonaliści, byli odpowiedzialni za odpowiednie przygotowanie sadzonek i specjalnych dołów, w których młode drzewa były przechowywane. Na terenie działań pojawił się także namiot promocyjny „Leśnika”. Tucholskie technikum stało się oprócz tego bazą noclegową oraz stołówką dla harcerzy z całej Polski.

W piątek na terenie akcji „SadziMY” byli także przedstawiciele tucholskiego samorządu: burmistrz **Tadeusz Kowalski** oraz przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Joppek**. Samorządowcy pomagali w sadzeniu przez około 3 godziny.

– Cała akcja była bardzo dużym przedsięwzięciem logistycznym. Pod względem organizacyjnym wszystko stało na bardzo wysokim poziomie. Należy podkreślić, że Lasy Państwowe były perfekcyjnie przygotowane. Akcja miała wymiar symboliczny i edukacyjny. Jedyne, co niestety nie dopisało, to pogoda, było bardzo sucho. Miejmy nadzieję, że zacznie padać deszcz – komentuje Kowalski. Burmistrz i przewodniczący rady zostali zaproszeni przez Nadleśniczego nadleśnictwa Woziwoda – **Stefana Konczala**.

Tekst Kamil Tajl, fot. Daniel Frymark

Ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

eprasa.pl fcbb6da488

Pomysł na jadłodzielnię w Tucholi

Jadłodzielnia to miejsce, do którego każdy może przyjść i wziąć z półek lub lodówek żywność, której potrzebuje. Radny Wojciech Kociński (Porozumienie Samorządowe) zaproponował, by powstała w Tucholi.

Szukając informacji na temat jadłodzielni, natknęliśmy się na zapis, że pierwsza jadłodzielnia powstała w maju 2016 roku w Warszawie. Później dołączyły Toruń, Kraków, Wrocław i inne miasta. Jadłodzielnie mają najczęściej postać szafek lub lodówek, w których każdy może zostawić jedzenie, które ma na zbyciu. I każdy też może po to jedzenie sięgnąć. Oczywiście wszystko odbywa się nieodpłatnie – na zasadzie dobrej woli i z chęci ocalenia jedzenia przed zmarnowaniem.

Wojciech Kociński zaproponował stworzenie w Tucholi jadłodzielni.

Z pomysłem stworzenia na wzór innych miast takiej właśnie jadłodzielni – lodówki z jedzeniem dla potrzebujących wyszedł radny **Wojciech Kociński** (Porozumienie Samorządowe). Pomysł, jak przyznał, poddał na zasadzie pytania, czy jest taka możliwość, czy Ośrodek Pomocy Społecznej w Tucholi podchwyciłby temat. Odpowiedź kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej **Lidii Pająk-Barzyk** w tym temacie była twierdząca. Przyznała, że to dobry pomysł.

Kierownik OPS-u wyjaśniła najpierw, w jaki sposób ośrodek wspiera osoby bezdomne. Jak się okazuje, otrzymują one jedzenie w ramach funkcjonującej jadłodajni. Dodatkową pomoc mogą uzyskać dzięki zgromadzonej przez OPS żywności i przekazywanym datkom w postaci ubrań.

– Z tym ostatnim jest różnie – opowiada Lidia Pająk-Barzyk. – Czasem otrzymujemy odzież, która nie nadaje się do tego, by ją dalej przekazać, brudna, niestosowna. Wygląda tak, jakby ktoś zrobił sobie czyszczenie szaf. Ale są też i takie osoby, które ofiarowują dobre rzeczy.

Mówiąc o ewentualnej realizacji pomysłu na tworzenie jadłodzielni, prosiła radnego Kocińskiego o wsparcie.

– Na tyle, na ile będę mógł, pomogę – deklarował.

Ustalono spotkanie, rozeznanie tematu i opracowanie propozycji.

– Zacznijmy od rozmów z osobami, które coś takiego tworzyły w innych miastach – zaproponował radny.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Prawie 8 tys. zł dla seniorów i dzieci

W Gostycynie będą „Wakacje z duchami" i kolejna edycja „Boom Matuzalem VII". Pieniądze na realizację zadań zostały przyznane.

Nie dalej jak w poniedziałek, 29 kwietnia w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyło się uroczyste wręczenie 30 umów m.in. na zadania na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wsparcia dla dzieci i młodzieży zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz opieki nad osobami przewlekle chorymi. Obok fundacji i stowarzyszeń z Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Inowrocławia i Grudziądza wśród odbierających umowy znalazło się również Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Burchat" z Gostycyna.

Współpracujący z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gostycynie „Burchat" otrzymał ze środków samorządu województwa dofinansowanie na organizację zajęć dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Wakacje z duchami". W tym obszarze Gostycyn wnioskował o 5.008 zł. Przyznana dotacja wynosi 3.926 zł. Jeśli chodzi o drugi projekt, to jest nim kontynuacja projektu „Boom Matuzalem VII". Tutaj „Burchat" chciał pozyskać 7.235 zł. Udało się zebrać 4 tys. zł.

Umowy na dofinansowanie odbierali przedstawiciele stowarzyszenia – **Jerzy Ochała** i **Barbara Piasecka**.

Lucyna Zdanowska,
fot. UM Toruń, nadesłane przez GOK Gostycyn

Barbara Piasecka i Jerzy Ochała po uroczystym wręczeniu przez marszałka województwa Piotra Całbeckiego dokumentów.

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:
- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)

→BADANIA ŚCIEKÓW
→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW (wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.
Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

eprasa.pl fcbb6da488

Stan oblężenia w powiecie tucholskim!

Koniec 1918 r. W Poznaniu wybucha powstanie, które niebawem rozszerza się na obszar całej Wielkopolski. „Po wybuchu powstania wielkopolskiego czeka Pomorze na hasło do walki. Czekanie nadaremne". Szerokie kręgi polityczne apelowały o spokój i pokojowe rozstrzygnięcie sprawy przyłączenia Pomorza do Polski, w przeciwieństwie do innych dzielnic, które „z bronią w ręku wykreślały granice". Tak ówczesną sytuację postrzegał tucholski nauczyciel Józef Ossowski. Dziś kolejny odcinek kalendarium, które jest publikowane w „Tygodniku" z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. (pp)

W jednym z artykułów opublikowanych w 1934 r. na łamach „Głosu Tucholskiego", będącego streszczeniem referatu Ossowskiego, który został wygłoszony podczas obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości, napisano:

„Lecz właśnie wśród naszych Borowiaków znajdują się ludzie, którym walka wszechświatowa nie zatarła ruchu wolnościowego i którzy na własną odpowiedzialność podjęli walkę z Grenzschutzem". Wszystko po to, „by ratować mienie Polski i nie pozwolić na dalsze deptanie uczuć polskich przez sołdactwo pruskie". Głównym terenem starć był Czersk i okoliczne lasy, a „bracia Gnacińscy wodzami ruchawki zbrojnej". Jak podkreślił w swoim pamiętniku ks. Józef Dembieński, ich „romantyczno-awanturnicze wyczyny i harce" z oddziałami Grenzschutzu w dużej części rozgrywały się na terenie parafii legbądzkiej, którą administrował. W swojej działalności „Gnacińscy, zwłaszcza najstarszy z nich August, wykazali dużo brawury, niepospolitej odwagi, sprytu i przytomności umysłu", dlatego proboszcz legbądzki postanowił „we właściwym świetle ich wyczyny upamiętnić, tym bardziej, że nie były one pozbawione pewnych motywów i pobudek patriotycznych". Z kolei dr K. Karasiewicz miał odmienne zdanie o „bandach" Gnacińskich, które „pod pozorem zemsty za ucisk pruski [...] napadały na znienawidzonych już dawno niemieckich urzędników leśnych, ale zarazem były postrachem całej ludności polskiej". Już w listopadzie 1918 r. opinia publiczna oskarżyła Gnacińskich o zamordowanie Thiela – nauczyciela szkoły powszechnej w Kurczu, który był znany z gorliwego germanizowania polskich dzieci. Morderstwo miało jednak podłoże rabunkowe, a nie ideologiczne.

Gnacińscy zwołali w Legbądzie wiec

W święto Trzech Króli 6 stycznia 1919 r. w Czersku doszło do starć Polaków z oddziałem Grenzschutzu. Tego dnia polska młodzież przyszła na nabożeństwo do kościoła z polskimi flagami i białymi orzełkami na nakryciu głowy. Żołnierze niemieccy zaczęli znieważać polskie symbole narodowe i zrywać orzełki z czapek. W trakcie prowokujących utarczek słownych jeden z Polaków uderzył niemieckiego żołnierza. Rozpoczęła się walka, która trwała aż do godzin wieczornych. Polacy zajęli ratusz, pocztę i dworzec oraz zdobyli broń. Do niewoli wzięty został komendant Grenzschutzu. Posiłki, które przybyły, zostały ostrzelane, zginęło dwóch żołnierzy. Wkrótce Niemcy opanowali sytuację i wzięli do niewoli wielu polskich działaczy narodowych. Trafił do niej także jeden z braci Gnacińskich. Pozostali bracia postanowili go uwolnić. Następnego dnia pojawili się u proboszcza legbądzkiego – ks. Dembieńskiego – z prośbą, aby stanął na czele oddziału mającego szturmować Czersk. Z oczywistych powodów ksiądz proboszcz odmówił, ale poparł ich dążenia zmierzające do wypędzenia Niemców. Gnacińscy zwołali w Legbądzie wiec, w którego trakcie najstarszy z braci – August – wygłosił takie przemówienie: „Chcę być dla was drugim Kościuszką, chcę was uwolnić od Niemców. Byliśmy u waszego księdza. Wasz ksiądz jest razem z nami, choć nie może opuścić parafii, ale nam błogosławi. Najpierw musimy zdobyć Czersk. Pojutrze wieczorem niech się wszyscy zbiorą na polance nad jeziorem Świdno. Stamtąd ruszymy na Czersk. Kto posiada broń palną, niech ją zabierze ze sobą, a kto nie ma, niech weźmie ze sobą kosy, cepy, widły, siekiery. Ale wszyscy pójść muszą! Kto nie pójdzie albo sprawę zdradzi, będzie wisiał". Akcja szturmu na Czersk nie doszła do skutku, dlatego że Niemcy dowiedzieli się o tych planach i ściągnęli posiłki z Gdańska oraz oddział artylerii z Elbląga, ponadto wzięci wcześniej do niewoli zakładnicy zostali zwolnieni. Bracia Gnacińscy zmuszeni byli do ukrywania się w okolicznych borach. Utworzony przez nich oddział liczył 60-80 ludzi. Chcąc zdobyć pieniądze i broń, napadali głównie na niemieckich urzędników. Jak zaznaczył ks. Dembieński, choć „ograbiali ich ze wszystkiego, nie raz taki napadnięty pozostawał jedynie w koszuli i kalesonach", to nie mordowali Niemców, a tym, którzy wrogo odnosili się do Polaków, z reguły „skórę wygarbowali".

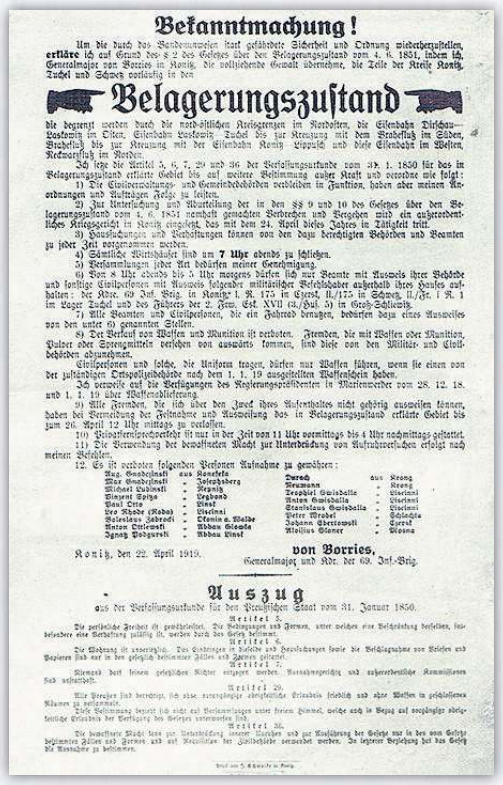

Bekanntmachung!

Um die durch das Bandenunwesen stark gefährdete Sicherheit und Ordnung wiederherzustellen, erkläre ich auf Grund des § 2 des Gesetzes über den Belagerungszustand vom 4. 6. 1851, indem ich, Generalmajor von Borries in Konitz, die vollziehende Gewalt übernehme, die Teile der Kreise Konitz, Tuchel und Schwetz vorläufig in den

Belagerungszustand

die degezogt werden durch die nord-östlichen Kreisgrenzen im Nordosten, die Eisenbahn Dirschau—Laskowitz im Osten, Eisenbahn Laskowitz Tuchel bis zur Kreuzung mit dem Brahefluß im Süden, Brahefluß bis zur Kreuzung mit der Eisenbahn Konitz Lippusch und diese Eisenbahn im Westen, Nakneserfluß im Norden.

Ich lege die Artikel 5, 6, 7, 29 und 36 der Verfassungsurkunde vom 31. 1. 1850 für das in Belagerungszustand erklärte Gebiet bis auf weitere Bestimmung außer Kraft und verordne wie folgt:

1) Die Civilverwaltungs- und Gemeindebehörden verbleiben in Funktion, haben aber meinen Anordnungen und Aufträgen Folge zu leisten.

2) Zur Untersuchung und Aburteilung der in den §§ 9 und 10 des Gesetzes über den Belagerungszustand vom 4. 6. 1851 namhaft gemachten Verbrechen und Vergehen wird ein außerordentliches Kriegsgericht in Konitz eingesetzt, das mit dem 24. April dieses Jahres in Tätigkeit tritt.

3) Haussuchungen und Durchsuchungen können von den dazu berechtigten Behörden und Beamten zu jeder Zeit vorgenommen werden.

4) Sämtliche Wirtshäuser sind um **7 Uhr** abends zu schließen.

5) Versammlungen jeder Art bedürfen meiner Genehmigung.

6) Von 8 Uhr abends bis 5 Uhr morgens dürfen sich nur Beamte mit Ausweis ihrer Behörde und sonstige Civilpersonen mit Ausweis folgender militärischer Befehlshaber außerhalb ihres Hauses aufhalten: der Kdr. 69 Inf. Brig. in Konitz I. R. 175 in Chojnice, II./Fr. I R. 1 im Lager Tuchel und des Führers der 2. Kom. Esk. XVII (k./Hul. 5) in Gross-Zahlowitz.

7) Alle Beamten und Civilpersonen, die ein Fahrrad benutzen, bedürfen dazu eines Ausweises von den unter 6) genannten Stellen.

8) Der Verkauf von Waffen und Munition ist verboten. Fremden, die mit Waffen oder Munition, Pulver oder Sprengmitteln versehen von auswärts kommen, sind diese von den Militär- und Civilbehörden abzunehmen.

Civilpersonen und solche, die Uniform tragen, dürfen nur Waffen führen, wenn sie einen von der zuständigen Ortspolizeibehörde nach dem 1. 1. 19 ausgestellten Waffenschein haben.

Ich verweise auf die Verfügungen des Regierungspräsidenten in Marienwerder vom 28. 12. 18. und 1. 1. 19 über Waffenablieferung.

9) Alle Fremden, die sich über den Zweck ihres Aufenthaltes nicht gehörig ausweisen können, haben bei Vermeidung der Festnahme und Ausweisung das in Belagerungszustand erklärte Gebiet bis zum 26. April 12 Uhr mittags zu verlassen.

10) Privatverkehr darf nur in der Zeit von 11 Uhr vormittags bis 4 Uhr nachmittags gestattet.

11) Die Verwendung der bewaffneten Macht zur Unterdrückung von Aufruhrversuchen erfolgt nach meinen Befehlen.

12. Es ist verboten folgenden Personen Aufnahme zu gewähren:

Reg. Gendarmerie	aus Konitz	Dereck	aus Krong
Max Gnadenfeld	„ Jastrzebberg	Neumann	„ Krong
Michael Dulinski	„ Nogatz	Leopold Gwieballa	„ Usciwi
Vincent Spitza	„ Legbond	Anton Gwieballa	„ Usciwi
Paul Czap	„ Linek	Stanislaus Gwieballa	„ Usciwi
Leo Rhode (Rohde)	„ Usciwi	Peter Wrobel	„ Schlochau
Boleslaus Jabrocki	„ Stenin a. Walde	Johann Obertowski	„ Czersk
Anton Dulewski	„ Abbau Gloede	Alojius Ebner	„ Stesewa
Ignatz Podgorski	„ Abbau Linek		

Konitz, den 22. April 1919.

von Borries,
Generalmajor und Kdr. der 69. Inf.-Brig.

Auszug
aus der Verfassungsurkunde für den Preußischen Staat vom 31. Januar 1850.

Artikel 5.

Die persönliche Freiheit ist gewährleistet. Die Bedingungen und Formen, unter welchen eine Beschränkung derselben, insbesondere eine Verhaftung zulässig ist, werden durch das Gesetz bestimmt.

Artikel 6.

Die Wohnung ist unverletzlich. Das Eindringen in Wohnung und Hausräumen sowie die Beschlagnahme von Briefen und Papieren sind nur in den gesetzlich bestimmten Fällen und Formen gestattet.

Artikel 7.

Niemand darf seinem gesetzlichen Richter entzogen werden. Ausnahmegerichte und außerordentliche Kommissionen sind unstatthaft.

Artikel 29.

Alle Preußen sind berechtigt, sich ohne vorangegangene obrigkeitliche Erlaubnis friedlich und ohne Waffen in geschlossenen Räumen zu versammeln.

Diese Bestimmung bezieht sich nicht auf Versammlungen unter freiem Himmel, welche auch in Bezug auf vorgängige obrigkeitliche Erlaubnis der Verfügung des Gesetzes unterworfen sind.

Artikel 36.

Die bewaffnete Macht darf zur Unterdrückung innerer Unruhen und zur Ausführung der Gesetze nur in den vom Gesetze bestimmten Fällen und Formen und auf Requisition der Zivilbehörde verwendet werden. In letzterer Beziehung hat das Gesetz die Maßregeln zu bestimmen.

Druck von G. Kühnast in Posen.

Obwieszczenie o wprowadzeniu stanu wojenego. Ze zbiorów dra Jerzego Szwankowskiego

Od tego momentu rozpoczęły się poszukiwania braci Gnacińskich za wrogie działanie przeciwko Grenzschutzowi. W lutym 1919 r. „Dziennik Bydgoski" podał informację, że podczas próby pojmania braci Gnacińskich na drodze pomiędzy Kórczem a Konewkami doszło do wymiany ognia. Franciszek (według ks. Dembieńskiego był to Bolesław) został trafiony. Żołnierze niemieccy rannego zanieśli do jego rodzinnego domu, gdzie skonał. Następnie zabrali jego ciało i zawieźli do czerskiego obozu jenieckiego, gdzie zbezczeszczali zwłoki i cieszyli się ze śmierci „jednego z polskiej bandy". Ojciec ofiary nie chciał odebrać ciała zmarłego syna i go pochować, dopóki żołnierze nie oddadzą 1800 marek, które wcześniej zrabowano nieboszczykowi. Pogrzeb odbył się w Legbądzie i zgromadził, jak wspominał proboszcz, tłumy osób zupełnie mu nieznanych. Zabitego Bolesława w oddziale zastąpił Wincenty Spitza.

Im nie można było dać schronienia

Niespokojna sytuacja w Borach Tucholskich, częste ataki na majątki niemieckie, przyczyniły się do wprowadzenia stanu oblężenia w części powiatów chojnickiego, tucholskiego i świeckiego. Dnia 22 kwietnia 1919 r. generał major von Borries, dowódca 69. brygady piechoty z Chojnic wydał obwieszczenie w tej sprawie.

KALENDARIUM

19 kwietnia 1919 r.

Za pośrednictwem „Pielgrzyma" Jakub Jaśtak z Cekcyna oferował „Centryfugi mocne i trwałe na 3 do 8 krów 80, 110 i 125 litr. w godz. Cena 295, 340 i 375 mr itd. Mniejsza na 1 do 4 krów do 50, 70, 80 i 100 litr. Cena 225, 250, 275 i 295 mr." Na centryfugi, które sprzedawał tylko za gotówkę, dawał 2-letnią gwarancję i umożliwiał ich wypróbowanie przez 8 dni.

20 kwietnia 1919 r.

Na łamach „Pielgrzyma" opublikowano bilans Banku Ludowego w Śliwicach za 1918 r. Dowiadujemy się z niego, że w 1917 r. bank skupiał 1406 osób, jednakże liczba członków w ciągu 1918 r. zmalała do 1373 osób. Bilans zamknął się kwotą 5.033.313,25 marek. W banku ulokowane były depozyty na łączną kwotę 4.620.235,50 marek. Bilans ten 15 kwietnia 1919 r. podpisali ks. Sell, Bonkowski oraz Okonek.

21 kwietnia 1919 r.

W Suchej odbyło się zebranie Towarzystwa Młodzieży Katolickiej.

21 kwietnia 1919 r.

„Pielgrzym" donosił, że właścicielowi Gatzowi z Koślinki ukradziono wielkie zapasy słoniny, szynek i kiełbas.

21 kwietnia 1919 r.

W drugie święto wielkanocne, w Tucholi odbył się wiec w lokalu p. Libery. W porządku obrad zaplanowano omówienie następujących spraw: „1. Obecne położenie polityczne; 2. Sprawa wyborów do rady włościańsko-robotniczo i obywatelsko-robotniczej; 3. Sprawa Czytelni Ludowej". Wiec rozpoczął dr K. Karasiewicz, który w swym przemówieniu podkreślał wrogie nastawienie kół socjalistycznych do Polaków. Natomiast ks. A. Łaski zachęcał zgromadzonych do udziału w pozaszkolnych kursach dokształcających oraz do składania 3 maja ofiar na rzecz Towarzystwa Czytelni Ludowych. W trakcie wiecu przyjęta została jednogłośnie następująca rezolucja:

„Mieszkańcy Tucholi i powiatu tucholskiego zebrani bardzo licznie na wiecu w Tucholi w dniu 21-go kwietnia 1919, zakładają w imieniu miasta Tucholi i pow. tucholskiego energiczny protest przeciw kłamliwym oświadczeniom centrowców i innych stronnictw niemieckich, jakoby Tuchola i Bory Tucholskie do Niemiec należeć chciały.

Protestujemy energicznie przeciw uzbrajaniu cywilnej ludności niemieckiej i wszelkim przygotowaniom do walki z spokojną ludnością polską.

Zarazem oświadczamy uroczyście, że zawsze byliśmy, jesteśmy i zostaniemy Polakami, że całe Bory Tucholskie przez wieki, aż do rozbiorów były częścią Rzeczypospolitej polskiej.

Dla tego zasyłamy do konferencji pokojowej w Paryżu gorącą prośbę, by całe Bory Tucholskie wraz z Pomorzem Polskiem i Gdańskiem na nowo przyłączyła do zmartwychwstałej Polski, naszej ukochanej Ojczyzny. Gdyż tylko pod opiekuńczemi skrzydłami naszego białego orła, możemy się czuć bezpiecznymi i szczęśliwymi".

22 kwietnia 1919 r.

Na części powiatów chojnickiego, tucholskiego i świeckiego wprowadzono stan wojenny.

27 kwietnia 1919 r.

Odbyło się zebranie Towarzystwa Ludowego w Tucholi.

28 kwietnia 1919 r.

Odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego w Tucholi.

29 kwietnia 1919 r.

Na łamach „Dziennika Bydgoskiego" napisano: „Od pewnego czasu grasuje w borach tucholskich bardzo wielu kłusowników. Przed niedawnym czasem postrzelił pewien borowy jednego kłusownika, który z powodu tego zmarł". Przywołano także sytuację z piątku 25 kwietnia 1919 r. Tego dnia borowy Wolff i leśniczy Weber z Kaliska napotkali w lesie dwóch kłusowników. Jedni i drudzy wymierzyli do siebie z broni. Szybszy okazał się Wolff, który zastrzelił jednego kłusownika, a drugiego bardzo poważnie ranił.

30 kwietnia 1919 r.

Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku wydał ostrzeżenie o agitatorach, którzy „objeżdżają prowincję, żeby podburzać lud polski do zbrojnego porwania się w chwili ogłoszenia warunków pokoju". Sygnałem do rozpoczęcia zrywu zbrojnego miałby być anons opublikowany w poznańskich dziennikach zawierający dwa nazwiska. Przestrzegano „wszystkich Polaków Prus Królewskich i Pomorza przed tego rodzaju agitatorami", gdyż ich żądania stały w sprzeczności z ówczesnymi dążeniami Podkomisariatu NRL.

eprasa.pl fcbb6da488

Granice obszaru objętego stanem wyjątkowym wyznaczała: granica rejencji kwidzyńskiej (na północnym-wschodzie), linia kolejowa Tczew-Laskowice (na wschodzie), linia kolejowa Laskowice-Tuchola do rzeki Brdy (na południu), wzdłuż rzeki Brdy do skrzyżowania z linią kolejową Chojnice-Lipusz (na zachodzie) i wzdłuż linii kolejowej Chojnice-Lipusz do rzeki Niechwaszcz (na północy).

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego administracja cywilna i władze miejskie zachowały swoje prerogatywy, ale musiały stosować się do poleceń wydanych przez von Borries'a. Na mocy przepisów upoważnione władze oraz urzędnicy mogły przeszukiwać domostwa oraz aresztować podejrzane osoby. Został również powołany specjalny sąd wojenny z siedzibą w Chojnicach, który rozpoczął działalność 24 kwietnia 1919 r. Ponadto zabroniona była sprzedaż broni i amunicji, wszystkie karczmy o godzinie 19. musiały być zamknięte, żadne zebranie nie mogło odbyć się bez zgody generała majora, z prywatnej usługi telefonicznej można było korzystać tylko w godzinach 11.00-16.00, natomiast w godzinach 20.00-5.00 obowiązywała godzina policyjna – poza swoim domem mogli przebywać tylko urzędnicy z dowodami osobistymi oraz cywile z dowodami osobistymi wystawionymi przed dowódców wskazanych jednostek wojskowych z Chojnic, Czerska, Świecia, Tucholi i Śliwic. Ci sami dowódcy wystawiali również dowody osobiste dla osób chcących poruszać się rowerami. Osoby, które nie mogły potwierdzić celu swojego pobytu na terenie objętym stanem wojennym, jeżeli chciały uniknąć aresztowania i wydalenia, to musiały go opuścić do 26 kwietnia do godz. 12.00.

W ogłoszeniu były wymienione także z imienia i nazwiska osoby, którym zabroniono udzielać schronienia. Byli to: August Gnadczinski (Konewki), Max Gnadczinski, Michał Lubinski (Rzepiczna), Wincenty Spitza (Legbąd), Paweł Otto (Lińsk), Bolesław Zabrocki (Okoniny), Antoni Ottlewski (Mała Główka), Ignacy Podgurski (Linsk), Durach (Krąg), Neumann (Krąg), Leon Rhode, Teofil Gwizdała, Antoni Gwizdała, Stanisław Gwizdała (Lisiny), Piotr Wrobel (Szlachta), Jan Ebertowski (Czersk) i Alfons Glaner (Mosna).

Za schwytanie Augusta Gnacińskiego wyznaczono nagrodę 5 tys. marek. W trakcie stanu wojennego bracia Gnacińscy skutecznie się ukrywali. Pewnego wieczora urządzili nawet zabawę dla swojego oddziału w karczmie w Rzepicznej. Na skutek donosu kierownika tamtejszej szkoły do wsi przybył oddział Grenzschutzu, ale Gnacińskiemu i Spitzy udało się uciec z zasadzki. Kilkakrotnie Gnaciński drwił z czerskiego oddziału Grenzschutzu i informował jego dowódcę, że zamierza wyjść z ukrycia i oddać się w jego ręce. Wskazywał miejsce, którym będą mogli go pojmać, gdy żołnierze przyjechali w to miejsce, nikogo nie zastali. Wkrótce Gnaciński i Spitza zostali aresztowani, pojmali ich żołnierze przebrani za kobiety spacerujące po lesie. Spitzy udało się uciec z transportu, gdy przewożono ich do więzienia w Chojnicach. W obawie przed próbą odbicia aresztanta Gnacińskiego przewieziono do więzienia w Elblągu, skąd uciekł dzięki pomocy żony.

Podsumowując „epopeję" braci Gnacińskich, ks. Dembieński tak zapisał w swym pamiętniku: „Cała ich akcja miała charakter podjazdowych utarczek z Grenzschutzem na tamtejszym terenie. Nie miała ona szerszego znaczenia i wpływu na bieg wydarzeń na Pomorzu w tym przełomowym czasie. Obfitowała jednak w szereg niepospolitych, zuchwałych, romantycznych, nawet bohaterskich wyczynów, które naprawdę zasługują na upamiętnienie, tym bardziej, że nie były pozbawione znacznej domieszki patriotyzmu".

Cykl materiałów historycznych powstaje z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100-Lecia Powrotu Tucholi do Polski.

Opracował dr Paweł Redlarski
(cytaty – pisownia oryginalna)

Kotylion i ławeczka z Połczyńskim

Komitet Organizacyjny dla uczczenia setnej rocznicy powrotu Tucholi do Polski miał swoje kolejne posiedzenie. Dyskutowano na nim m.in. nad propozycjami spotkań mającymi uświetnić jubileusz.

Zebranie członków komitetu odbyło się tradycyjnie w tucholskim urzędzie. W trakcie spotkania zaprezentowano projekt znaczka, tak zwanego „kotylionu rocznicowego", który będzie rozdawany uczestnikom uroczystości związanych z rocznicą, a którego autorem jest **Sławomir Świetlik**.

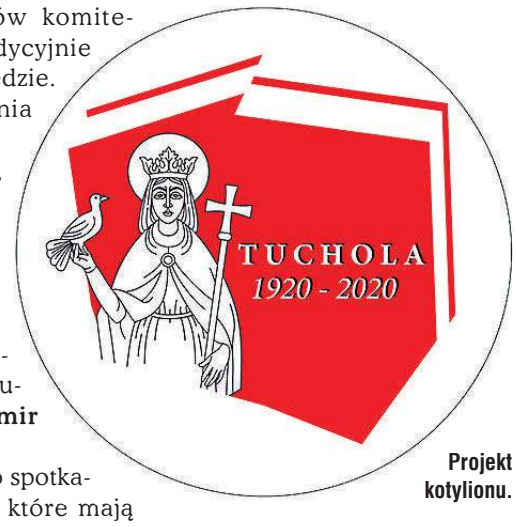

Projekt kotylionu.

Sporo było też o spotkaniach, imprezach, które mają przyczynić się do uświetnienia obchodów 100-lecia powrotu Tucholi do Polski. Precyzyjny harmonogram wydarzeń ma być opracowany i podany do wiadomości do jesieni bieżącego roku.

Z informacji podanych nam przez burmistrza **Tadeusza Kowalskiego** już po spotkaniu wiemy, że z okazji setnej rocznicy powrotu Tucholi do Polski na terenie miasta stanie ławeczka z postacią Leona Janta-Połczyńskiego (1867-1961) – urodzonego w miejscowości Wysoka wybitnego Pomorzanina, polityka, działacza niepodległościowego i społecznika.

Burmistrz podkreśla też, że w przeddzień lub w dzień rocznicy przypadającej na 29 stycznia 2020 roku wmurowany ma być kamień węgielny pod budowę nowego kina.

– Chcielibyśmy, aby właśnie to kino było materialnym śladem związanym z obchodami 100-lecia powrotu Tucholi do macierzy – informował Kowalski. – Działamy w tym kierunku prężnie. Do końca roku powinniśmy zakończyć wszystkie sprawy związane z przygotowaniem dokumentacji i uzyskaniem pozwoleń. Oczywiście w międzyczasie poczynimy starania związane z pozyskaniem dodatkowych środków. Jeśli uda się nam zdobyć dofinansowanie, nie będziemy musieli angażować w przedsięwzięcie wyłącznie środków własnych – dodaje.

Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

Fundusze Europejskie | e·aktywni | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

GMINA TUCHOLA REALIZUJE PROJEKT

„E-AKTYWNI MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO I ŁÓDZKIEGO"

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA W ZAKRESIE KOMPETENCJI CYFROWYCH W DWÓCH MODUŁACH:

- KULTURA W SIECI
- RODZIC W INTERNECIE

UCZESTNICY SZKOLENIA OTRZYMAJĄ CERTYFIKAT

ZADBAJ O SWOJE KOMPETENCJE CYFROWE

SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE SZKOLENIA ORAZ KARTY ZGŁOSZENIA DO POBRANIA NA STRONACH
www.bip.miasto.tuchola.pl
www.jedynka.tuchola.pl *(zakładka E-aktywni)*

KOORDYNATOR PROJEKTU:
MARZENA GUMIŃSKA, telefon kontaktowy: 605 95 55 44

SZKOLENIA ODBYWAJĄ SIĘ W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 IM. KS. PPŁK. J. WRYCZY W TUCHOLI

Ogłoszenie

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi zostały wywieszone na okres 21 dni, a także zamieszczono na stronie internetowej www.bip.miasto.tuchola.pl – wykazy dotyczące dzierżawy gruntu w Kiełpinie oraz sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w Tucholi:
– numer 11 przy ul. Kościuszki 11
– numer 2 przy ul. Dworcowej 9.
Pierwszeństwo w nabyciu lokali mieszkalnych posiadają najemcy.

Reklama

MAJSTER PLUS
DRZWI OKNA PANELE PODŁOGI
WYPRZEDAŻ
DRZWI od 80 zł/szt.
Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

eprasa.pl fcbb6da488

Gmina Cekcyn chce zbudować PSZOK. Stara się o kasę

Tutaj ma powstać punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych ma powstać przy ul. Kanałowej w Cekcynie. Gmina szuka wykonawcy i stara się o dofinansowanie.

1,4 mln zł – tyle może kosztować budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Cekcynie wraz z wyposażeniem. Trwa przetarg, w którym samorząd szuka wykonawcy projektu obiektu oraz samej budowy. Oferenci mogą zgłaszać się do 9 października. Gmina Cekcyn stara się o dofinansowanie w wysokości 85% poniesionych kosztów z Regionalnego Programu Operacyjnego.

– Jeśli uda się uzyskać dofinansowanie, budowa planowana jest na lata 2020-2021 – mówi **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn. – Konkurs jest rozpisany dla obszarów chronionych. Myślę, że mamy dużą szansę na dofinansowanie.

Obowiązek każdej gminy

Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach każda gmina ma obowiązek utworzenia PSZOK-u. Może go prowadzić samodzielnie lub wspólnie z inną gminą. PSZOK w Cekcynie ma powstać przy ul. Kanałowej – na części działki, na której znajdowała się stacja uzdatniania wody.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Trwa budowa świetlicy w Zalesiu

Nową świetlicę w Zalesiu buduje firma Malarstwo-Tapeciarstwo Usługi Remontowo-Budowlane Leszek Stosik z Osia.

Budowa świetlicy w Zalesiu została rozpoczęta.

Zajęcia dla dzieci w Zalesiu odbywają się w budynku poszkolnym. To jednak za jakiś czas się zmieni. Do stycznia 2020 r. firma Malarstwo-Tapeciarstwo Usługi Remontowo-Budowlane Leszek Stosik z Osia ma czas na wybudowanie oraz wyposażenie nowej świetlicy we wsi. Ruszyły już prace. Gmina Cekcyn otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości niemal pół miliona zł.

Trudne warunki w budynku poszkolnym

Powierzchnia użytkowa nowej świetlicy wyniesie 220 m². W budynku znajdą się m.in. stoliki i krzesła, szafy, stół do tenisa stołowego, tablice korkowe, podwieszany projektor oraz ekran, a także laptop.

– W budynku poszkolnym są trudne warunki – przyznaje **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn. – Istnieją tam dwie sale. Do każej z nich można wejść od zewnątrz.

Ze względów bezpieczeństwa zajęcia mogły odbywać się w jednej lub drugiej sali. Każda ma około 30 m² powierzchni. Co z tymi pomieszczeniami, kiedy świetlica już powstanie?

– Prawodopodobnie wykorzystamy je na cele mieszkalne. Od radnych zależy, czy w grę będzie wchodzić sprzedaż czy wynajem – mówi wójt gminy Cekcyn.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Jacek Brygman znów w zarządzie Związku Gmin Wiejskich

25 kwietnia wybrano nowy zarząd Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Składa się z 11 osób. Jedną z nich jest Jacek Brygman, wójt gminy Cekcyn.

Kolejny raz **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn został wybrany członkiem zarządu Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Pełnił tę funkcję również w minionej kadencji. Przewodniczącym był wówczas **Marek Olszewski**. Od 25 kwietnia zastąpił go **Krzysztof Iwaniuk**, wójt gminy Terespol. Funkcje wiceprzewodniczących będą przydzielone podczas kolejnego posiedzenia, prawdopodobnie w połowie maja.

Działanie na rzecz samorządności, a nie jednej gminy

Co gmina Cekcyn może zyskać na tym, że wójt jest w zarządzie ZGWRP?

– Działalność w związku nie opiera się na dbaniu o indywidualne sprawy Cekcyna czy innej poszczególnej gminy, lecz wszystkich gmin wiejskich, a szczególnie tych, które są w ZGWRP – podkreśla Jacek Brygman. – Na ponad 1500 gmin wiejskich w związku jest 629.

Wśród działań, które podejmuje związek, wójt gminy Cekcyn wymienia m.in. zabieganie o pozytywne rozpatrywanie wniosków gmin wiejskich, tworzenia przychylnych przepisów prawnych dotyczących obszarów wiejskich, czy staranie się o zmianę finansowania zadań zleconych przez rząd.

– Jednym z nich jest sposób finansowania oświaty. Wydatki zawsze przekraczały przyznawaną subwencję, jednak od dwóch-trzech lat ta różnica powiększa się coraz bardziej – mówi Jacek Brygman. – W związku z reformą edukacji zmniejszyła się liczebność oddziałów. A koszty generuje oddział, nieważne od tego, ilu liczy uczniów.

Jacek Brygman, wójt gminy Cekcyn.

Jak podkreśla Jacek Brygman, istnieje pomysł, by to rząd finansował wynagrodzenia w szkołach, a pozostałe koszty (takie jak remonty czy media) ponosił samorząd.

Jedenastoosobowy zarząd

Zarząd ZGWRP powinien spotykać się co najmniej raz na kwartał. W poprzedniej kadencji spotkania organizowano mniej więcej co 2 miesiące. Poza tym członkowie zarządu biorą udział w różnego rodzaju grupach roboczych, w których reprezentują gminy wiejskie. Pozostałymi członkami nowego zarządu zostali: **Anna Grygierek**, burmistrz Strumienia, **Stanisław Jastrzębski**, wójt gminy Długosiodło, **Dorota Zmarzlak**, wójt gminy Izabelin, **Marian Buras**, wójt gminy Morawica, **Mirosław Lech**, wójt gminy Korycin, **Tomasz Osowski**, wójt gminy Ełk, **Paweł Piwko**, wójt gminy Radwanice, **Dariusz Strugała**, burmistrz Jaraczewa i **Dariusz Kubus**, wójt gminy Andrespol.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

eprasa.pl fcbb6da488

Nadaje się do zamieszkania czy nie? Kobieta nadal skarży

Mieszkanka Gostycyna zajmująca lokal komunalny przy ulicy Okrężnej mimo przeprowadzonego przez gminę remontu nadal jest zdania, że dom, w którym mieszka, nie nadaje się do użytkowania. Złożyła w tej sprawie skargę. Radni uznali ją za bezzasadną.

Październik 2018. Budynek w trakcie remoncie dachu. Fot. UG

Skarga wpłynęła na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostycynie oraz na wójta **Ireneusza Kucharskiego**. Wniosła ją mieszkająca w budynku komunalnym przy ulicy Okrężnej 16a mieszkanka Gostycyna. Twierdzi, że dom, w którym zamieszkuje na skutek następstw nawałnicowych, nie nadaje się do użytkowania. Radni w sposób jednogłośny uznali skargę jako bezzasadną. Po zapoznaniu się z faktami i materiałem dowodowym tak właśnie głosowali – zarówno członkowie komisji skarg, petycji i wniosków, jak i pozostali członkowie rady.

Mieszkająca w budynku komunalnym przy ulicy Okrężnej 16a mieszkanka Gostycyna twierdzi, że dom w którym zamieszkuje na skutek następstw nawałnicowych nie nadaje się do użytkowania.

Gmina wyremontowała dach

Przypadek ten opisywaliśmy w „Tygodniku Tucholskim" dokładnie rok temu. Mieszkanka Gostycyna złożyła wówczas skargę na działanie GOPS-u w Gostycynie. Skarżąca przyznała, że nie otrzymała wsparcia finansowego po tym, jak na skutek nawałnicy należący do gminy budynek, w którym mieszka, uległ uszkodzeniu (o całej sprawie obszernie pisaliśmy 15 marca, w numerze 11 i 5 kwietnia, w numerze 14). Kierownik GOPS-u **Lidia Glaza** wyjaśniała wtedy, że po złożeniu wniosku o przyznanie pomocy pracownik socjalny wielokrotnie podejmował próbę przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania. Bezskutecznie. Wniosek został więc bez rozpatrzenia i bez odpowiedzi. Kiedy skarżąca ponownie zaczęła ubiegać się o wypłatę świadczeń do 6 tys. zł (w listopadzie 2017), takowych już nie było. Otrzymała z opieki pomoc w kwocie 1 tys. zł z puli środków, które wpływały na konto gminy na poczet poszkodowanych przez nawałnicę od indywidualnych darczyńców. Oprócz tego na miejscu, w budynku i na zewnątrz obiektu przy ulicy Okrężnej 16a przeprowadzona została wizja lokalna. Podczas spotkania określono zakres prac remontowych, jakie miały być przeprowadzone. Dotyczyły m.in. wymiany pokrycia dachowego.

Dorota Gromowska: Pęknięcia o których mowa powstały jednak dużo wcześniej i nie mają związku z nawałnicą. Co roku robimy ocenę budynków komunalnych i dokładnie wiemy jaki jest stan poszczególnych obiektów.

Dach został wyremontowany w terminie do 31 października 2018 roku. Dodatkowe prace zrealizowano do 30 listopada 2018 roku. Remont budynku komunalnego kosztował gminę ponad 22 tys. zł. 10.828,63 zł poszło na zakup blachy trapezowej wraz z materiałami, 10.001,25 zł wyniósł koszt robocizny i 2 tys. zł przeznaczono na dodatkowe prace – przedłużenie dachu i montaż rynien.

Marzec 2018. Wizja lokalna budynku komunalnego przy Okrężnej 16a i widok na stary, uszkodzony dach. Fot. (lz)

Komisja skarg zapoznała się ze sprawą

Mimo tego lokatorka mieszkania wystosowała kolejną skargę. Wysłała ją do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

– Skarżąca twierdzi, że na budynku są pęknięcia, które powodują, że obiekt nie nadaje się do zamieszkania – informowała podczas posiedzenia komisji rolnictwa, finansów i rozwoju gospodarczego sekretarz gminy **Dorota Gromowska**. – Pęknięcia, o których mowa, powstały jednak dużo wcześniej i nie mają związku z nawałnicą. Co roku robimy ocenę budynków komunalnych i dokładnie wiemy, jaki jest stan poszczególnych obiektów. Jeśli chodzi o Okrężną 16a, dysponujemy również opinią rzeczoznawcy mówiącą o tym, że budynek nadaje się do użytkowania.

Gromowska wspomniała też o umowie najmu i zapisach regulujących obowiązki najemcy.

– Umowa zobowiązuje do wykonywania pewnych prac wpływających na utrzymanie lokalu w dobrym stanie technicznym – podkreśliła – Najemca zobowiązany jest do dokonywania drobnych napraw i konserwacji na własny koszt, takich jak choćby malowanie.

18 marca bieżącego roku SKO przesłało skargę do wyjaśnienia radzie gminy. Komisja skarg, petycji i wniosków zebrała się w tej sprawie 28 marca. Na spotkaniu obecni byli również sekretarz gminy, kierownik GOPS-u oraz wykonawca remontu na budynku komunalnym. Nie przybyła jedynie zainteresowana.

– Skarżąca przysłała do urzędu pismo informujące o tym, że nie będzie uczestniczyć w posiedzeniu komisji ponieważ nie ma już co wyjaśniać, a co miała do powiedzenia, to już przedstawiła – zawiadomiła Dorota Gromowska.

Radni wspomnieli o lekceważącym podejściu lokatorki mieszkania komunalnego do umówionego spotkania. Następnie w oparciu o stanowisko komisji skarg oraz o własne wnioski wypracowane na podstawie dostarczonych materiałów i po wysłuchaniu argumentów w sposób jednoznaczny opowiedzieli się za odrzuceniem skargi.

Potwierdzili to głosowaniem za uchwałą mówiącą o bezzasadności skargi.

Lucyna Zdanowska

Reklama

POL-ZBYT
Roman Tajl

Zapraszamy do sklepów POL-ZBYT:

Tuchola, ul. Cegielniana 9a
tel. 52 3342714
Tuchola, ul. Sępoleńska 22a
tel. 52 3342578

PROMOCJA

LOTOS

Olej LOTOS 10W40
Olej LOTOS 15W40

4 l za 49,99

eprasa.pl fcbb6da488

Kęsowianie chwycili za łopaty:

Nowe płuca parku

W odnawianie kęsowskiego parku i sprzątanie terenu zaangażowało się około 100 osób. Dzięki społecznej akcji przy pałacu pojawiły się nowe dęby kolumnowe, jarzęby szwedzkie, buki czy głogi.

Nie brakowało młodzieży, która chętnie przystąpiła do społecznych prac.

Mieszkańcy Kęsowa i okolic spotkali się w parku przy pałacu w czwartek, 25 kwietnia. Cel był jeden: odnowienie terenu po nawałnicy z 2017 roku. Jeszcze przed pamiętną nocą z sierpnia sprzed prawie 2 lat można było podziwiać tam wiele pomników przyrody. Nawałnica spowodowała jednak bardzo dużo zniszczeń, część z kilkusetletnich drzew niestety przestała istnieć. Wiejski Dom Kultury w Kęsowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowały akcję promocyjną „Nasadzania i adoptowania drzew w parku" w ramach projektu „Korona marzeń". Na tę społeczną inicjatywę pozytywnie odpowiedziało około 100 osób. W parku pojawili się mieszkańcy Kęsowa z całymi rodzinami, młodzież czy żywiołowe i pełne energii panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Nie zabrakło też strażaków ochotników z OSP Kęsowo, Piastoszyn i Drożdzienica. Druhowie pomagali przy dostarczaniu tak bardzo potrzebnej w upalny i suchy dzień wody, a także zajęli się sprzątaniem terenu. Połączone siły chętnych oraz pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej sprawiły, że z parku w końcu sukcesywnie zaczęło znikać drewno, które po nawałnicy składowano w okolicach pałacu, przy parkingu. Dzięki temu w tym miejscu mieszkańcy mogli posadzić nowe drzewa.

W kęsowskim parku pojawiło się ponad 100 mieszkańców. Do posadzenia było 87 nowych drzew.

Strażacy pomagali m.in. uprzątnąć teren, na którym składowano drewno po nawałnicy.

W sadzeniu brały udział zarówno dzieci, jak i ich rodzice, bardzo chętne do pomocy były również seniorki. Nad całością czuwali pracownicy Krajeńskiego Parku Krajobrazowego Krzysztof Wojtkowiak i Mirosław Łebek.

Nowe drzewa z imionami od mieszkańców

Park w Kęsowie wzbogacił się tego dnia o 87 nowych drzew. Nasadzanie nie było przypadkowe. Nad poprawnością prac czuwali: p.o. dyrektor Krajeńskiego Parku Krajobrazowego **Krzysztof Wojtkowiak** i pracownik KPK **Mirosław Łebek**. Jakie dokładnie drzewa sadzili wolontariusze? Jak tłumaczy Wojtkowiak, sadzonki były różnorodne. W okolicach placu zabaw powstał lasek z jarzębiny pospolitej. W górnej części parku, m.in. w okolicach alejek prowadzących do amfiteatru, zasadzono drzewa ozdobne. Pojawiły się tam klony, wiśnie, jarzęby szwedzkie, dęby kolumnowe, głogi i jabłoń ozdobna. Z kolei bliżej jeziora i po prawej stronie sceny rosną już młode buki. Wszystkie nowe drzewa zostały specjalistycznie zabezpieczone. W Gminnej Bibliotece Publicznej można odbierać etykiety z imionami drzew. Osoby, które adoptowały rośliny, mogą je teraz nazwać, a etykiety umieścić przy swoich drzewach. Sadzonki kosztowały ponad 1000 zł, akcję sfinansowano ze środków projektu Równać Szanse. Czwartkowy wieczór po ciężkiej pracy zakończył się wspólnym ogniskiem.

Zasłużony odpoczynek po zakończonych pracach miał miejsce przy wspólnym ognisku.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Wybory sołtysa w Kęsowie:

Nazwisko bez zmian

W zeszłym tygodniu mieszkańcy Kęsowa wybierali sołtysa po tym, jak Izabela Modrzejewska zrezygnowała ze stanowiska. Nowym sołtysem został Łukasz Modrzejewski. Jaki jest skład rady sołeckiej?

Łukasz Modrzejewski otrzymał 40 głosów, jego kontrkandydat – Łukasz Ziemey – 23.

Przypomnijmy: 12 kwietnia pojawiła się informacja o tym, że **Izabela Modrzejewska** nie jest już sołtysem Kęsowa. Jeszcze w styczniu została wybrana na swoją drugą kadencję, była wtedy jedyną kandydatką. Jak tłumaczyła w rozmowie z „Tygodnikiem", zrezygnowała z sołtysowania z powodów osobistych, a decyzja nie była związana z pełnioną dotychczas funkcją ani wykonywaną pracą. Kolejne zebranie wyborcze odbyło się w środę, 23 kwietnia. Do głosowania w Kęsowie uprawnione są 723 osoby. W pierwszym terminie nie osiągnięto jednak quorum, rozpoczęcie wyborów trzeba było przesunąć o 30 minut. Na zebranie przybyło 63 mieszkańców sołectwa.

Zamiana stanowisk: była sołtys do rady

Mieszkańcy zgłosili łącznie 4 kandydatury, jednak ani **Kamila Zimorska**, ani **Sławomir Majnert** nie wyrazili zgody na zostanie sołtysem. Wybory z 40 głosami poparcia wygrał **Łukasz Modrzejewski**, mąż poprzedniczki. Jego kontrkandydatem był **Łukasz Ziemey**, który otrzymał 23 głosy. Nowy sołtys ma 35 lat, prowadzi własną działalność gospodarczą. Oprócz tego jest radnym gminy Kęsowo oraz druhem OSP Kęsowo. W czasie krótkiego przemówienia podziękował mieszkańcom za oddane na niego głosy. Zaznaczał, że nie lubi dużo mówić, a jego pracę jako sołtysa będzie można oceniać po czynach, a nie słowach i obietnicach. Łukasz Modrzejewski do czasu wyboru na sołtysa zasiadał także w radzie sołeckiej. To do niego należała decyzja, kto zajmie jego miejsce. Mogły m.in. odbyć się wybory uzupełniające lub całej nowej rady. Modrzejewski zaproponował jednak, aby do rady weszła... Izabela Modrzejewska. Była już sołtys zaakceptowała tę zamianę stanowisk. Pełen skład rady sołeckiej przypominamy w ramce obok. Nad poprawnością środowych wyborów czuwała komisja skrutacyjna w składzie: **Małgorzata Daszkowska**, **Krystyna Wołowicz** oraz **Andrzej Wilkoński**.

■ Skład rady sołeckiej:
Mikołaj Dalecki
Sławomir Majnert
Izabela Modrzejewska
Gabriela Theus
Kamila Zimorska

Tekst i fot. Kamil Tajl

eprasa.pl fcbb6da488

Zgłoszenie o pożarze „dość przerażające”

Czy można odmówić poboru wody z prywatnego stawu?

Pod Lubiewiem zapaliła się duża, murowana stodoła. Strażakom udało się opanować żywioł w niecałe 3 godziny. Temat pożaru wrócił jednak podczas sesji Rady Gminy Lubiewo. Powód? Według pytań wiceprzewodniczącego i informacji płynących z OSP Lubiewo gospodarz nie udostępnił wody z prywatnego stawu.

Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do wywożenia i przelewania palącej się słomy i siana.

Pożar na wybudowaniach Lubiewa wybuchł w piątek, 26 kwietnia, tuż po godzinie 13.00.

– Zgłoszenie było dość przerażające, mówiono o rozwiniętym pożarze stodoły. Po przybyciu na miejsce okazało się, że pali się dokładnie środkowa jej część, gdzie magazynowano słomę oraz siano – mówi **Arkadiusz Kroll**, Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi. Strażak podaje, że budynek gospodarczy był murowany. Na początku skierowano dwa prądy wody w obronie sąsiedniej chlewni. Równolegle prowadzono ewakuację mienia, głównie sprzętu rolniczego. Po przyjeździe dodatkowych sił strażacy podali z kolei prąd wody na palące się miejsce. Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do rozbiórki nadpalonej konstrukcji oraz do wywożenia i przelewania palącej się słomy i siana. Do pomocy ruszył sprzęt rolniczy. Cała akcja trwała niespełna 3 godziny. Na miejscu działały dwa zastępy JRG Tuchola, a także jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych: po dwie z Lubiewa i Bysławia oraz po jednej z Bysławka, Cekcyna i Suchej.

Gospodarz nie wyraził zgody na pobór wody ze stawu?

Temat opisywanego pożaru został poruszony na poniedziałkowej (29 kwietnia) sesji Rady Gminy Lubiewo. Zastępca przewodniczącej rady **Tadeusz Mróz** pytał obecnego na sesji **Dariusza Goźlińskiego** (Komendanta Powiatowego PSP w Tucholi), czy możliwe jest, aby w czasie trwania akcji gaśniczej właściciel terenu zabronił poboru wody z prywatnego stawu. Mrozowi chodziło o konkretny przypadek, właśnie piątkowego pożaru.

– Na terenie prowadzonej akcji jedynym władnym jest jej kierujący. To on decyduje, skąd pobierana będzie woda – odpowiadał Goźliński.

Sprawę doprecyzował też radca prawny z urzędu gminy, który tłumaczył, że według obowiązujących przepisów właściciel stawu nie ma prawa zakazać poboru wody ze zbiornika w trakcie trwania akcji.

– Nikt w całej tej dyskusji nie zaznaczył jednej ważnej rzeczy. Gospodarz powiedział, że staw jest zarybiony. Poprosił, żeby nie zabierać z niego wody – tłumaczył z kolei **Paweł Urban**, prezes OSP Bysław.

O całą tę sytuację „Tygodnik Tucholski” pyta Komendanta Gminnego OSP z Lubiewa, **Andrzeja Zemkego**. Ten przyznaje, że gospodarz, któremu paliła się stodoła, nie wyraził zgody na pobieranie wody z jego stawu. Zemke dodaje, że nie trafiła do niego wcześniej informacja o zarybieniu. O wszystkim powiadomił kierującego akcją. Woda ostatecznie była dowożona ze zbiornika oddalonego od pożaru o około 2 km.

– Dowódca akcji nie zaznaczył w raporcie żadnych problemów z zaopatrzeniem w wodę. Temat w komendzie się nie pojawił. Strażacy nie zgłaszali problematycznej sytuacji – odpowiada dopytywany o całe zdarzenie Arkadiusz Kroll.

Kamil Tajl,
fot. OSP Bysław

Radca prawny z Urzędu Gminy w Lubiewie tłumaczył, że według obowiązujących przepisów właściciel stawu nie ma prawa zakazać poboru wody ze zbiornika w trakcie trwania akcji gaśniczej. Faktem jest, że strażacy spełnili prośbę gospodarza i nie pobierali z jego stawu wody. Mimo, że paliła się stodoła tego samego właściciela.

Na miejscu działały dwa zastępy JRG Tuchola, a także jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych: po dwie z Lubiewa i Bysławia oraz po jednej z Bysławka, Cekcyna i Suchej.

110-lecie jednostki:

Strażacy w Lubiewie będą świętować!

Już w najbliższą sobotę przypada dzień świętego Floriana. To znak, że swoje święto będą obchodzić strażacy. Wyjątkową okazję do celebrowania mają druhowie z OSP w Lubiewie.

Obchody 110-lecia jednostki OSP w tej miejscowości połączone będą z Gminnym Dniem Strażaka. Wszystko rozpocznie się 4 maja o godz. 15.15 zbiórką strażaków i gości przed Biblioteką – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. O 15.40 wyruszy przemarsz do kościoła parafialnego, w którym odbędzie się dziękczynna msza święta. Po jej zakończeniu nastąpi kolejny przemarsz na plac przed B-CKiP. Tam odbędzie się uroczysty apel strażacki. Zaprezentowane zostaną systemy i urządzenia powiadamiania, alarmowania oraz łączności. Zorganizowana zostanie także wystawa pamiątek, miniatur wozów strażackich i prezentacja multimedialna – OSP Lubiewo w fotografii. Przewidziany jest oprócz tego koncert Orkiestry Dętej OSP Bysław i poczęstunek. O 20.00 rozpocznie się z kolei otwarta zabawa strażacka. **(kt)**

Paliła się środkowa część murowanej stodoły.

Reklama

SZKOŁA NAUKI JAZDY
STRASZEWSCY
KURS NAUKI JAZDY
poniedziałki i środy o godz. 15.00
ul. Piastowska 23 w Szkole Podst. nr 2
klasa nr 5 tel. 601-208-165
UWAGA! E-learning – dostęp do całej puli pytań egzaminacyjnych!

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

eprasa.pl fcbb6da488

Mieszkańcy Brzeźna kolejny raz apelują do gminy o budowę wodociągu

Upłynęło 8 lat. Wody wciąż nie ma

Mieczysław Falkowski, mieszkaniec Brzeźna od lat w imieniu sąsiadów apeluje o budowę wodociągu.

Kiedy kilkanaście lat temu w Brzeźnie powstawał wodociąg, nitki nie doprowadzono do działek za jeziorem. Mieszkańcy już 8 lat temu na łamach „Tygodnika" oraz na zebraniu wiejskim apelowali o wybudowanie dalszego etapu i podłączenie wody. Na ostatniej sesji Rady Gminy Śliwice Mieczysław Falkowski przypomniał o problemie.

Mieszkańcy działek przy jeziorze w Brzeźnie od lat borykają się z brakiem wody. Wodociąg, który był budowany kilkanaście lat temu, nie został poprowadzony również w rejon za akwenem. Jak mówi **Mieczysław Falkowski**, mieszkaniec Brzeźna, bez wody jest ponad 20 domów. Większość z nich to domki letniskowe, ale w niektórych ludzie mieszkają cały rok. Bez bieżącej wody.

Cierpliwość ma swoje granice

W 2011 r. w „Tygodniku Tucholskim" ukazał się artykuł pt. „Chcemy mieć czystą wodę". O bolączkach mieszkańców części Brzeźna opowiadali **Wiesława** i Mieczysław Falkowscy. Małżonkowie pochodzą z Malborka, ale co roku 7-8 miesięcy spędzają w swoim domu nad jeziorem. Podobnie jak sąsiedzi, wykopali własną studnię, by z niej czerpać wodę. Niestety, okazało się, że nie nadaje się ona do spożycia. Badania wykazały przekroczenia m.in. żelaza. Woda ma też dziwny zapach.

Odbyło się wiele spotkań i wszystkie kończyły się akceptacją władz gminy. Cały czas sprawa zatrzymywała się w fazie rozmów i przytakiwań. Czas mija, a my jesteśmy przparci do muru – mówił Mieczysław Falkowski, właściciel działki przy jeziorze w Brzeźnie.

– Nasza cierpliwość ma swoje granice – mówi Mieczysław Falkowski, który w imieniu swoim oraz sąsiadów postanowił apelować do samorządu o podjęcie działania.

Mieszkańcy mogą odbierać baniaki z wodą z Zakładu Usług Komunalnych w Śliwicach. Ta ze studni od biedy nadaje się do celów sanitarnych czy podlewania ogrodu, ale nie do picia. W 2011 roku pisaliśmy o tym, że Mieczysław Falkowski skierował prośbę do władz gminy Śliwice, by zajęły się problemem. Pod pismem podpisała się większość sąsiadów. Wówczas na zebraniu wiejskim **Daniel Kożuch**, wójt gminy Śliwice zaproponował, by mieszkańcy pokryli część wydatków związanych z budową instalacji wodociągowej i podłączeniem jej do ich domów. Zadeklarował przygotowanie kosztorysu.

Kończy się na przytakiwaniach

Mieszkaniec Brzeźna po 8 latach postanowił przypomnieć samorządowcom o problemie. Zabrał głos na sesji Rady Gminy Śliwice w piątek, 26 kwietnia. Miał ze sobą numer „Tygodnika Tucholskiego" z 2011 r., w którym pisaliśmy o tej sytuacji.

– Od czasu artykułu minęło już sporo lat – podkreślił Mieczysław Falkowski. – Odbyło się wiele spotkań i wszystkie kończyły się akceptacją władz gminy. Cały czas sprawa zatrzymywała się w fazie rozmów i przytakiwań. Czas mija, a my jesteśmy przparci do muru.

Mieszkaniec Brzeźna podkreślał, że reprezentuje nie tylko siebie, ale i swoich sąsiadów. Apelował, by inwestycja została wykonana w tym roku. Budowa przyłącza jest wpisana w tegorocznym budżecie (na ten cel zaplanowano 100 tys. zł), ale Mieczysław Falkowski przyznał, że ma wątpliwości, czy zostanie ona zrealizowana. Powodem jest fakt, że była ona ujęta również w budżecie... ubiegłorocznym. Mimo to nie doszła do skutku. Pieniądze zostały przesunięte na modernizację awaryjnego odcinka Śliwice-Łoboda. Wymieniono 1,3 km rur. Odcinek ten był awaryjny właściwie od samego początku. Mieszkańcy Łobody, Brzeźna czy Linówka często to odczuwali.

– Mogę zapewnić, że jeśli na tym odcinku nie będzie więcej awarii, będziemy starać się, by ta inwestycja została zrealizowana w drugiej połowie roku. Jeśli jednak pojawią się z większym nasileniem, nie będziemy mieli wyjścia. Wówczas państwo bylibyście w tej samej sytuacji, co teraz: wybudujemy wodociąg, a woda do was nie dopłynie – mówił Daniel Kożuch, wójt gminy Śliwice.

– Obawiam się, że [budowa dalszego odcinka wodociągu w Brzeźnie – red.] znów zostanie przesunięta na najbliższe lata – mówił Falkowski. – Baniaki z wodą udostępniane przez ZUK nie rozwiązują problemu. (...) Mówi się, że energia i woda to priorytet, a dla nas tego nie ma – podkreślał.

Daniel Kożuch przyznał, że w ubiegłym roku gmina stanęła przed trudnym wyborem: czy wykonać zaplanowaną inwestycję w Brzeźnie, czy naprawić fragment rurociągu pomiędzy Śliwicami a Łobodą. Wybrano drugą opcję. Zdecydowano, że odcinek w Brzeźnie musi poczekać.

– W tym roku na ten cel wpisalismy większą kwotę w budżecie – podkreślił wójt. – W 2018 r. planowaliśmy 70 tys. zł na to zadanie. Wówczas braliśmy pod uwagę udział finansowy mieszkańców. W tym roku zabezpieczyliśmy wyższą kwotę i z tego udziału prawdopdobnie zrezygnujemy. Myślę że to zadanie będzie w tym roku zrealizowane – zadeklarował wójt.

Henryk Krawczak, dyrektor ZUK-u na sesji zapewnił, że na nowym odcinku w tym roku nie było żadnej awarii.

– To, że wtedy nie był wodociąg zrealizowany z drugiej strony jeziora, to z jednej strony dobrze, z drugiej źle – podkreślił wójt. – Gdyby był wykonany w tej samej jakości, co ten, problem byłby jeszcze większy.

Daniel Kożuch zaznaczył, że cały awaryjny odcinek nie został jeszcze zmodernizowany. Do wymiany pozostają rury na ul. Łobodzkiej.

– Mogę zapewnić, że jeśli na tym odcinku nie będzie więcej awarii, będziemy starać się, by ta inwestycja została zrealizowana w drugiej połowie roku – zadeklarował włodarz i dodał:

– Jeśli jednak pojawią się z większym nasileniem, nie będziemy mieli wyjścia. Wówczas państwo bylibyście w tej samej sytuacji, co teraz: wybudujemy wodociąg, a woda do was nie dopłynie – podkreślał wójt. Stwierdził, że jest za rozbudową nitki, ale nie może tego zagwarantować.

Mieczysław Falkowski zaznaczył, że budowa powinna się rozpocząć znacznie szybciej, bo właściciele budynków przyjeżdżają w maju, a wyjeżdżają w październiku. Wójt odpowiedział, że jeśli inwestycja będzie możliwa, powinna rozpocząć się jeszcze w wakacje.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Doczekają się drogi do Okonin

O niej zawsze było głośno

Przetarg rozstrzygnięto już w marcu. Dofinansowanie jest już pewne. Droga do Okonin zostanie utwardzona asfaltem.

„Apelują ratownicy, strażacy, policja, a nawet ksiądz", „Starają się o dofinansowanie. Ale czy wystarczy ono na drogę do Okonin? ", „Kpina", „W Okoninach wciąż walczą o drogę" – to tylko kilka tytułów artykułów, które publikowaliśmy na łamach „Tygodnika" na temat drogi do Okonin. Mieszkańcy mają już dosyć dziurawienia opon o ostre kamienie, co nieraz dali do zrozumienia podczas zebrań sołeckich. O wykonanie remontu od lat apeluje sołtys **Stanisław Wasielewski**, wiele interpelacji w tej sprawie złożył też radny **Janusz Kędzierski**. Odpowiedź była praktycznie zawsze taka sama: nie ma źródła dofinansowania na remont.

Zaryzykowali z przetargiem. Opłaciło się

Przetarg na utwardzenie II etapu drogi Rosochatka-Okoniny gmina Śliwice ogłosiła już w lutym. Z wyborem wykonawcy czekano na podpisanie umowy oraz decyzję radnych. Oferty złożyło 6 firm. Najniższą cenę – nieco ponad 2,4 mln zł – zaproponowała firma Usługi Ogólnobudowlane Marbruk Marcin Kwiatkowski. Co ciekawe, przetarg został ogłoszony jeszcze przed podpisaniem umowy o dofinansowanie. **Daniel Kożuch**, wójt gminy Śliwice wyjaśniał nam, że zabieg ten miał na celu uzyskanie jak najniższej ceny. Umowę o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich została podpisana pod koniec marca. Gmina ma zapewnione wsparcie w wysokości 63,63% kosztów zadania. Z początku założono, ze remont będzie kosztować ponad 3,3 mln zł.

– Na sesjach zawsze było głośno o tej drodze – mówił Daniel Kożuch podczas sesji w piątek, 26 kwietnia. – [Zawsze – red.] mówiliśmy, że w końcu uda nam się pozyskać dotację, jak złożymy wniosek w odpowiednim konkursie. I myślę że udało nam sie dotrzymaliśmy danego słowa. Udało się nam uzyskać dofinansowanie w kwocie prawie 2,1 mln zł, ale wszystkich pieniędzy nie będziemy mogli wykorzstać, bo zrobiliśmy dużo wcześniej przetarg.

Jak wyjaśniał wójt, dofinansowanie przyznano w oparciu o kosztorys. Przetarg wypadł jednak korzystniej, dlatego kwota pomocy będzie mniejsza – wyniesie 63,63% kosztów, czyli ponad 1,5 mln zł. Wójt deklarował, że niedługo po sesji umowa z wykonawcą zostanie podpisana. Droga ma być wykonana jeszcze w tym roku.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

W Okoninach wciąż walczą o drogę

Kamienie wbite w opony, kurz unoszący się za autami – dla mieszkańców Okonin oraz właścicieli domków letniskowych to codzienność. Od lat walczą o asfalt. Jak na razie – bezskutecznie.

„Apelują ratownicy, strażacy, policja, a nawet ksiądz", „Starają się o dofinansowanie. Ale czy wystarczy ono na drogę do Okonin? ", „Kpina", „W Okoninach wciąż walczą o drogę" – to tylko kilka tytułów artykułów, które publikowaliśmy na łamach „Tygodnika" na temat drogi do Okonin.

Uczniowie Z
mi najlepsze

Pracowali n

Honorowi
wenci Nowo
2019: od le
mian Baksal
masz Ciboro

eprasa.pl fcbb6da488

aturzystom yczymy owodzenia!

Jedna z klas postanowiła oryginalnie pożegnać się ze szkołą. W górę poleciały świadectwa!

orocznych maturzystów – uczniów Zespołu Szkół Lice- Technicznych, Technikum Leśnego, Zespołu Szkół Lice- Agrotechnicznych, Tucholskiej Szkoły Realnej oraz Ze- zkół Ogólnokształcących w Tucholi k zakończył się rok szkolny. Nagro- yplomami uhonorowano dziesiątki y. Doceniono ich wyniki w nauce, ie, udział w olimpiadach i konkur- także działalność na rzecz szkoły. ka osób, które znalazły się na liście zych uczniów, publikujemy obok. łowe informacje o nagrodzonych óstwo zdjęć z uroczystości rozda- adectw zamieściliśmy na stronie owej „Tygodnika". (lz), (kt), (pp)

Najlepszy absolwent Technikum nr 1 Dawid Drejarz oraz dyrektor ZSLiT Jerzy Kornaś.

Mateusz Muzolf w ciągu czterech lat nauki w Technikum Leśnym w Tucholi osiągnął imponującą średnią 5,34. Został nagrody statuetką – sokolniczką, która tradyjnie wędruje do najlepszych uczniów „Leśnika".

SLiA uhonorowani statuetka- ego absolwenta i sportowca.

a rzecz Samorządu Uczniowskiego.

■ **Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych**

Statuetki dla najlepszych absolwentów:
technikum agrobiznesu – Marta Januszewska
technikum ekonomiczne – Martyna Gerbatowska
technikum architektury krajobrazu – Kinga Remus
technikum obsługi turystycznej – Paulina Krupa
statuetka dla najlepszego sportowca – Oliwia Runke

■ **Tucholska Szkoła Realna**

Nagrodę „Primus Inter Pares" – Beata Kensik

■ **Zespół Szkół Licealnych i Technicznych**

Najlepszy absolwent Technikum nr 1 (równocześnie najlepszy uczeń w technikum mechanicznym):
Dawid Drejarz – średnia ocen: 5,24.
Najlepsi absolwenci w poszczególnych technikach:
technikum logistyczne – Weronika Reszczyńska, średnia ocen 5,07,
technikum handlowe – Sandra Szumacher, średnia ocen 4,92,
technikum żywienia i usług gastronomicznych – Karolina Berendt, średnia ocen 4,79,
technikum informatyczne – Bartłomiej Wolszleger, średnia ocen 4,62,

■ **Zespół Szkół Ogólnokształcących**

Honorowi Absolwenci Nowodworka 2019: Damian Baksalary, Tomasz Ciborowski

■ **Technikum Leśne**

Najlepszy absolwent (średnia ocen z 4 lat nauki): Mateusz Muzolf – 5,34, klasa IVa

Podczas uroczystości pożegnania absolwentow technikum leśnego nagradzano m.in. najlepszych uczniów i uczennice poszczególnych klas.

Absolwenci Tucholskiej Szkoły Realnej.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Absol- odworka wej Da- ary i To- wski.

Tegoroczna maturzystką jest też przewodnicząca Rady Samorządu Uczniowskiego Oliwia Nejdrowska (w środku). Za pracę w RSU dziękowały jej dyrektor szkoły Urszula Piotrowska i pedagog Agnieszka Jutrowska.

Beata Kensik odbiera nagrodę „Primus Inter Pares". Obok dyrektor Jan Świerczyński i wiceprezes Społecznego Towarzystwa Edukacyjnego Henryk Mądrowski.

eprasa.pl fcbb6da488

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Domownicy zadbają o to, aby się nie nudził. Posypią się prośby o pomoc, wsparcie finansowe i opiekę duchową. Każdy będzie w Tobie upatrywał swojego zbawiciela i obrońcy. Na początku poczujesz się mocny i potrzebny, ale z czasem stanie się to męczące. Ty też potrzebujesz odpoczynku i czasami opieki. Nie wszystkie sygnały wymagają szybkiej reakcji. Niektórzy przesadzają.

Byk

Pojawią się możliwości dodatkowego zarabiania, co bardzo Cię ucieszy. Szybko jednak zorientujesz się, że mocno ucierpi na tym twój czas wolny. Może nawet przyjdzie Ci zrezygnować z kilku przyjemności. Zastanów się, czego bardziej potrzebujesz. Czy możesz zrównoważyć pracę i odpoczynek? Mądrze wybieraj, pamiętając, że ważniejsze jest być, a nie mieć.

Bliźnięta

Nie daj się ponieść podejrzliwości i zazdrości. Być może ktoś całkiem świadomie będzie chciał poróżnić Cię z partnerem. Nie zawiedzie Cię intuicja, szybko przejrzysz, kto nieczysto zagrywa. Możesz mieć kłopot z odczytaniem ludzkich intencji i motywacji. Dlatego nie spiesz się z ocenianiem. Co prawda powoli, ale dojdziesz do prawdy.

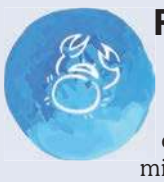

Rak

Dobra wiadomość wprowadzi Cię w stan działania i optymistycznego oczekiwania na efekty. Ucieszysz się ze swoistego przebudzenia, bo czynnik zewnętrzny wpłynie na przełamanie chwilowej niechęci do ruchu. Dużo będzie się działo, a Ty staniesz się inicjatorem ważniejszych zmian. Dopisze Ci humor i wiara w lepsze jutro.

Lew

Bardziej pod wpływem cudzych, niż własnych doświadczeń, mniej optymistycznie spojrzysz na świat. Niektóre wyroki losu ocenisz jako bardzo niesprawiedliwe. Na szczęście wydarzenia rodzinne i rutynowe zadania pochłoną Twój czas i utrzymają Cię w przedziale tu i teraz. Ludziom, którym współczujesz lub martwisz się o nich, możesz pomóc i już nawet wiesz jak.

Panna

Masz szerokie plany, ale nie wszystko, co będziesz robił, jest już do końca jasne. Licz się z tym, że czas będzie się podejrzanie kurczył, nie dając Ci szans na relaks. Dlatego zacznij mądrze planować. Przewiduj, zakładaj, szukaj, świadomie uwzględniając domniemane trudności. Będąc przygotowany na różne warianty zdarzeń, łatwiej je opanujesz.

Waga

Znajdziesz dobry sposób na niepokorne i niespokojne myśli. Będzie nim praca na świeżym powietrzu. Choć teraz wcale się do niej nie palisz, to jednak po przełamaniu dotychczasowej inercji, poddasz się jej rytmowi. Natura hojnie Cię obdarzy. Wszystko, czym będziesz się zajmował, uda się znakomicie, dostarczając radości. Dlatego chętnie będziesz siał, kopał, grabił i przesadzał.

Skorpion

Przed Tobą spotkania czy rozmowy z ludźmi, na których Ci zależy. Nie będą łatwe, bo oprócz różnicy zdań dzielą was natury nieskore do kompromisu. Zawczasu pomyśl o mediatorze. Może wskaże Ci nie tylko cudze błędy, ale i Twoje własne. Nie upatruj winy tylko w przeciwnej stronie. Czasami niekoniecznie trzeba tylko biec przed siebie, a lepiej cofnąć się o krok i spojrzeć z dystansu.

Strzelec

Od niedawna pielęgnujesz w sobie pewne marzenie, traktując je jako swoistą odskocznię od czasem trudnej rzeczywistości. Bieg zdarzeń spowoduje jednak, że Twoje myśli mogą nabrać rzeczywistych kształtów. Tylko się nie wycofuj. Sprawdź, jakie masz szanse, czym ryzykujesz. Praktycznie każda zmiana jest ściśle związana z ryzykiem, ale do odważnych świat należy.

Koziorożec

Masz do pokonania bieg z przeszkodami, ale wyjdziesz bez szwanku. Może nawet poczujesz się zwycięzcą. Wszystko dzięki Twojej zdolności planowania i przewidywania. Coś, co dla innych byłoby błądzeniem w ciemnościach, dla Ciebie będzie grą w otwarte karty. Wykorzystaj tę zdolność, bo możesz dużo ugrać dla siebie.

Wodnik

Nie będziesz zadowolony ze swoich doradców. W ogóle będziesz miał pretensje o to, że partner i rodzina lubią wtrącać się w Twoje sprawy i do tego jeszcze uwielbiają krytykować. Na kilku radach rzeczywiście się sparzysz, ale w niektórych kwestiach powinieneś szukać konsultacji. Po pierwsze na wszystkim się nie znasz, a po drugie zapytaj o zdanie, chociaż tych, których chcesz uszczęśliwić.

Ryby

Pojawi się szansa na zmianę pracy. Będzie to wymagało sporych roszad w życiu rodzinnym, ale będzie się opłacało. Początkowo, z wygodnictwa, nie będziesz chciał się tą propozycją zainteresować. Na szczęście szybko zdasz sobie sprawę, że taka okazja może zniknąć w jednej chwili i szybko się nie powtórzy. Otwórz się na zmiany i przygotuj się do nich.

Były radny i... wuefista. Zaskoczył pasją

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

W tucholskiej bibliotece otwarto wystawę prac Henryka Obuchowskiego, który do niedawna w Tucholi był... radnym miejskim niejednokrotnie pojawiającym się m.in. na łamach „Tygodnika", a zawodowo nauczycielem wuefu. Uczestnicy wernisażu byli pod wrażeniem. Wiele osób nie miało pojęcia, że pan Henryk maluje... i to jak maluje!

Bohater wieczoru – Henryk Obuchowski opowiadający o swojej pasji.

Wystawa malarska **Henryka Obuchowskiego** dla niektórych była całkiem sporym zaskoczeniem. Uczestnicy czwartkowego wernisażu nie kryli zdziwienia. Podczas spotkania otwarcie mówili o tym, że nie mieli pojęcia o pasji pana Henryka oraz o jego malarskich zdolnościach. Byli też pełni zachwytu.

Sam bohater wieczoru podczas rozmowy z „Tygodnikiem" przyznał, że maluje od 20 lat.

Grupa gości, którzy przyszli na spotkanie z malarzem.

Plastyczne inspiracje

Podczas wernisażu wspominał swoich kolegów – **Zenona Korytowskiego** oraz **Andrzeja Mieczkowskiego**. To właśnie oni i ich prace skłoniły Henryka Obuchowskiego do tego, że wziął do ręki pędzel, farby i zaczął malować.

Z prac, które powstały w pracowni pana Henryka przez kilkanaście lat, zrodziła się wspaniała kolekcja. Obrazy, a także plecionki, można oglądać w godzinach funkcjonowania biblioteki przez najbliższe dni.

Nie uważa się jednak za malarza artystę. Po prostu bawi się malowaniem. Sprawia mu to dużo radości i czerpie z tego satysfakcję. Przy sztalugach pracuje tylko wtedy, kiedy ma chęć, najczęściej w okresie jesiennym i zimowym. Pierwszy obraz, jak zdradza, przedstawiał las z motylem. Później przyszły kolejne. Sporą część prac Henryk Obuchowski zdecydował się pokazać szerszemu gronu osób. Stąd właśnie wzięła się obecna wystawa.

Wybrane prace autora.

– Dyrektor biblioteki wiele razy namawiała mnie do tego. Długo jednak zwlekałem – przyznał Obuchowski.

Spotkaniu otwierającemu galerię towarzyszyło wiele pochwalnych opinii. W śród gości byli członkowie rodziny, przyjaciele, koledzy i koleżanki ze szkoły, w której niegdyś Henryk Obuchowski pracował, samorządowcy oraz stali bywalcy wystaw. Oprawę muzyczną zapewnił **Dariusz Krygowski**.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Wkrótce w Gostycynie: Wakacje z duchami

Zbliża się jedenasta już premiera przedstawienia Teatru Dorosłego w Gostycynie. Odbędzie się ono w Gminnym Ośrodku Kultury 5 maja (niedziela) o godz. 18.00. Tym razem będą to „Wakacje z duchami" według powieści Adama Bahdaja.

Reżyserem widowiska jest **Agnieszka Hoffmann**. Scenografię przygotowała **Marzena Zawichrowska**, a muzykę **Wojciech Rynduch**.

W przedstawieniu wystąpią znani z wcześniejszych spektakli aktorzy oraz zupełnie nowi. Zobaczymy **Zuzannę Wojtas**, **Milenę Wojtas**, **Dorotę Wojtas**, **Oliwię Szumielską**, **Mikołaja Tomczyka**, **Zofię Karpińską**, **Janinę Kołodziejską**, **Ewelinę Olejniczak-Muzioł**, **Zuzannę Olejniczak**, **Darię Hoffmann**, **Maksymiliana Sobkiewicza**, **Martynę Krzyżkowską**, **Józefa Kanarskiego**, **Martę Kanarską**, **Adama Cymerysa** i **Wiktorię Nowakowską**.

(lz)

eprasa.pl fcbb6da488

W rolę matki wcieliła się Justyna Barwik. Głównym bohaterem „Rapsodii cygańskiej” był Mariusz Sumionka.

„Mamo, zabiłem człowieka”

Spektakl grupy teatralnej Bang publiczność nagrodziła owacjami na stojąco. Autorem scenariusza, reżyserem oraz jednym z aktorów jest Mariusz Sumionka. Czy życie jest z góry zaplanowane, czy wpływ na jego przebieg mają nasze decyzje? Na to i inne pytania odpowiedzieli młodzi aktorzy.

Ekspresja aktorów była godna podziwu.

Spektakl oglądała liczna publiczność.

W rolę Czarnej Królowej wcieliła się Marta Wochna.

Grupa teatralna Bang powróciła na scenę w minioną sobotę, 27 kwietnia.

Inspiracją do stworzenia scenariusza sztuki pt. „Rapsodia cygańska” były dla **Mariusza Sumionki** utwory zespołu Queen, a przede wszystkim jeden z nich – „Bohemian Rhapsody”. W styczniu 2016 roku światło dziennie ujrzała pierwsza sztuka grupy teatralnej Bang pt. „Pif, paf! Jesteś trup!”. W sobotę, 27 kwietnia grupa w zmienionym składzie wróciła na scenę. Tym razem na tapet aktorzy wzięli filozoficzną refleksję na temat najważniejszego „przedstawienia”, które odgrywa każdy z nas – życia.

Zwątpienie i nadzieja. Pośrodku: człowiek

Co jest ważniejsze: treść czy forma? Czy aktor to tylko pionek na szachownicy, a może spektakl jest grą, w której nie wszystko da się przewidzieć? Dyskusja scenarzysty i reżysera na początku „Rapsodii” wprowadziła konwencję „teatru w teatrze”, a samo przedstawienie stało się symbolem ludzkiego życia. Głównym bohaterem, w którego wcielił się Mariusz Sumionka, targają nadzieja i zwątpienie. Stoi na skraju urwiska. Czy to, że tam jest, zostało z góry zaplanowane? A może właśnie jego decyzje wpłynęły na to, że znalazł się nad przepaścią? Okazuje się, że „zabił człowieka” – małego, biednego chłopca, którym sam kiedyś był. Jego życie skomplikowało się po śmierci matki, w którą wcieliła się **Justyna Barwik**. Brak wsparcia ojca – w tej roli **Szymon Spichalski** – toksyczne środowisko, zawód miłosny – to wszystko sprawiło, że bohater zawierzył Czarnej Królowej, która założyła mu na głowę czapkę błazna. Historia głównego bohatera pokazuje, jak tragiczne w skutkach może być zderzenie indywidualisty z brutalną rzeczywistością, w której niełatwo być innym niż pozostali.

Miesiące przygotowań

Poszczególne sceny spektaklu przeplatane były utworami zespołu Queen. Publiczność otrzymała broszury z informacją o obsadzie oraz tłumaczeniem utworu będącego inspiracją do napisania scenariusza. Do sobotniego występu przygotowywano się miesiącami. To, że Bang wraca na scenę, ogłoszono już w lipcu ubiegłego roku. Oprócz wcześniej wymienionych na scenie zobaczyliśmy również: **Oliwię Szwinkowską**, **Martę Wochnę**, **Arkadiusza Ragusa**, **Darię Jeżdżewską**, **Różę Nowak**, **Aleksandrę Krajnę**, **Weronikę Ragus**, **Weronikę Musolf**, **Ryszarda Kulbakę**, **Wiolettę Lipińską**, **Darię Żak** i **Kajetana Salę**. Za kostiumy odpowiedzialna była **Joanna Lisowska**, a za światło i dźwięk **Izabela Złotowska** i **Beata Walenty**.

– Chciałabym serdecznie podziękować cekcyńskiej młodzieży – zwróciła się do aktorów Izabela Złotowska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie – przede wszystkim za to, że podjęliście się tego trudnego zadania i poświęcaliście swój czas pomiędzy szkołą i pracą. (...) Myślę że brawa i okrzyki dodały wam siły i nadziei na to, że wszystko fajnie wyszło. Mam nadzieję, że się nie poddacie i będziecie dalej grać.

Izabela Złotowska podkreślała, jak wielką pracę wykonał scenarzysta „Rapsodii cygańskiej” – Mariusz Sumionka. Czuwał nad inicjatywą od pierwszego słowa scenariusza, przez próby aż po sobotnią premierę.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

eprasa.pl fcbb6da488

Święto Flagi 2 maja. Organizatorzy zapraszają mieszkańców

Dziś Tuchola jest biało-czerwona

Dziś (czwartek, 2 maja) o godz. 16.00 w Tucholi odbędą się obchody Święta Flagi. Program to: msza, marsz z flagą, akademia na świeżym powietrzu, w której główną rolę odegrają biało-czerwone barwy.

Święto Flagi w Tucholi ma już swoją tradycję, chociaż nie zawsze realizowane było na dużą skalę. Organizatorzy, już teraz zapraszając na wydarzenie mieszkańców i innych zainteresowanych, mają nadzieję, że to najbliższe będzie długo wspominane. Wszystko odbędzie się 2 maja (czwartek), czyli dokładnie rozpocznie się o godz. 16.00 mszą św. w kościele pw. Bożego Ciała. Po jej zakończeniu z kościoła w kierunku rynku ruszy pochód z flagą. Na placu Wolności uczestniczyć będziemy w zasadniczej części wydarzenia. Odsłuchamy hymnu, obserwując podniesienie flagi państwowej. Po okolicznościowych wystąpieniach popis dadzą młodsi uczestnicy uroczystości, bowiem przygotowywany jest montaż taneczno-muzyczny. Wydarzenie organizują: Stowarzyszenie Via Natura, Powiat Tucholski, Tucholski Ośrodek Kultury oraz szkoły podstawowe i średnie. W komitecie honorowych uroczystości są proboszczowie **Ireneusz Kalf**, **Wiesław Herold**, senator **Andrzej Kobiak**, starosta **Michał Mróz**, burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

(pp)

Tłum niosący flagę narodową podczas święta w 2017 roku. Fot. (lz)

Uwaga!

Pchli targ w Tucholi – zmiana terminu!

Pchli targ, na którym można sprzedać i kupić wszystko, począwszy od rękodzieła poprzez książki, starocie do używanych rzeczy i zbiorów kolekcjonerskich, odbędzie się nie 5 maja, jak na początku ustalano, ale tydzień później – 12 maja. Nie zmienia się miejsce wydarzenia. Jarmark będzie funkcjonował w obrębie części handlowej parkingu przy ulicy Nowodworskiego, czyli na tucholskim pasażu. Rozpocznie się o godz. 10.00. Wszystkich zainteresowanych pozyskaniem dokładnych informacji na ten temat lub pragnących dołączyć do grupy wystawców odsyłamy do pomysłodawcy przedsięwzięcia **Mirosława Andraszczyka**, tel. 663 652 224. Jak zaznacza – odpowie na każde pytanie.

(lz)

Ogłoszenie płatne

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz wzięli liczny udział we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Mirosława Wamka

a w szczególności Rodzinie, Przyjaciołom, Delegacjom, Sąsiadom, OSP, Motocyklistom, Proboszczowi za pięknie poprowadzony różaniec i mszę św.

serdeczne podziękowania składa żona z dziećmi

W Tucholi:

228. rocznica Konstytucji 3 Maja

Tegoroczne obchody 228 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja organizuje burmistrz Tucholi wraz z parafią pw. św. Jakuba Apostoła. Z tej okazji 3 maja odbędą się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. O godz. 12.00 w kościele odprawiona zostanie msza św. w intencji ojczyzny. Następnie wszyscy, poprowadzeni przez poczty sztandarowe oraz delegacje przemaszerują na plac Wolności, pod pomnik Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. Tam po okolicznościowym przemówieniu burmistrza **Tadeusza Kowalskiego** nastąpi złożenie wiązanek kwiatów.

(lz)

Impreza majówkowa w Raciążu

Majówka odbędzie się 4 maja na Stadionie Leśnym w Raciążu w godz. od 17.00 do 24.00. Jej organizatorem jest Wiejski Dom Kultury w Raciążu. Jak przystało na imprezę rekreacyjną na uczestników czeka sporo atrakcji. Zobaczymy popisowe występy kapeli Rytel Band, zespołu Kasztelanki i dziecięcego zespołu wokalnego Atomówki. Pokaz taneczny przygotują **Paweł** i **Krzysztof Tomaszewscy** z Bydgoszczy. Zaprezentuje się też grupa Atom Kids. Oprócz tego konkurencje sportowe dla dzieci i dorosłych; zamki, zjeżdżalnie, gokarty, wata cukrowa; kino mobilne 7D i stoiska gastronomiczne. Na koniec tego wszystkiego zabawę taneczną poprowadzi DJ Szady.

(lz)

Państwu

Ewie i Ryszardowi Kortasom oraz Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci

Syna

składają
Współpracownicy oraz Zarząd
Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Spółka z o.o.

Przyszli szefowie?

W ostatnim etapie Ogólnopolskiego Konkursu Zarządzania Firmą JA TITAN 2019 stanęło dwoje uczniów Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi – Oliwia Muszczak i Arkadiusz Ragus.

W tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Zarządzania Firmą JA TITAN 2019 – uznawanej na całym świecie komputerowej symulacji działalności biznesowej przygotowanej z myślą o uczniach szkół średnich wystartowało 1010 dwuosobowych zespołów. W tej grupie znalazło się również 16 drużyn z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi.

Przypomnijmy, że gra polega na zarządzaniu fikcyjną firmą oraz na codziennym podejmowaniu decyzji zarządczych dotyczących m.in. ceny sprzedaży, wielkości produkcji, kosztów reklamy i nakładów na inwestycje. Celem gry jest maksymalizacja zysku i niedopuszczenie do bankructwa firmy. W końcowym etapie gry, który odbył się 11 i 12 kwietnia w siedzibie Ministerstwa Finansów w Warszawie, udział wzięło 12 najlepszych drużyn z całej Polski, w tym jeden zespół reprezentujący Tucholę. Tworzyli go **Oliwia Muszczak** i **Arkadiusz Ragus** z klasy IV technikum ekonomicznego w ZSLiA.

– Młodzi menedżerowie są dopiero uczniami szkoły średniej, a już doskonale potrafią zarządzać przedsiębiorstwem. Dzięki symulacji wiedzą, jakie konsekwencje przynoszą podejmowane przez nich decyzje i są przygotowani na niespodziewane okoliczności. Przyszli szefowie uczą się nie tylko trafnie planować i realizować własną strategię, ale też doskonalą umiejętność pracy zespołowej – komentuje **Joanna Połom**, opiekun drużyn w Titanie.

(lz), fot. nadesłane

Na zdjęciu Oliwia Muszczak i Arkadiusz Ragus. W środku Joanna Połom.

eprasa.pl fcbb6da488

By zdrowie, humor i wigor dopisywały

Hymn seniorów odśpiewany został na samym początku spotkania.

Grupa tucholska PZERiI.

Radosna Jesień.

Takie życzenia oraz wiele innych popłynęło w kierunku emerytów, rencistów, inwalidów oraz osób niepełnosprawnych, które w minioną środę wzięły udział w dorocznych obchodach Światowego Dnia Inwalidy.

Organizatorem powiatowego dnia inwalidy był Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Tucholi. Tradycyjne spotkanie poprzedził udział we wspólnej mszy św., która została odprawiona w intencji emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych w kościele pw. Jakuba Apostoła. Dalsza część uroczystości pod przewodnictwem prezesa **Felicji Antosiak** i z udziałem gości – m.in. przedstawiciela powiatu **Waldemara Kierzkowskiego**, gminy – **Danuty Magdzi**, ZUS-u w osobie kierownika inspektoratu **Joanny Banasik** oraz zastępcy kierownika PCPR **Hanny Zielińskiej** odbyła się w sali Tucholskiego Ośrodka Kultury. W kierunku rencistów, emerytów, inwalidów i niepełnosprawnych popłynęło wiele ciepłych słów. Joanna Banasik życzyła, by zdrowie, humor i wigor im dopisywały. Przypomniała o trzynastej emeryturze oraz o tym, że pracownicy ZUS-u służą seniorom pomocą. Hanna Zielińska życzyła samych radosnych dni, a na cały okres letni wielu wyjazdów. Podobny przekaz towarzyszył słowom Danuty Magadzi i Waldemara Kierzkowskiego. Ten ostatni dodał, by żyli nie mniej niż sto lat.

Punkt badań.

Zarząd związku oraz zaproszeni goście.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Część edukacyjna na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Goście chwalili działania organizacji na rzecz emerytów, rencistów i inwalidów oraz pracę i zaangażowanie, jakie seniorzy wkładają w utrzymanie związku. Oprócz przemówień obecni mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami policji. **Tomasz Gac** i **Magdalena Donarska** odpowiadali na pytania związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Dalsza część spotkania upłynęła na rozmowach, wspólnej biesiadzie oraz słuchaniu piosenek w wykonaniu Cisowian z Cekcyna oraz zespołu Radosna Jesień z Tucholi. Tradycyjnie można było też zbadać sobie ciśnienie oraz poziom cukru. Badania przeprowadzały panie pielęgniarki z Miejskiego Centrum Lekarskiego **Anna Stachowicz** i **Joanna Rzepka.**

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

PLANDEKI
PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI NA:
• DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE
• PRZYCZEPY ROLNICZE
HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!
NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail:pro-plan@wp.pl

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI
OKNA FAKRO
BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
OCHRONA BOS SECURITY
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl
tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

eprasa.pl fcbb6da488

32 kamery obserwują ten teren

Był beton, jest Skandynawia

Funkcjonujące do tej pory betonowe podłoże boiska Technikum Leśnego w Tucholi zastąpiono polipropylenową, bezpieczną nawierzchnią. – Takie nawierzchnie na obiektach sportowych popularne są w Skandynawii. Sporo podobnych boisk znajduje się też w Polsce centralnej – mówi dyrektor szkoły. Czy ktoś spoza „leśnika" może skorzystać z atrakcyjnego obiektu?

Apel z okazji otwarcia boiska.

Jak tłumaczy szkoła, podłoże jest bezpieczne i przyjazne dla użytkownika. Modu ły wykonane są w najnowszej technologii i skonstruowane tak, aby nawierzchnia przejmowała siły przeciążające układ mięśniowo-szkieletowy graczy, amortyzując je nie tylko w pionie, ale i w poziomie. Efektywna jest tak że pod wzgl ędem szybkości odbicia piłki, skuteczności uślizgów, jak i stabilności i wytrzyma łości na uszkodzenia mechaniczne. Do tego dochodzą jeszcze inne zalety, a mianowicie to, że nawierzchnia jest bezobsługowa – nie wymaga poświęcania czasu i energii na zabiegi piel ęgnacyjne i utrzymanie właściwych parametrów technicznych.

Nauczyciele wychowania fizycznego. Po kolei każdy z nich odcinał kawałek wstęgi.

Poświęcenia obiektu dokonał ksiądz Krzysztof Malczewski.

– Takie nawierzchnie na obiektach sportowych popularne są w Skandynawii. Sporo podobnych boisk znajduje się też w Polsce centralnej – zaznaczył dyrektor Technikum Leśnego w Tucholi **Piotr Marciniak**.

Oficjalnego otwarcia nowego boiska dokonano podczas czwartkowego apelu, w którym uczestniczyła kadra nauczycieli oraz młodzież całej szkoły.

Jedno boisko: siatkówka, koszykówka, piłka nożna, szczypiorniak

Piotr Marciniak podczas swojego wystąpienia wspomina ł o czasach, kiedy w ogóle obiekt powstał. Okazuje się, że betonowe podłoże funkcjonowa ło od lat osiemdziesiątych.

– Najwyższy czas na zmiany – podkreślił dyrektor.

Dodał, że o wymianie nawierzchni boiska marzył od wielu miesięcy. Najpierw jednak trzeba było podjąć kroki związane z pozyskaniem funduszy. Starania rozpoczęto w ubiegłym roku.

– Dofinansowania niestety nie udało się nam pozyskać. Musieliśmy więc polegać wyłącznie na swoich w łasnych środkach oraz na darowiznach – zaznaczył. – Wysłaliśmy zapytania ofertowe do czterech firm. Trzy nam odpowiedziały i z ich przedstawicielami przeprowadziliśmy dalsze rozmowy oraz negocjacje. Chodziło nam o jak najkrótszy czas realizacji i oczywiście o korzystną dla nas cenowo ofertę.

Piotr Marciniak podkre śla, że część prac wykonana zosta ła własnym sumptem. To równie ż przyczyniło się do obniżenia kosztów inwestycji.

– W tej chwili na miejscu betonowego boiska mamy nowoczesny obiekt, na którym znajdują się dwa boiska do siatkówki, boisko do koszykówki, piłki ręcznej i piłki nożnej. Dodatkowo firma dołożyła nam ławki i plenerowy stół do tenisa – wymienia dyrektor. – Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia oceniamy na 120 tys. zł.

Kto zagra na boisku?

Boisko b ędzie s łużyło przede wszystkim uczniom technikum leśnego. Piotr Marciniak nie wyklucza udost ępnienia obiektu sąsiedniej szkole lub m łodzieży, która spędza popołudnia na grze w piłkę. Zaznacza jednak, że teren boiska i obszar wokół szkoły monitorowany jest na bie żąco. Pracują tam 32 kamery, które są w stanie wychwyci ć wszelkie nieprawidłowości.

Dodajmy jeszcze, że uroczystość otwarcia i po święcenia nowego obiektu sportowego połączono z podsumowaniem dotychczasowych osi ągnięć uczniów oraz nauczycieli w roku szkolnym 2018/2019. Wymienione zosta ły konkursy i zawody, w których m łodzież Technikum Leśnego w Tucholi brała udział. Raz jeszcze uczniowie odebrali gratulacje, dodatkowe nagrody i dyplomy.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

KONKURS WĘDKARSKI „TAAAKA RYBA" Z BORÓW – KARTA ZGŁOSZENIA RYBY DO KONKURSU

Imię: .....

Nazwisko: ..... Wiek: ....

Miejscowość: ..... Kod: ....

Ulica: ..... Nr domu i mieszkania ....

Tel. kontaktowy: ..... E-mail: ....

Gatunek ryby: .....

Waga: ..... D ..... ługość: .....

Data i godzina połowu: .....

Metoda połowu: .....

Użyty sprzęt (wędzisko, kołowrotek, żyłka, haczyk itd.):

.....

.....

.....

Rodzaj zanęty i przynęta: .....

.....

Imię i nazwisko świadka połowu: .....

Oświadczam, że zapoznałem się z warunkami konkursu i wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów redakcyjnych.

Tygodnik Tucholski Podpis: .....

Na Was czekają nagrody

Czekamy na zgłoszenia do „Taaakiej Ryby z Borów"

Trofea, nagrody, na finał – uroczystość w wędkarskim towarzystwie. Na to możesz zasłużyć, próbując swoich sił w konkursie „Taaaka Ryba z Borów", jego 6. edycji.

„Taaaka Ryba z Borów" to konkurs organizowany wspólnie przez naszą redakcję i utytułowanego wędkarza z Tucholi **Marka Wiśniewskiego**, który jest pomys łodawcą całego przedsięwzięcia. Dziś na łamach „Tygodnika" publikujemy kartę zgłoszeniową, którą będziemy drukować cyklicznie. Wędkarzy zachęcamy do fotografowania swoich połowów, nie tylko tych rekordowych. Podkreślmy, że w tym roku prowadzona będzie kategoria drużynowa dla kół PZW, gdzie nie liczy się waga ryby (poza zachowaniem progu wagowego), a liczba zgłoszeń wędkarzy danego koła. W praktyce nawet ryby, które nie znajdą się w czołówce w klasyfikacji indywidualnej, mogą punktować dla drużyny – koła PZW. Klasyfikacja indywidualna tradycyjnie jest dzielona na kategorie: ryb drapie żnych, łososiowatych, spokojnego żeru (karp, amur), spokojnego żeru (pozosta łych). Ponadto funkcjonuje kategoria młodzieżowa, w której – jak sama nazwa wskazuje – rywalizują dzieci i młodzież do 18 roku życia. Podkreślmy, że konkurs dotyczy całego roku – połowy obejmują terminy: od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 roku (tak długo potrwa konkurs). Jeśli więc w swoim archiwum macie już połowy z początku tego roku, możecie je również zgłosić.

Jak się zgłosić?

Zdjęcie połowu wykonane jeszcze nad wodą (z wędkarzem w kadrze) jest niezb ędnym elementem do zg łoszenia. Kolejny punkt to wype łnienie karty zg łoszeniowej, na której podaje się podstawowe informacje dotyczące złowionej ryby i dane wędkarza. Uwaga! Zg łoszenia można zostawiać wyłącznie u Marka Wiśniewskiego, a nie w redakcji „Tygodnika". Można zrobić to osobiście np. w sklepie wędkarskim „Sazan", który znajduje się przy rondzie w Tucholi, a także drogą elektroniczną, wysyłając e-mail na adres: marekwisniewski322@gmail.com.

(pp)

Reklama

eprasa.pl fcbb6da488

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

PORUSZAJĄCA HISTORIA PANI ZOFII, KTÓRA POKONAŁA MIAŻDŻYCĘ W 2 TYGODNIE

Nie będzie amputacji! WSTAŁAM Z WÓZKA INWALIDZKIEGO PO 14 DNIACH

1 DAWKA ZAPOBIEGA UDAROWI I ZATOROM ŻYLNYM

ODETKAJ ZALEPIONE ŻYŁY, OBNIŻ CHOLESTEROL I ZMNIEJSZ RYZYKO ZWAŁU SERCA O 93%, JAK 116 790 OSÓB W POLSCE

Rewolucyjny preparat natychmiast wymiata z tętnic zalegające skrzepy, usuwając zatory, obniżając poziom cholesterolu i niemal do zera obniżając ryzyko udaru mózgu, zawału serca, czy niedokrwienności kończyn. Jego skuteczność potwierdza już ponad 116 tysięcy Polaków, którzy udrożnili żyły i pokonali miażdżycę po 14. dniach domowej kuracji.

Myślisz, że miażdżyca Cię nie dotyczy? Pani Zofia też była przekonana, że jest zdrowa: „przejściowe niedowłady, zaburzenia czucia, widzenia, bóle ud, łydek , bladą skórę kończyn łatwo zlekceważyć. Na co dzień nie dopuszczałam do siebie myśli o chorobie wieńcowej i odwlekałam badania w nieskończoność. Dziś wiem że to był błąd, bo postępujące zaburzenia przepływu krwi w narządach zaprowadziły mnie aż na wózek inwalidzki". Jeśli i Tobie zdarzają się zadyszki , drętwienie nóg, bóle w mostku, to być może w Twoich żyłach i tętnicach zalega już niebezpiecznie rozbudowana blaszka miażdżycowa. Nie czekaj, aż złogi tłuszczu zaatakują najważniejsze arterie Twojego układu krwionośnego - nowatorska kuracja pomoże Ci wzmocnić serce i odetkać zatkane żyły przed upływem 2 tygodni, i to bez żadnego zabiegu chirurgicznego. Jak to możliwe?

Gwarantuję: pokonasz miażdżycę i unikniesz powikłań

Stopniowe zalepianie tętnic to proces, który w dzisiejszych czasach da się odwrócić. Nowatorska formułą Vein&Circulation rozbija i kruszy złogi tłuszczu zgromadzone w ścianach naczyń krwionośnych, przywracając drożność żył i tętnic już od 1. zastosowania. Regularne przyjmowanie preparatu rozszerza światło tętnic, likwiduje skrzepy i zatory, a dzięki temu skutecznie zapobiega niedokrwieniu i niedotlenieniu narządów - bez względu na stopień zaawansowania zmian miażdżycowych

Dr Włodzimierz Trocki , kardiolog

Najlepsza ochrona przed udarem i zawałem

Pani Zofia jest żywym przykładem na to, że miażdżyca w żadnym przypadku nie musi być wyrokiem. „Groziła mi amputacja lewej nogi - wszystko wskazywało na to, że postępujące zaburzenia krążenia spowodowane zatorami i bardzo grubą warstą blaszki miażdżycowej wkrótce doprowadzą do martwicy tkanek, a nogi nie będzie dało się uratować. Jakie było zdziwienie moje i lekarzy, gdy po 2. tygodniach kuracji preparatem żyły zostały odetkane a po zakrzepach praktycznie nie było śladu!".

Serce jak dzwon w każdym wieku!

VEIN & CIRCULATION ZWALCZA:

- Miażdżycę kończyn dolnych
- Miażdżycę mózgu
- Miażdżycę tętnic szyjnych
- Groźną miażdżycę aorty

Uwolnij się od miażdżycy

ODETKAJ ŻYŁY i odzyskaj pełnię zdrowia!

Po 5 dniach:
Złogi tłuszczowe zbudowane z cholesterolu zostają skruszone i usunięte z żył

Po 10 dniach
Znikają skrzepy i zatory żylne, światło tętnic rozszerza się nawet o 86%. Poprawia się krążenie krwi, znikają bóle głowy, duszności i problemy z oddychaniem.

Po 14 dniach:
Serce staje się odciążone i zaczyna pracować na najwyższych obrotach. Krew swobodnie dotlenia wszystkie tkanki i narządy. Ryzyko zawału serca i udaru spada niemal do zera.

Za co 117 tysięcy Polaków pokochało VEIN& CIRCULATION ?

Fakt, że już co 3. osoba chorująca na miażdżycę odzyskała zdrowie i pełnię sił dzięki kuracji nowatorskim preparatem dowodzi, że mamy do czynienia z niebywaym, przełomowym antidotum na problemy z niedokrwistością. Aż 96% osób stosujących ten preparat pozbyło się groźnych dla życia zatorów żylnych. Już po 14 dniach kuracji wszyscy deklarowali, że pozbyli się także nadciśnienia, uczucia duszności, drętwienia i bólu nóg, zawrotów głowy, kłucia w klatce piersiowej, **a ponad połowa badanych dzięki kuracji uniknęła wszczepienia by-passów.**

Pozatykane żyły mogły mnie zabić Dzięki Vein& Circulation wygrałam z miażdżycą!

Lekarze rozkładali ręce, mówili że mój układ krwionośny jest tak obciążony, a żyły tak zalepione, że zagrożenie zawałem jest w moim przypadku ogromne. Przeraziłam się - zaczęłam trochę zdrowiej się odżywiać, ale cholesterol wcale się nie obniżał, a do tego czułąm się coraz gorzej. Łapałam zadyszki, miałam duszności, bóle w klatce piersiowej. W końcu trafiłąm na ten preparat.On dał mi drugie życie! Łykałam tylko jedną tabletkę do śniadania, a po 15 lekarz nie mógł uwierzyć włąsnym oczom - serce pracowało wydajniej, poziom cholesterolu ustabilizował się, a z żył zniknęły groźne dla życia zatory.

Jadwiga, 57 lat, Bydgoszcz

Udar już mi nie grozi

Odkąd zdiagnozowano u mnie zmiany miażdżycowe, z każdym miesiącem nasilały się nieprzyjemne objawy: drętwienie rąk i nóg, trudności z widzeniem, zaburzenia koncentracji, bóle i zawroty głowy - w końcu usłyszałem od lekarza, że to mogą być wczesne objawy udaru mózgu. Zacząłem szukać rozwiązań, czytać o podobnych historiach ludzi, którzy w porę zwyciężyli z miażdżycą i uniknęli najgorszych powikłań - i tak dowiedziałem się o Vein&Circulation Po tygodniu stosowania skończyło się mrowienie i drętwienie stóp oraz dłoni, z dnia na dzieńczułem się lepiej, łatwiej było mi zebrać myśli, ustąpiły też bóle głowy. Ravestin odetkał moje żyły i dotlenił mózg po niecałych 3 tygodniach kuracji i już nie obawiam się udaru! Z całgo serca polecam!

Marek, 61 lat, Gdynia

Zatroszcz się o swoje zdrowie

Ty też możesz dołączyć do prawie 117 tysięcy osób, które dzięki innowacyjnej kuracji przestały odczuwać ciągłe zmęczenie, pozbyły się zatorów żylnych, odzyskały czucie w kończynach, a przede wszystkim skutecznie, w domowym zaciszu pokonały miażdżycę i uchroniły się przed groźnymi powikłaniami. Nie zwlekaj - w Polsce preparat dostępny jest wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych 150 osób! By otrzymać oryginalny preparat ze zniżką -70%, zadzwoń:

81 300 36 65

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat

97zł
~~329zł~~
+przesyłka gratis

Oferta ważna do 10.05.2019

Liczba opakowań jest ograniczona!

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

eprasa.pl fcbb6da488

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszła na świat:

Fot. (lz)

Łucja Ackermann, 27.04, Łąg, 60 cm, 3840 g

Reklama, ogłoszenie płatne

KREDYTY
na oświadczenie
Tuchola, ul. Wryczy 6, tel. 739 069 199

OKAZJA!
W dniach od 9 do 12 maja
w godzinach 10.00-18.00 odbędzie się
WYPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA DOMU
przy ulicy Sępoleńskiej 5 w Tucholi.
Ceny już od 5 zł
ZAPRASZAMY

KAPOST Sp. z o.o.
POLSKI WĘGIEL RATY w 3 krokach
01.04.2019 r. do 30.06.2019 r.
Krok 1 ZAKUP dowolnej ilości węgla *
Krok 2 WPŁATA pierwsza RATA płatna na miejscu w dniu zakupu - wartość VAT
Krok 3 RATY spłacaj RATY bez oprocentowania** (max. 6 rat)
WARUNKI:
* Zakup do 2 ton - koszt operacyjny 20 zł/t
* Zakup powyżej 2 ton - bez kosztów operacyjnych
** Wymagane zaświadczene o zarobkach (umowa o pracę, emerytura, renta)
PGG www.kapost.pl TAURON

Uczą się logicznego myślenia i współpracy

W gostycyńskiej bibliotece w każdą środę, w godzinach południowych dzieci i młodzież ruszają w świat robotów.

Pomoc instruktora okazała się nieodzowna.

Mówiąc o świecie robotów, mamy na myśli zajęcia z kodowania, podczas których dzieci uczą się logicznego myślenia, zasad współpracy i podstaw programowania jednocześnie. Prowadzone są w bibliotece co tydzień o godz. 12.30. Na jednym z ostaniach spotkań instruktorzy wprowadzili dzieci w świat programowania metodą offline.

– Poprzez zabawę przy układaniu wieży z kubeczków uczyliśmy się współpracy w grupie. Następnie napisaliśmy regulamin klubu, który też jest pewnego rodzaju kodem – opowiada **Paulina Olejnik**.

Praca zespołowa.

Podczas kolejnego spotkania zabawa kodowaniem rozwinęła się na dobre. Największą frajdę uczestnikom zajęć sprawiło programowanie pań bibliotekarek. Dzieci musiały tak zakodować jedną z nich, by usiadła i napiła się herbaty. Zadanie nie było takie łatwe, jak na początku zdawało się młodym koderom. Jednak metodą prób i błędów dopięli swego. Podczas następnych spotkań młodych ludzi czeka poznanie takich aplikacji jak: Bit By Bit, Photon EDU i Scottie Go.

(lz), fot. GBP Gostycyn

Dużo tematów i spraw do omówienia

Tucholskie Stowarzyszenie Diabetyków jest po wielkanocnym spotkaniu i po wyborach zarządu koła. Skład pozostał bez zmian.

Spotkanie tucholskiego stowarzyszenia diabetyków.

Program kwietniowego spotkania tucholskiego stowarzyszenia diabetyków był niezwykle bogaty w wydarzenia. W pierwszej części zebrania wystąpił dermatolog **Mariusz Sulik**, który opowiadał o zmianach skórnych w cukrzycy. Członkom stowarzyszenia w ramach profilaktyki zostały przedstawione i udostępnione także kosmetyki, skarpety zdrowotne i ciśnieniomierze.

Kolejna część spotkania należała do gości. Głos zajęli: prezes oddziału wojewódzkiego PSD w Bydgoszczy **Gabriela Tomicka**, prezes honorowy **Andrzej Bauman, Irena Klimczewska** oraz **Waldemar Kierzkowski**.

Grażyna Tomicka dziękowała za współpracę. **Krystynie Koczwarze** przekazała „Deklarację 12 zasad w walce o dłuższe życie z cukrzycą", a **Piotrowi Grudzinie** i **Barbarze Góreckiej** pamiątkowe albumy.

Ostatnią część zebrania stanowiło przestawienie sprawozdania z działalności stowarzyszenia oraz przedstawienie planów do realizacji na 2019 rok. Przeprowadzono tak że wybory członków zarządu koła na kolejną kadencję. Uczestnicy spotkania jednogłośnie przyjęli dotychczasowy skład zarządu. Przypomnijmy prezesem jest Piotr Grudzina, wiceprezesem **Janusz Chojnowski**, sekretarzem **Joanna Musolf-Greśko**, a skarbnikiem Barbara Górecka.

Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane

eprasa.pl fcbb6da488

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Gostycyn

• Gminna Biblioteka Publiczna w Gostycynie 11 maja (sobota) organizuje rajd rowerowy „Odjazdowy bibliotekarz". Zbiórka uczestników o godz. 9.00 przed siedzibą biblioteki. Trzeba zabrać ze sobą dobry humor, coś pomarańczowego, sprawny rower oraz wodę i kanapki. Trasa rajdu powiedzie z Gostycyna do Piły i do Zamrzenicy. W Ośrodku Leśne Zacisze planowany jest krótki postój i odpoczynek. Pó źniej nastąpi powrót do Gostycyna. Zapisy chętnych przyjmowane są pod nr tel. 52 33 462 51. (lz)

Gmina Kęsowo

• Dzisiaj, 2 maja, o godzinie 17.00 odbędzie się w Kęsowie zebranie sołeckie. Spotkanie w Wiejskim Domu Kultury dotyczyć będzie zmian w funduszu sołeckim na rok 2019. (kt)

Gmina Lubiewo

• 3 maja w Lubiewie odb ędzie się charytatywny festyn „Walczymy dla Walczących". Impreza rozpocznie się już o godz. 9.00 przy ul. Hallera (na parkingu przed urzędem gminy). Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, m.in: pokaz z wężami, średniowieczne walki, brazylijski taniec capoeira, kalistenika, koncert Kapeli Ludowej z Gąsawy, bieg charytatywny na trasie Lubiewo-Trutnowo-Lubiewice-Lubiewo, marsz nordic walking, pokazy taneczne, namioty medyczne i gastronomiczne, loteria fantowa, gry terenowe, strefa animacji, konkurs wędkarski, warsztaty (dogoterapia, z alpakami), kącik plastyczny, malowanie twarzy. Cały dochód z imprezy przeznaczony będzie dla niepełnosprawnych dzieci z terenu gminy Lubiewo. (kt)

• 8 maja, w środę, o godz. 17.00 w BCKiP odb ędzie się spektakl w wykonaniu Teatru Maska z Krakowa. Przedstawienie pt. „Prastara książnica – skarb i tajemnica... bo mądrość tkwi nie tyko w WiFi" ma zachęcić najmłodszych do czytania książek i nauczyć świadomego korzystania z internetu. (kt)

Gmina Tuchola

• 4 i 5 maja w godz. 9.00-13.00 na rynku w Tucholi pojawi się Poczytalnia. To kreatywna poczekalnia, w której będzie można usiąść, poczytać książkę/gazetę, wypić kawę lub herbatę i porozmawiać na temat różnych zjawisk zachodzących np. w kulturze, sztuce czy społeczeństwie. W trakcie wydarzenia zabrzmi muzyka na żywo w wykonaniu młodych muzyków, a na sztalugach zaprezentowane zostaną obrazy i fotografie młodych artystów. Dodatkowo obok ogródka Poczytalni pojawią się takie punkty, jak pracownia filcarki Brygidy Wolańskiej, minifoodtruck „Agusia Cafe" czy punkt księgarni BookBook. (kt)

• 10 maja (pi ątek) o godz. 17.00 w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się otwarcie wystawy prac malarskich Kazimierza Soćko. (lz)

zmarli

✝ Mirosław Wamka, l. 42 – Wielka Klonia
✝ Kazimierz Kosecki, l. 71 – Gostycyn
✝ Maria Winowiecka, l. 89 – Klonowo
✝ Jerzy Kurkowski, l. 81 – Żalno
✝ Krzysztof Kurzelewski, l. 52 – Żalno
✝ Janusz Leboda, l. 56 – Dro żdzienica
✝ Helena Targaczewska, l. 78 – Śliwice
✝ Władysław Jan Wysocki, l. 72 – Lińsk
✝ Ryszard Herman Mahlik, l. 78 – Zdroje
✝ Teresa Fryca, l. 83 – Wysoka
✝ Jadwiga Teresa Buka ła, l. 80 – Tuchola
✝ Bogumił Tadeusz Czartowski, l. 81 – Dąbrówka

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

✝

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz wzięli udział w różańcach i ceremonii pogrzebowej

śp. Damiana Zwolińskiego

ks. Ireneuszowi Lehmannowi, organiście, rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, kolegom Damiana, pani Teresie Grabowicz za prowadzenie różańca, Bognie i Markowi Bolińskim za pomoc i profesjonalne przygotowanie pogrzebu oraz Arlecie Redźko-Kożuch i Longinie Grzegorek za piękne kwiaty

serdeczne podziękowania składa rodzina

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Panu

Mirosławowi Winowieckiemu

Radnemu Gminy Lubiewo

słowa wsparcia i otuchy oraz wyrazy najszczerszego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają
Wójt Gminy Lubiewo
wraz z pracownikami urzędu

Radnemu

Mirosławowi Winowieckiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają
Przewodnicząca Rady Gminy
oraz Radni Gminy Lubiewo

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 885 920 802
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 52 33 458 65.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 9^{30}, 11^{00}, 12^{15}, 16^{00} msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: środa 16.00-20.00 (psycholog), czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola
• profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
• przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
• kopanie grobów
• nowoczesny sprzęt
• bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni
WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem
Czynne całodobowo tel. 500 206 206
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl fcbb6da488

Przeczytaj artykuł, chwyć okazję i wyjedź do Brukseli!

Artykuł o modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice, dofinansowanej ze środków UE w ramach instrumentu finansowego „Łącząc Europę", pojawia się dziś w naszej gazecie i ponad 60 innych mediach lokalnych w Polsce. To kolejna okazja dla Czytelników do wzięcia udziału w rekrutacji, która zakończy się wspólnym z dziennikarzami wyjazdem studyjnym do Brukseli. Podczas 3 dni w stolicy Unii Europejskiej możliwe będzie poznanie tajników funkcjonowania instytucji i struktur unijnych.

Kampania EUROPAGE i wyjazd do Brukseli to elementy projektu „InForMe 2.0 – Działania informacyjne na rzecz promocji Polityki Spójności w polskich mediach lokalnych" dzięki wsparciu finansowemu Unii Europejskiej w ramach konkursu 2018CE16BAT042 „Wsparcie środków informacyjnych dotyczących polityki spójności UE". Niniejsza publikacja odzwierciedla wyłącznie stanowisko autora. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek użycie zawartych w niej informacji.

Realizatorem projektu są Stowarzyszenie Gazet Lokalnych i Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej.

Kampania informacyjna EUROPAGE

A WSZYSTKO PO TO, BY POCIĄGIEM Z KRAKOWA DO KATOWIC JECHAĆ GODZINĘ

Marzenia podróżnych, koszmar mieszkańców

Z prędkością nawet 160 km/h mknąć będą pociągi osobowe na trasie Katowice – Kraków. A to za sprawą jednej z największych inwestycji kolejowych w ostatnich latach. Kiedy jedni czekają na szybkie pociągi, drudzy od dwóch lat są „uwięzieni" przez trwającą inwestycję.

TEKST: NATALIA URODA, INFOGRAFIKA: LECH MAZURCZYK

Każdy mieszkaniec Śląska doskonale wie, jak wleką się pociągi jadące chociażby z Katowic do Krakowa. Trwa modernizacja linii kolejowej E 30 Kraków – Katowice. Są też jednak – i będą – utrudnienia. Mieszkańcy Pieczysk (jednej z dzielnic Jaworzna) na dwa lata zostali odcięci od głównych szlaków komunikacyjnych. Wiadukt został zamknięty i podzielił zamieszkałe przez 1400 osób Pieczyska na dwie części. Osoby mieszkające po jego północnej stronie zaczęły z konieczności omijać główny szlak komunikacyjny. – Jakoś to przetrwamy – mówią, kiedy pytam ich o inwestycję. Wraz z rozpoczęciem wstępnych prac pojawiły się pierwsze problemy. Droga pod wiaduktem podczas większych opadów była zalewana, co uniemożliwiało podróżnym korzystanie z jedynego w tej części dzielnicy przystanku autobusowego, sklepów oraz dojścia do szkoły. Często nie pomagały nawet gumowce, aby przejść przez rozlewisko. Termin zakończenia prac nad wiaduktem wyznaczono na 30 września tego roku. – Weszliśmy na budowę później, dlatego czas się przesunął – tłumaczył Jerzy Ślusarz, kierownik budowy. Przeciągający się remont spowodowany był zmianą nieprawidłowej dokumentacji oraz koniecznością przeprojektowania murków oporowych. Później, aby rozpocząć kolejną część prac, wymagane było uzyskanie pozwolenia od PKP PLK. – Musieliśmy zakończyć prace na jednym torze, wydać pozwolenie na otwarcie gotowego toru i przystąpić do prac na sąsiednim torze – wyjaśniła Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PKP PLK. Naprawa linii kolejowej to wielkie wyzwanie. Po zakończeniu prac podróżni dzięki pieniądzom z Unii Europejskiej, finansującej inwestycję, szybciej pojadą pociągami, powstaną nowe drogi, bezkolizyjne skrzyżowania, oświetlenie. Wcześniej było niebezpiecznie. Teraz to się zmieni. Trzeba tylko poczekać. Mieszkańcy mówią: poczekamy, ale pamiętajcie o nas i dotrzymujcie terminów!

NASZA AKCJA

„Dotrzymujcie terminów"

Zorganizujemy akcję społeczną, którą zaapelujemy do inwestorów o zakończenie budowy w terminie, czyli 30 września tego roku. Mieszkańcy najbardziej obawiają się tego, że termin znowu się przesunie. Razem z komitetem, który będą tworzyć przedstawiciele osób mieszkających w tej dzielnicy, napiszemy petycję, którą przekażemy wykonawcy robót. Aby pamiętał, że mieszka tu 1400 osób, które są odcięte od świata

Bruksela – zobacz to sam!

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej i Stowarzyszenie Gazet Lokalnych ogłaszają rekrutację na wyjazd studyjny dla czytelników gazet lokalnych

Interesuje Cię praca Komisji Europejskiej, chcesz dowiedzieć się od urzędników instytucji europejskich, w jaki sposób realizowana jest polityka spójności i co nam daje w Polsce, np. jakie środki przeznacza się na modernizację kolei? Masz okazję!

Zgłoś się

na trzydniowy wyjazd studyjny do Brukseli (12-15 września 2019 r.) w ramach projektu „InForMe 2.0 – Działania informacyjne na rzecz promocji polityki spójności w polskich mediach lokalnych". Dziesięcioro pełnoletnich czytelników gazet lokalnych wspólnie z dziennikarzami przygotuje relację z pobytu w stolicy UE.

Do 10 czerwca 2019 r.

prześlij swoje zgłoszenie na kuponie wyciętym z Twojej gazety lokalnej pod adresem: Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, ul. Foksal 3/5, pok. nr 19, 00-366 Warszawa, z dopiskiem: InForMe 2.0.

Wyniki rekrutacji ogłosimy **do 15 lipca 2019 r.** na **www.gazetylokalne.pl**. Tam też znajdziesz regulamin rekrutacji. Dostarczone w terminie i spełniające kryterium rekrutacyjne aplikacje oceni komisja powołana przez organizatora wyjazdu.

ZGŁOSZENIE NA WYJAZD STUDYJNY DO BRUKSELI

1. Moje hasło promujące politykę spójności Unii Europejskiej:

2. Moje uzasadnienie chęci wyjazdu do stolicy UE. „Chcę pojechać do Brukseli, bo...

Imię i nazwisko kandydata

e-mail | telefon

miejscowość | województwo

tytuł Twojej gazety lokalnej

Oświadczam, że zapoznałam/em się z regulaminem rekrutacji na wyjazd studyjny do Brukseli organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej i Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, akceptuję jego warunki i wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu przeprowadzenia rekrutacji. Jestem autorem hasła promocyjnego i oświadczam, że nie narusza ono praw osób trzecich. **Imię, nazwisko, data, miejscowość**.....

Komisja Europejska | InForMe 2.0 | Stowarzyszenie Gazet Lokalnych | 30 LAT

eprasa.pl fcbb6da488

Kuba siatkówkę ma w genach

Kraut – mistrz Polski z tucholskimi korzeniami

Jakub Kraut to niespełna osiemnastoletni siatkarz mający korzenie w Tucholi. Choć nie urodził się w stolicy Borów i jest mistrzem Polski juniorów, reprezentując Trefl Gdańsk, nigdy nie ukrywał, że właśnie w Tucholi zaczął sportową karierę, która poprowadziła go do zaszczytnego tytułu. Paweł Kraut to trener kojarzony w Tucholi z siatkówką, jego syn Rafał, ojciec bohatera z parkietu, to też sportowiec.

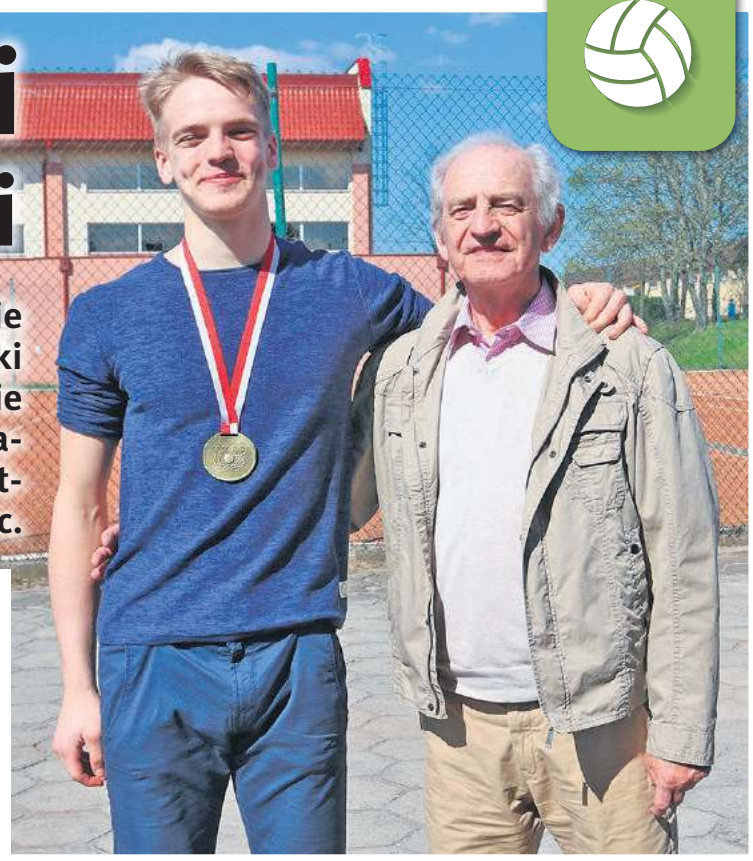

Różne pokolenia, jedna miłość – siatkówka. Dziadek na pewno jest dumny z wnuka.

Można by z przymrużeniem oka stwierdzić, iż Jakub Kraut jest skazany na sukces. Ten przyszedł w pięknym stylu.

Podczas rozmowy z nami Kuba twierdzi wprost, że w Tucholi nauczył się podstaw siatkówki. Od dziecka dziadek i ojciec wpajali mu zasady tej gry. Jako jedenastolatek zaczął treningi w Treflu Gdańsk. To był początek drogi sportowego rozwoju. Na dziś Jakub jest zawodnikiem lęborskiego, seniorskiego, drugoligowego klubu, mimo iż jest w kategorii wiekowej juniora.

Geny siatkarskie dały o sobie znać już wcześniej. Dzisiejszy uczeń gdyńskiego liceum ma sukcesy w skali krajowej. Jako młodzik był wicemistrzem Polski w siatkówce na parkiecie i plaży. W kategorii kadeta był też podwójnym wicemistrzem kraju w hali. Całkiem niedawno został wicemistrzem Polski w siatkówce plażowej, już jako junior.

Długa droga do złota

Czy łatwo i szybko można zostać najlepszym, młodym siatkarzem w Polsce? Jakub ma wyważone zdanie dotyczące tej kwestii.

– Zaczęło się turniejem ważnym, choć może niepozornym – mistrzostwem województwa pomorskiego – opowiada mistrz Polski. – Później nastąpił ćwierćfinał mistrzostw Polski w Suwałkach. Stamtąd wróciliśmy na swój teren, by półfinał w Gdańsku zakończyć na drugim miejscu. Przegraliśmy z Jastrzębskim Węglem.

Na sportowy rewanż nie trzeba było czekać, bo Trefl na czele z Jakubem jako przyjmującym w wielkim finale rozgrywanym w podkarpackiej Dębicy stanął znów po przeciwnych stronach siatki z niedawnym rywalem. Osiem teamów zostało podzielonych na dwie grupy. W każdej znalazły się cztery zespoły grające każdy z każdym do trzech wygranych setów. Tutaj gdańszczanie nie znaleźli równego sobie rywala, wygrywając z Wolą Warszawa 3:0, z AKS-em V LO Rzeszów 3:2 i pokonując KS Metro Warszawa 3:1.

– W grupie finałowej mieliśmy ochotę zrewanżować się Jastrzębskiemu Węglowi. Nasze ciche, sportowe samozaparcie przełożyło się na sukces – zwyciężyliśmy przeciwników ze Śląska 3:2 – mówi Jakub Kraut. – Ów półfinał w ścisłej grupie dał nam walkę o złoto. W tym momencie już byliśmy wicemistrzami kraju.

Wielki finał o złoty krążek był zacięty, jednak trzykrotnie sety triumfalnie kończył Trefl. Uwaga, co ciekawe – wszystkie do 22 punktów zdobytych przez rywali, czyli AZS Częstochowa. Tu też jest smaczek, jak wspomina Kuba, wcześniej w kategorii kadeta finał krajowych mistrzostw stał się sukcesem częstochowian. Tym razem znów przyszedł czas sportowego odwetu.

Obietnica dana... zakonnikom

Jakub nie kryje, że bycie mistrzem Polski uskrzydla, motywuje do dalszej pracy. Nie trapią go żadne poważne kontuzje; trenuje i łączy to z nauką, która jako taka też nie sprawia mu trudności. Priorytetem jest obok sportu matura.

– Egzamin dojrzałości sprawi, że w wielu kwestiach będę miał szerzej otwarte oczy – wyznaje mistrz Polski. – Dwie sprawy w moim życiu na pewno są z sobą ściśle związane – nauka i sport. Jak potoczy się moja kariera, tego nie wiem, ale mam wiarę, że będę miał propozycje z klubów i trafnie wybiorę swoją przyszłość.

Jakub w trakcie gry. Odbiór serwisu to jego specjalność.

Mistrz Polski w pełnej krasie. Takie chwile są dobrym startem i pamięta się je całe życie.

Kuba Kraut spełnił też ważną obietnicę złożoną nie byle komu i w nie byle jakim miejscu. Podczas sparingów rozgrywanych w Częstochowie drużyna udała się na Jasną Górę i tam wskutek różnych okoliczności doszło do rozmowy z zakonnikami.

– Ojcowie w rozmowie nakłonili nas do czegoś wyjątkowego. Obiecaliśmy, że jeśli na naszych piersiach zawiśnie złoto, wrócimy tu i o wszystkim opowiemy. Zostaliśmy najlepsi, więc powtórnie wjechaliśmy do Częstochowy.

Siatkówka z pokerem w tle

Młody siatkarz trenuje siedem dni w tygodniu i nie narzeka na brak zajęć. Kocha przede wszystkim sport, ruch. Lubi jednak czasem sport pooglądać w telewizji. Tu prym wiedzie oczywiście siatkówka, choć siatkarz nie kryje, że czasami popatrzy na piłkarzy. Poza czynnym sportem z treningów, meczów, turniejów czy telewizji Jakub Kraut ma też słabość do pokera. Mówi o tym z lekkim zawstydzeniem i uśmiechem. Jest to jednak dość oryginalne hobby.

Idol? Earvin N'Gapeth – francuski siatkarz grający w Zenicie Kazań. Obok niego Jakub też podziwia Michała Kubiaka z reprezentacji Polski. Pierwszego sportowca nasz rozmówca ceni za nieszablonowość, niestandardową grę, wyluzowanie; drugiego – za wielką pracę i konsekwencję w sportowym działaniu.

– Dziękuję rodzicom za wielkie wsparcie – mówi na koniec Jakub. – Gdyby nie oni i dziadkowie, nie byłbym dziś mistrzem kraju. Jestem im ogromnie wdzięczny – włożyli wiele sił, bym stał w tym miejscu właśnie. Do Tucholi i dziadków przyjeżdżam na wszelkie święta. Serdecznie pozdrawiam czytelników i wszystkich miłośników sportu.

Tekst Jarosław Kania, fot. (jk), nadesłane

eprasa.pl fcbb6da488

W Tucholi wyłoniono mistrzów Polski

Wielkie emocje, zatłoczona kręgielnia, wręczenie nominacji do mistrzostw świata. Wiele było też akcentów tucholskich na mistrzostwach Polski rozgrywanych w stolicy Borów.

Najważniejsza impreza w Polsce, czyli Mistrzostwa Polski Seniorów Indywidualne i Par, zgromadziły na sześciu tucholskich torach krajową czołówkę – byłych uczestników mistrzostw świata, reprezentantów Polski, mistrzów krajowych, a także stałych uczestników wielu sportowych wydarzeń o charakterze ogólnopolskim czy międzynarodowym. W rywalizację włączyli się też tucholanie obu płci; wśród mężczyzn również ci niezrzeszeni w tucholskim klubie. Potwierdziło się, że uczestnicy popularnej kręglarskiej ligi gminnej nie mają kompleksów podczas zmagań z najlepszymi. Wyniki pozostają wynikami, choć konfrontacja zasad kulania w mistrzostwach kraju i w lidze gminnej nie pozostawiła złudzeń wielu sportowcom z Tucholi. Wypada wskazać różnice – łatwiej jest w lokalnej rywalizacji, gdzie kula się 60 razy do pełnych kręgli. W mistrzostwach Polski obowiązywały zasady jak w superlidze – 120 rzutów po 30 na czterech torach – 15 do pełnych i uwaga – tyle samo do zbieranych.

Szóstka z przodu przekroczona

W tucholskiej kręgielni było tłoczno. 77-osobowa stawka najlepszych w Polsce sportowców stawiła się na dwa dni (27-28 kwietnia), by rywalizować o miano krajowych mistrzów. W sobotę odbywały się eliminacje, zaś w niedzielę półfinały i bezpośrednia walka o medale. W tym ostatnim etapie walczyło sześciu najlepszych sportowców i tyle samo pań z wcześniejszych faz turnieju.

Wśród kobiet w eliminacjach imponujący wynik osiągnęła Ewa Iwicka reprezentująca KS Czarną Kulę Poznań. Zdobyła aż 598 punktów. Tylko jeden mniej miał w eliminacjach najlepszy mężczyzna – Konrad Mocarski z KS Pilicy Tomaszów Mazowiecki. Jako jedyny zawodnik tego turnieju późniejszy mistrz Polski Michał Szulc z KS 1912 Polonii Leszno przekroczył magiczną sześćsetkę – wywalczył aż 608 oczek w półfinałach. Ewie Iwickiej do brązowego medalu zabrakło… jednego strącenia.

Wśród dziewcząt reprezentujących borowiacki klub w pierwszym dniu najlepsza była Alina Pstrąg-Wiligała (551 pkt.) – to ona weszła do półfinałów, co nie udało się żadnemu z tucholan reprezentujących czy to klub, czy Pomorski OZK.

Na pierwszym planie Alina Pstrąg-Wiligała. Dobrze wypadła w eliminacjach.

■ **Mistrzostwa Polski – seniorki**

1. Marta Strzelczak (KS Alfa – Vector Tarnowo Podgórne) – 1620 pkt.
2. Agata Banaszak (KS Czarna Kula Poznań) – 1616 pkt.
3. Sylwia Piotrowska (Dębinki Gdańsk) – 1597 pkt.

■ **Mistrzostwa Polski – seniorzy**

1. Michał Szulc (KS Polonia 1912 Leszno) – 1749 pkt.
2. Tomasz Masłowski (KS Alfa – Vector Tarnowo Podgórne) – 1745 pkt.
3. Jakub Osiewicz (KS Start Gostyń) – 1713 pkt.

■ **Mistrzostwa Polski – pary seniorek**

1. Izabela Torka/Dominika Zygarłowska (KS Alfa – Vector Tarnowo Podgórne) – 1109 pkt.
2. Sylwia Piotrowska/Agnieszka Kowalska – Linda (Dębinki Gdańsk) – 1075 pkt.
3. Agata Banaszak/Julia Rzyha (KS Czarna Kula Poznań) – 1067 pkt.

■ **Mistrzostwa Polski – pary seniorów**

1. Konrad Mocarski/Mateusz Goździk (KS Pilica Tomaszów Mazowiecki) – 1166 pkt.
2. Jakub Osiewicz/Karol Sellmann (KS Start Gostyń) – 1153 pkt.
3. Michał Szulc/Mateusz Klecha (KS Polonia 1912 Leszno) – 1120 pkt.

■ **Tuchola – kobiety**

10. Alina Pstrąg-Wiligała (MLKS Tucholanka ZMS Tuchola) – 1044 pkt.
14. Joanna Grzegorz (MLKS Tucholanka ZMS Tuchola) – 514 pkt.
16. Dorota Januszewska (MLKS Tucholanka ZMS Tuchola) – 512 pkt.
20. Izabela Szczukowska (MLKS Tucholanka ZMS Tuchola) – 507 pkt.

■ **Tuchola – mężczyźni**

30. Mateusz Klinger (MLKS Tucholanka Tuchola) – 520 pkt.
31. Andrzej Suchomski (MLKS Tucholanka Tuchola) – 520 pkt.
38. Andrzej Schmidt (MLKS Tucholanka Tuchola) – 507 pkt.
41. Jacek Jeżewski (Pomorski OZK) – 501pkt.
43. Edward Kuczkowski (Pomorski OZK) – 495 pkt.
44. Aleksander Nowacki (MLKS Tucholanka Tuchola) – 494 pkt.

Natalia i inni z nominacjami

Podczas uroczystej dekoracji wyróżniono nie tylko najlepszych w Polsce w parach i indywidualnie. Na scenę przed podium przewodniczący Sekcji Kręglarstwa Klasycznego Polskiego Związku Kręglarskiego Maciej Kląskała zaprosił reprezentantów Polski na zbliżające się mistrzostwa świata w czeskich Rokycanach. W kadrze U18 stanęła Natalia Bucholc. Tucholanka w dwóch meczach międzypaństwowych potwierdziła swoją formę, więc na powołanie nie trzeba było długo czekać.

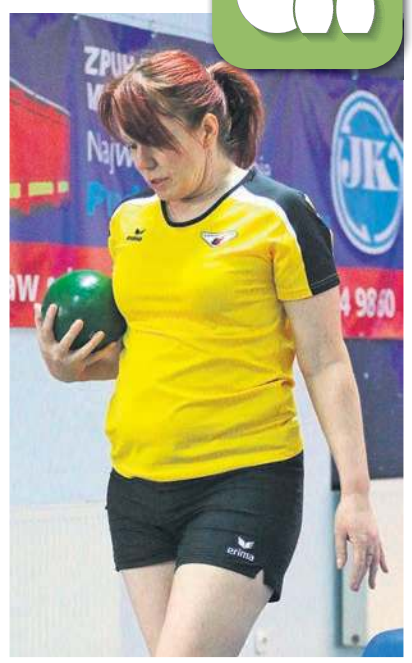
Do rzutu przygotowuje się Ewa Iwicka.

Natalia Bucholc z powołaniem na mistrzostwa świata.

Mistrz Polski: Tuchola w złotym kolorze

Po zejściu z podium na krótką rozmowę dał się namówić mistrz Polski. Michał Szulc, na co dzień grający w kręglarskiej lidze czesko-słowackiej, przyznał, że niełatwo mu było wywalczyć najwyższy tytuł.

– Znam tucholskie tory i zawsze stawiały wysoko poprzeczkę każdemu grającemu – opowiada najlepszy kręglarz w Polsce. – Wcześniej właśnie w waszym mieście wywalczyłem srebro już jako senior. Jestem dumny z dzisiejszego medalu, choć na pewno będę wciąż szlifował formę.

Michał Szulc dostał oczywiście także powołanie na mistrzostwa świata, co ostatecznie nie jest dla niego jakąś sensacją, bowiem w kadrze Polski jest nieprzerwanie od kategorii młodzika. Warto wiedzieć, iż mistrz Polski to także trzykrotny najlepszy w Polsce młodzieżowiec.

– Chętnie tu powrócę na zawody, bo mimo że tory wymagają wiele, Tuchola dobrze mi się kojarzy. Od dziś będzie miała dla mnie złoty kolor – kończy z uśmiechem Wielkopolanin.

Najlepszych dekorowali Tomasz Stybaniewicz – wiceburmistrz Tucholi, Janusz Zawadzinski – prezes MLKS Tucholanka Tuchola i Zdzisław Krueger, sędzia główny zawodów, którego wspomagały: Marzena Krueger, Dorota Januszewska i Joanna Grzegorz.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Brydż – Turnieje Piątkowe

■ **Piątek (26 kwietnia)**

1. Zbigniew Kozłowski/Edmund Alichniewicz
2. Jan Latzke/Stefan Grzelak
3. Marian Górnowicz/Janusz Nurczyński

■ **Klasyfikacja generalna**

1. Stefan Gierszewski – 140 pkt.
2. Adam Chełchowski – 128 pkt.
3. Edmund Alichniewicz – 127 pkt.

Jedno oczko różnicy

Z wielkiej trójki tylko Edmund Alichniewicz zyskał podczas ostatniego turnieju par (26 kwietnia) sporą korzyść. Jego rywale z dwóch pierwszych lokat co prawda zachowali punktowy dystans, ale w ostatni piątek nie ugrali niczego wielkiego. Za to wspomniany na początku brydżysta triumfował w duecie ze Zbigniewem Kozłowskim, co pozwoliło mu zbliżyć się do Adama Chełchowskiego tylko na jeden punkt. O ile spokojny o swój prymat może być wciąż Stefan Gierszewski, o tyle jego kolega z pary znajdujący się na drugiej pozycji na pewno czuje oddech rywala na plecach. Czy dojdzie do jakichś przetasowań w kolejnym turnieju na Warszawskiej 17, dowiemy się już za tydzień.

Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• III liga kobiet

4 maja (sobota)
11.00 Noteć Inowrocław – Tucholanka Kobiak Tuchola

• A-klasa

4 maja (sobota)
17.00 Tucholanka Tuchola – Rawys CEO Raciąż

• B-klasa

4 maja (sobota)
16.00 LZS Wałdowo – Cis Cekcyn
16.30 Zryw Wielki Lubień – Victoria Śliwice

5 maja (niedziela)
13.00 TKP Tuchola – LKS Kęsowo

(jk)

eprasa.pl fcbb6da488

B-klasa

Ważna wiktoria Victorii

Victoria Śliwice – Ułani Dragacz 3:1 (2:0). Bramki: Szulc (6), Włoch (30, 66)

■ Victoria:
M. Bruździński, Sumiński, Gromowski, Treider, Zaremba, Belt, Szumacher, Szulc (65 S. Grzywacz), Szramka (46 Kulla), Włoch, Selka (86 D. Bruździński)

Kierownik śliwickiej drużyny Roman Goch mówi wprost, że to zwycięstwo było Victorii potrzebne. Przede wszystkim najwyższy czas puścić w niepamięć nieudaną rundę jesienną i zacząć grać tak, jak w meczu z Ułanami.

Adrian Szulc to podstawowy zawodnik w składzie Victorii. Strzelec jednego z goli w tym meczu.

Zaczęło się dla Borowiaków dobrze już w 6 minucie, gdy Adrian Szulc dostał świetne podanie od Kamila Gromowskiego. Celne uderzenie otworzyło wynik. Po strzale Ułani starali się przeciwstawić gospodarzom. Efektem było wspaniałe uderzenie zza pola karnego w poprzeczkę. Cała bramka aż jęknęła, jednak futbolówka poszybowała w aut bramkowy. Po półgodzinie gry śliwiczanie zwiększyli prowadzenie. Tym razem Łukasz Włoch wykorzystał świetną asystę strzelca pierwszej bramki. Strzał w dalszy róg był precyzyjny i zaskakujący. Okazji do zdobycia gola było jeszcze kilka podczas pierwszej odsłony. Szymon Belt z dystansu minimalnie przestrzelił, a mógł to być piękny gol. Ułani odpowiedzieli trzy minuty później równie udanym uderzeniem z linii pola karnego, ale wtedy wspaniale popisał się Mateusz Bruździński, broniąc ów strzał.

Victoria zyskała sporą przewagę od samego początku drugiej połowy. Waldemar Kulla w 49 minucie huknął nad poprzeczką. Chwilę potem równie mocno futbolówkę bił Krystian Szumacher, ale piłka minęła światło bramki.

Ułani kontaktowego gola zdobyli w 55 minucie z karnego za słusznie odgwizdany faul. Mogło być ciekawie w takiej sytuacji, lecz gol nie dodał sił Ułanom. Gdy 11 minut po bramce gości Borowiacy potwierdzili przewagę powtórnym trafieniem Łukasza Włocha, mecz stał się monotonny. Piłkarze z Dragacza opadli z sił i stracili jakby motywację. Victoria jak najbardziej zasłużyła w tym pojedynku na komplet punktów.

Pozostałe wyniki

Sparta Przysiersk – Wisła Gruczno 1:0

Strażak Przechowo/Świecie – Tęcza Wiąg 3:0

Czarni Lniano – Struga Drzycim 3:0 (WO)

Tygrysy Sulnowo – Gwiazda Bukowiec 0:3 (WO)

Tabela

1. Sparta Przysiersk	12	32	34:9
2. Wisła Gruczno	13	29	33:14
3. Tęcza Wiąg	13	28	32:23
4. Zryw Wielki Lubień	12	25	25:12
5. Ułani Dragacz	13	21	23:17
6. Strażak Przechowo/Świecie	13	18	22:21
7. Gwiazda Bukowiec	12	13	10:14
8. Czarni Lniano	13	12	20:26
9. Victoria Śliwice	11	7	13:33
10. Struga Drzycim – drużyna wycofała się z rozgrywek			
11. Tygrysy Sulnowo – drużyna wycofała się z rozgrywek			

Tekst i fot. Jarosław Kania

B-klasa

Czterominutowy dramat

TKP Tuchola – Fuks Wielowicz 3:5 (2:1). Bramki: Giłka (8,58), Donczyk (17)

■ TKP:
Folega, Rembisz, Wolszleger, Wróblewski, Pilarski, Donczyk, S. Nelke (70 P. Kłosowski), Ł. Nelke (75 Karnowski), Giłka, Linda, Jakusz – Gostomski (60 Głomski)

Od pierwszych minut był to mecz drużyn, które miały chęć do gry, co potwierdziły akcje z 5 i 7 minuty odpowiednio Fuksa i TKP. Pierwsze „setki" zapowiedziały dalszą walkę na boisku. Nie minęło dziesięć minut, a miejscowi strzelili pierwszego gola – po miękkiej wrzutce z wolnego na pole karne Łukasz Giłka przejął futbolówkę i uderzył nie do obrony. Wielowiczanie próbowali coś zdziałać dalekimi wyrzutami piłki z autów i dośrodkowaniami z rzutów rożnych.

Rewelacyjnego gola strzelił Mariusz Donczyk. Z ostrego kąta wszedł wślizgiem, zaś piłka idealnie zmieściła się w wewnętrznej, bocznej siatce. Wiele optymizmu powiało z ławki TKP i trybun, gdy sensowna, szybka gra tucholan dała nadzieję na dalszą przewagę. Fuks był bliski szczęścia, gdy bramkarz tucholan źle obliczył lot piłki i ta na śliskiej nawierzchni (padał deszcz) go przeskoczyła. Ostatecznie trafiła w słupek. Lekko chybiony strzał głową wykonany przez Łukasza Lindę i indywidualna akcja Bartosza Wolszlegera, który przeszedł dwóch obrońców i minimalnie spudłował, wywołały dobre nastroje na ławce Borowiaków. Uśmiech z twarzy tucholan zniknął, gdy w 42 minucie obrona gospodarzy się zawahała, a wykorzystał to napastnik gości.

W drugiej połowie wiało nudą z murawy aż do 58 minuty, gdy wyścig o piłkę wygrał Łukasz Giłka i umieścił ją w siatce Fuksa. Wielowicz gonił wynik i udało się kolejne trafienie zyskać w 65 minucie. Obrona TKP nie do końca wywiązała się z zadania, zostawiając niekrytego gracza.

Tragedia sportowa tucholan zaczęła się w 83 minucie. Wystarczyły cztery minuty, by rywal Borowiaków strzelił trzy gole. Dwa z nich wpadły po kardynalnych błędach obrońców i bramkarza, zaś trzecia była wspaniałym uderzeniem głową po dokładnym dograniu z boku. Futbolówka idealnie wpadła tu na czoło napastnika Fuksa. Ławka rezerwowych tucholan nie dowierzała temu, co działo się w końcówce meczu. Solidna w miarę gra i przede wszystkim korzystny wynik zostały zaprzepaszczone.

Jarosław Kania

B-klasa

Zabrakło szczęścia i skuteczności

LKS Kęsowo – Łokietek Wierzchucin Królewski 2:3 (1:2). Bramki: Prądzyński (20), Theus (56)

■ LKS:
Sikora, Buczkowski, Rohde, Szymański, Gierszewski, A. Weltrowski, Donorowicz, Prądzyński, Theus, Szylke, B. Weltrowski

Wyjątkowość tego meczu polegała na tym, iż w bramce LKS-u był zmuszony stanąć Dawid Sikora. Zabrakło Dawida Cyborowskiego, który wcześniej złamał palec. Dało się też w środku pola odczuć brak Daniela Blejdera, który był często reżyserem gry.

Przez pierwszy kwadrans na murawie nie działo się nic porywającego. Akcje nie wychodziły żadnej z ekip, zatem próbowano strzałów z dystansu. Tu efekt też był nijaki. Pierwsza bramka padła w dość niespodziewanych okolicznościach. Sam strzelec był też zaskoczony – piłka po dalekim wyrzucie z autu idealnie trafiła mu na głowę i utknęła w bramce LKS-u. To jednak nie wyprowadziło kęsowian z równowagi. Świetna akcja zainicjowana przez Damiana Buczkowskiego zakończyła się pokonaniem bramkarza przez Macieja Prądzyńskiego.

Nieprzyjemnie działo się w 26 minucie. Wskutek szybkiego rozegrania wolnego przez Bartosza Weltrowskiego piłka odbiła się od nogi rywala. Ten ostatni dodatkowo ją wykopał, by zyskać na czasie. Przepychanki i żarliwe dyskusje w niesportowym stylu zakończyły się czerwoną kartką dla wyżej wspomnianego napastnika z Kęsowa. Swoje okazje na zmianę wyniku mieli jeszcze Artur Weltorwski, Damian Buczkowski i Wojciech Szylke. Wszystko to z racji niefrasobliwości obrony Łokietka. Wystarczyła jedna akcja, by objąć prowadzenie – uderzenie w poprzeczkę było imponujące, jednak trafienie w światło bramki dało konkretną przewagę gościom.

W drugiej połowie grający z wiatrem LKS przypuścił wiele ataków na bramkę przyjezdnych. Najpierw piłkę technicznie podciął Łukasz Donorowicz; w odpowiednim czasie i miejscu znalazł się Maciej Theus, by dobić uderzenie Wojciecha Szylke i tym samym doprowadzić do remisu. Kęsowianie łapali się na ławce rezerwowych za głowy, gdy LKS mógł zapewnić sobie w tym meczu spokojne zwycięstwo. Wystarczy wymienić dwie „setki" Damiana Buczkowskiego i kolejną Wojciecha Szylke. Przełom nastąpił w samym końcu meczu. Rzut wolny uderzany w światło bramki sprawił, że lekko zasłonięty Dawid Sikora wybił futbolówkę przed siebie. Celna dobitka ustaliła wynik i dała komplet punktów Łokietkowi.

Pozostałe wyniki

Grom II Więcbork – Sokół Nowy Dwór 3:2

Gwiazda Sypniewo – Krajna II Sępólno Krajeńskie 0:2

Tabela

1. Cis Cekcyn	14	38	43:7
2. Krajna II Sępólno Kr.	14	29	41:22
3. Fuks Wielowicz	14	28	42:24
4. Gryf Piaseczno/Skarpa	13	26	34:17
5. Sokół Nowy Dwór	14	22	37:26
6. Gwiazda Sypniewo	14	21	29:19
7. Łokietek Wierzchucin Kr.	14	19	18:21
8. TKP Tuchola	14	15	20:35
9. Grom II Więcbork	14	13	22:39
10. LKs Kęsowo	14	12	25:40
11. LZS Wałdowo	13	7	18:54
12. Kamionka II Kamień Krajeński – drużyna wycofana z rozgrywek			

Jarosław Kania

B-klasa

Cis wygrał bez walki

Kolejne trzy punkty przypadły Borowiakom, dzięki czemu niezmiennie mają poważną przewagę w ligowej tabeli nad niżej notowanymi drużynami.

Zgodnie z zasadami ustalonymi przez Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej dotyczącymi ustalania wyników ligowych spotkań z drużynami, które wycofały się z rozgrywek, odgórnie przyznano Cisowi Cekcyn walkower. Borowiacy mieli grać w 14. kolejce z rezerwami Kamionki Kamień Krajeński, która wcześniej wycofała się z rozgrywek bydgoskiej B-klasy grupy I. **(jk)**

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4840 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl fcbb6da488

Mogli nastrzelać więcej

Rawys CEO Raciąż – Dąb Potulice 6:2 (3:2). Bramki: Mocek (3), Damian Rybacki (6, 55, 66), Dominik Rybacki (32), Glazik (90)

■ Rawys CEO:
Borzyszkowski, A. Wera, P. Wera (72 D. Pril), Kuligowski, A. Pril (54 Glazik), M. Pril, Pasiński, Damian Rybacki, Dominik Rybacki (46 Straszewski), Kowalewski (65 Manteufel), Mocek

Hokejowo – sześć minut, trzy bramki

Zespół Dębu to co prawda, jak wykazała gra, zupełnie słaby przeciwnik, jednak wreszcie Rawys pokazał się z jak najlepszej strony, mając w bramce doświadczonego zawodnika i Rafała Pasińskiego w polu. Można by rzec, że plan został wykonany, jednak początek stanowił zaskoczenie dla wszystkich. Goście strzelili gola już... w pierwszej minucie. Dośrodkowanie z boku świetnie wpadło na stopę napastnika Dębu. Na odpowiedź nie było trzeba długo czekać. Damian Rybacki idealnie podał do Tobiasza Mocka, zaś ten miał wystarczająco dużo czasu, by nie dać szans bramkarzowi. W szóstej minucie Rawys wyszedł na prowadzenie – Damian Rybacki umiejętnie wykorzystał piłkę przy nodze – zaskakująco i technicznie skierował ją do siatki. Widzowie zebrani na raciąskim stadionie oglądali później przez długi czas festiwal niewykorzystanych okazji. Mieli je choćby Tobiasz Mocek, Damian Rybacki czy Bartosz Kowalewski. Zemściło się to w 20 minucie – zawahanie w obronie wykorzystał Dąb i nastał remis. Ostatnim trafieniem w trzech pierwszych kwadransach było skierowanie futbolówki do pustej bramki przez Dominika Rybackiego. Tu asystą popisał się Adam Wera. Na przerwę gracze Rawysa schodzili w różnych nastrojach, wszak prowadzenie jedną bramką to nic pewnego.

Damian Rybacki (z lewej) – najskuteczniejszy w tym meczu. Obok niego Mateusz Pril i Bartosz Kowalewski.

Za dużo tańca z piłką

Druga połowa to przewaga gospodarzy z dwóch głównych przyczyn: Rawys był zespołem po prostu lepszym od pierwszych minut mimo straty goli, ponadto wedle zasady mówiącej o tym, że szczęście sprzyja lepszym, miejscowi zyskali przewagę na murawie nie tylko dzięki własnej grze. Nie dość, że goście przyjechali tylko z jednym rezerwowym i dokonali wcześnie zmiany, to po pięknej interwencji bramkarz Dębu doznał kontuzji barku. Zastąpił go zawodnik z pola, który zresztą wybronił kilka strzałów. Już wówczas Dąb grał w dziesięciu; później drugą żółtą kartkę za dyskusję z sędzią obejrzał pomocnik przyjezdnych i przewaga Rawysa wzrosła do dwóch zawodników na boisku. Nie trzeba było jednak Borowiakom takich okoliczności, by zdominować rywala. Damian Rybacki po rewelacyjnej akcji w polu karnym przyłożył stopę i już było 4:2. Kolejne trafienie raciążan zanotowano w 66 minucie. Znów wyżej wspomniany zamknął akcję, zaś dogranie ze skrzydła trafiło idealnie na nogę strzelca. Ukoronowaniem przewagi Rawysa było pewne uderzenie z rzutu karnego za faul. Grzegorz Glazik wpisał się na listę strzelców. Do tego czasu piłkarze Dariusza Hoffmanna zbyt długo bawili się piłką albo nie mieli zwykłego szczęścia, by trafiać do siatki, bo przewaga była miażdżąca. W wielu sytuacjach obronną ręką wychodził bramkarz z Potulic. „Setek" było tyle, że mogło być dwucyfrowo.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Na tarczy po dwóch uderzeniach Fali

Fala Świekatowo – Tucholanka Tuchola 2:0 (0:0)

■ Tucholanka:
Wojciechowski, Reda, Donczyk, Grabowski, Babiński, Bugaj, Deja (70 Szulc), Renkiewicz, Górka (80 Kowalski), Budzyński, Fierek (76 Nitka)

Po ostatnich mało udanych spotkaniach gracze z Borów przystąpili do meczu z wyżej notowaną Falą dość spokojnie. Nie było chaosu w każdym szeregu, także w obronie, ale co za tym szło – nie było też porywających akcji z obu stron. W ataku wciąż widoczny jest brak Patryka Kaszczyszyna. Odmłodzony zespół Tucholanki niewiele mógł zdziałać. Grał zbyt często górą, pozwalał rywalowi na grę przed własnym polem karnym, nie potrafił przebić się przez gęsto ustawiony zespół Fali. Tak samo prezentowali się gospodarze, którzy bez konkretnego pomysłu na atak, bez zabaw oddalali futbolówkę spod bramki, mimo że nie istniało konkretne zagrożenie. Nieco żywiej było po kwadransie gry. Błąd obrony Tucholanki sprawił, że napastnik Fali znalazł się przed Piotrem Wojciechowskim. Piłka została oddalona na aut. Gospodarze próbowali prostopadłymi zagraniami coś zdziałać, jednak górne podania lądowały na głowach tucholskich obrońców. Z przodu kilka świetnych piłek wymienili napastnicy z Borów, jednak rośli obrońcy nie pozwolili im w pełni rozwinąć skrzydeł.

Tucholski mur nie zdołał uchronić borowiackiej ekipy od porażki.

Fala oddała pierwszy strzał w światło bramki dopiero w 21 minucie. Świekatowianie mieli kolejną okazję na otwarcie wyniku w 32 minucie, gdy sędzia pozwolił na grę bez gwizdka podczas wykonywania rzutu wolnego. Zawodnik wyszedł sam na sam, jednak minimalnie minął się z piłką. Sporo dyskusji było w 39 minucie, gdy w kontakcie podczas walki o piłkę zderzyli się obrońca Tucholanki i napastnik Fali. Ten ostatni padł w obrębie „szesnastki", jednak sędzia nie zareagował. Minutę przed przerwą napastnik miejscowych fatalnie spudłował z bliska.

Tucholanka bez gola

Dobrze dla gości rozpoczęła się druga odsłona meczu. Dominik Fierek mógł wyprowadzić Tucholankę na prowadzenie, jednak z bliska przestrzelił. Przełom nastąpił w 61 minucie, gdy po rzucie rożnym piłkarz Fali znalazł się w polu karnym. Zakotłowało się w tym miejscu i gracz miejscowych padł. Sędzia wskazał „wapno". Pewny strzał dał korzystny rezultat gospodarzom. Dużo ożywienia wprowadził w Fali były piłkarz Gromu Osie. Ukrainiec w ciągu kilku minut stworzył kilka świetnych, solowych akcji; jedną z nich wykorzystał, strzelając na 2:0 w samo okienko z dystansu. Tucholanka szybko wyraziła swoją sportową złość i konsekwencję – zaczęła powoli zdobywać przewagę i przebywała długo na połowie rywala. Fala jednak też miała koncepcję na obronę wyniku – cofnęła się całą ekipą na własną połowę; piłka była wykopywana jak najdalej od bramki, zaś tucholanom zawsze brakowało ostatniego podania, by otworzyć drogę do bramki. Trudno powiedzieć jednoznacznie cokolwiek złego czy dobrego o tym meczu. Fala zyskała trzy punkty. Tucholance należał się choćby jeden. Wyżej notowani nie ustępowali stylem gry gościom.

Pozostałe wyniki

GLKS Dobrcz – GLKS Osielsko Żołędowo 0:2

Start Warlubie – Victoria Koronowo 1:0

Wda II/Tor Świecie – Krajna Sępólno Krajeńskie 5:2

Victoria Niemcz – Kamionka Kamień Krajeński 1:8

Grom Osie – LKS Dąbrowa Chełmińska 1:5

Tabela

1. Krajna Sępólno Kr.	19	49	59:24
2. Wda II/Tor Świecie	19	47	48:17
3. Fala Świekatowo	19	39	38:18
4. Kamionka Kamień Kr.	19	39	39:28
5. Rawys CEO Raciąż	19	31	56:48
6. Tucholanka Tuchola	19	27	37:32
7. Victoria Koronowo	19	26	34:32
8. LKS Dąbrowa Chełm.	19	26	34:30
9. GLKS Dobrcz	19	24	35:37
10. GLKS Osielsko Żołędowo	19	22	34:40
11. Victoria Niemcz	19	19	30:61
12. Start Warlubie	19	18	33:47
13. Grom Osie	19	13	41:67
14. Dąb Potulice	19	9	30:67

Tekst i fot. Jarosław Kania

III liga kobiet

Przegrany mecz przyjaźni

Fuks Wielowicz – Tucholanka Kobiak Tuchola 5:0 (4:0)

■ Tucholanka Kobiak:
Wegner (32 Różycka), Petrus, Tomaszewska (65 Rymacka), Lesikowska (52 Zabrocka), Fojut, Benke (67 Medeńska), Grzempa (41 Zielińska), Piekarska, Murawska, Góra (58 Gniot), Łyczywek (58 Szpaczyńska)

Mimo porażki gości spotkanie było toczone w serdecznej, przyjaznej atmosferze. „Senatorki" wzięły kolejną, wstrząsową lekcję piłki nożnej, choć nikt nie określił tego zawstydzającą grą tym bardziej, że młodziutki skład tucholanek musiał przeciwstawić się doświadczeniu i zgraniu całego zespołu gospodyń. Mało tego; jak mówi trener Borowiaczek Marek Zienkiewicz, w zespole Fuksa zagrała niedawna przyjaciółka tucholanek z boiska i spoza niego – Anna Gzella (Kamińska). Fakt, że strzeliła ostatniego gola, nie przekreśla dobrych relacji z koleżankami z Tucholanki.

Dziewczęta Fuksa to nieco inny zespół, niż jakiś czas temu. Przede wszystkim wzmocniony o kilka zawodniczek spoza Wielowicza. Co ciekawe, trener Zienkiewicz mógł porozmawiać w szatni z dziewczętami grającymi po drugiej stronie. Wszystko po to, by budować piłkę kobiecą, wymienić doświadczenia, poznać inne spojrzenie na mecz.

– W naszej bramce kontuzjowaną Nikolę Wegner zastąpiła Kinga Różycka i poradziła sobie jak na ten napór przeciwniczek całkiem godnie – opowiada trener Borowiaczek. – Wciąż się uczymy, mogę to powtarzać jak mantrę. Wiele zawodniczek – tych bardziej doświadczonych – z różnych, życiowych przyczyn nie może trenować. Mamy w sobie wielką pokorę sportową i wiarę. Dzisiejsza porażka skazuje nas na realne do bólu myślenie o szansach w lidze. Nie będzie różowo, ale wytrwamy.

Tucholanki zajmują w ligowej tabeli siódme miejsce, wyprzedzając Legię Chełmża.

Jarosław Kania

ISSN 1234-6314

eprasa.pl fcbb6da488

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego" i „Czasu Chojnic". Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

Praca

Dam pracę

- Dam pracę pracownikowi fizycznemu (mężczyzna), praca przy układaniu polbruku, Tuchola i okolice, 601-927-172
- Dam pracę stałą lub sezonową w ogródkach gastronomicznych na Starym Rynku w Chojnicach, 531-199-001
- Panie do opieki nad osobami starszymi w Niemczech, j. niemiecki komunikatywny, 350 euro tygodniowo + koszty podróży, 516-276-785, 509-622-130
- **Pizzeria w Chojnicach poszukuje osoby do pracy, umowa o pracę, pełen etat, tel. 502-649-659**
- **Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do rozwożenia pizzy pojazdem firmowym, wskazania: emeryt lub rencista, tel. 502-649-659**
- **Pomoc do opieki przy osobie starszej i prowadzeniu domu. Praca w Chojnicach od poniedziałku do soboty. Dni świąteczne wolne. Godziny pracy i wynagrodzenie do ustalenia Tel. 889-356-817**
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego, tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. Tel. 725-248-935
- Pracowników bez kwalifikacji, stolarza, magazyniera, ślusarza do stolarni zatrudnię, Lubiewo, 698-140-330
- Przyjmę do opieki całodobowej z dwutygodniową zmianą do osoby starszej na wózku w Chojnicach, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370
- **Przyjmę uczniów w zawodach: ślusarz, operator obrabiarek skrawających CNC, elektromechanik, sprzedawca. Firma „MAAD" w Tucholi. Kontakt: Adam Wiśniewski, tel. 607-572-799**
- **Sprzątanie – market Chojnice, osoby niepełnosprawne, 693-158-924**
- W związku z dynamicznym rozwojem zatrudnimy kelnerów/kelnerki, bardzo dobre warunki finansowe, tel. 509-666-312
- **Zatrudnię do zbioru szparagów zielonych, maj, czerwiec, w Żalnie, możliwy dowóz, 608-323-495**
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj. Chojnice; tel. 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę, prawo jazdy C+E, stała trasa Polska – Szwecja, 501-032-195
- Zatrudnię murarza, pracownika budowlanego, Tuchola, 604-612-437
- **Zatrudnię operatora forwardera oraz harvestera marki Vimek, tel. 505-036-562**

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjna działka budowlana w Wysokiej Wsi koło Tucholi, o powierzchni 2400 m², 25 zł/m² do negocjacji, tel. 507-933-286
- Dom 1-rodzinny, wolnostojący, przy parku Tysiąclecia w Chojnicach, 555.000 zł, 720-223-322
- Dom 2-piętrowy z balkonami z widokiem na jezioro w Charzykowach, sprzedam lub zamienię na lokal w Chojnicach, tel. (52) 395-18-17
- Dom w Chojnicach sprzedam lub zamienię na mniejszy w Chojnicach z dopłatą, 736-763-246
- Działka budowlana 2100 m², przy działce woda i gaz, Trzcionek, 572-197-667
- Działka budowlana koło Śliwiczek, atrakcyjnie położona na skraju lasu, dobry dojazd, częściowo uzbrojona, 3700 m². Cena 15 zł/m², tel. 507-933-286
- Działka budowlana o pow. 6400 m², z możliwością podziału, wstępne warunki zabudowy, 723-618-831
- Działka rolna 4150 m² w miejscowości Wełpin, w odległości 300 m od jeziora, 604-529-651
- Działki 3000 m² i 1000 m², warunki zabudowy, prąd, woda przy działkach, 6 km od Chojnic, 661-149-118
- Działki budowlane, Pruszcz – Bagienica, 602-787-711
- Działki budowlane, Tuchola, Miejski Rów, 1000 m², 49.000 zł, 507-752-250
- Działki z warunkami zabudowy 4 szt., o pow. ok. 1300 m² w Nowym Suminie, gm. Cekcyn, 504-086-946
- Gospodarstwo rolne, 18,22 ha z zabudowaniami, cena przystępna, 730-334-301
- Mieszkanie 3-pokojowe, przy ul. Budowlanych w Chojnicach, czwarte piętro, 720-223-332
- Mieszkanie w bloku, 62 m², 3-pokojowe+antresola, 3 piętro, ul. Pocztowa, Tuchola, 695-962-670
- Ziemia orna 5 ha, Jeleńcz, (52) 334-41-16, 796-682-152
- Ziemia rolna 1,96 ha w Wełpinie, przy drodze asfaltowej w stronę Iwca, 604-529-651

Kupię

- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- **Kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi do wynajęcia, 665-202-556**
- **Kawalerka, Nad Bladówkiem nr 3, do wynajęcia, 665-202-556**
- Lokal 37 m² + WC, pod działalność, centrum Lubiewa, 507-051-719
- Lokal na działalność gospodarczą lub biuro, 31 m², przy głównej ulicy, duże okno wystawowe, 609-447-436
- Lokal na działalność o pow. ok. 80 m², parter, Charzykowy – centrum, 3200 zł, 720-223-322
- Lokal na usługi biurowe, medyczne lub kosmetyczne w centrum Tucholi, po remoncie, tel. 503-930-711
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Tucholi, 604-412-040
- Mieszkanie ładne, 70 m², 2-pokojowe, z balkonem, po remoncie, lokalizacja Rudzki Most, Tuchola, 667-732-107
- Mieszkanie samotnej osobie wynajmę, pokój, przedpokój, kuchnia, łazienka, ogrzewanie gazowe, centrum Tucholi, 603-632-682
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, blok, III piętro, 2 pokoje, kuchnia, WC, balkon, piwnica, 40 m², 889-823-273
- Mieszkanie w domku gospodarczym 36 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, Tuchola, (52) 334-33-36

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne, okolice Żalna, 883-109-070

Kupno

- Knury maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Skup bydła morliny, krowy, do 6,10 zł, gotówka lub przelew od ręki. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749
- **Skup, miedź 17,50 zł, aluminium 3,60 zł, puszka 3,80 zł, gruby 0,70 zł, blacha 0,50 zł, ul. Karasiewicza 3, Tuchola**
- Skupujemy bydło: byk do 7,80 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, możliwość rozliczeń z wagi żywej lub poubojowej, płatność gotówka+VAT, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Parafia Nieżychowice organizuje następujące pielgrzymki autokarowe: 5.06.2019 do Lichenia, 8-9.07.2019 na Jasną Górę i do sanktuarium w Gidle, 29.07-1.08.2019 na Litwę: Kowno, Wilno, Troki, w drodze powrotnej Gietrzwałd. Kontakt, informacje i zapisy ks. R. Ptak, tel. 513-059-521
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

ZABROCCY®
PIĘKNO W CZYSTEJ FORMIE

Szukasz pracy?
Fabryka Mebli Zabroccy poszukuje do pracy na stanowiskach:

pracownika biurowego
wymagania:
– znajomość programu excel,
– znajomość języka angielskiego,
– umiejętność obsługi komputera.
Praca na ¾ etatu.

oraz:
• montażysty
• pracownika produkcji meblowej
Oferujemy:
– umowę o pracę,
– stabilne stanowisko,
– zniżki na produkty firmy.

Jeśli jesteś zainteresowana/ny, zapraszamy na rozmowę kwalifikacyjną do siedziby firmy w Okoninach Nadjeziornych lub wysłania CV na adres: zabroccy@zabroccy.pl

Nr kontaktowy: 52 33 40 369

PRACA CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE!
PROMEDICA24
PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW W NIEMCZECH
ORGANIZUJEMY KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO OD PODSTAW W CHOJNICACH I TUCHOLI
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI - CHOJNICE, UL. SUKIENNIKÓW 6
TEL. 501 356 396 | WWW.PROMEDICA24.PL

WIĘŹBY
DACHOWE
drewno certyfikowane
TARCICA STOLARSKA
HEBAN HOUSES
możliwość:
suszenia, strugania, impregnacji, transportu z rozładunkiem
NISKIE CENY
tel. 609 660 496

eprasa.pl fcbb6da488

Usługi

- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Anhydrytowe posadzki na ogrzewanie podłogowe. Szybkie terminy. Tel. 511-755-103
- Atrakcyjna oferta, układanie glazury, terakoty, klinkieru itp. (łazienki, kuchnie, schody), tel. 606-132-404
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Czyszczenie, malowanie, impregancja: dachów, elewacji, kostki brukowej, ogrodzeń, 535-099-586
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- IQ-iloraz inteligencji w skali Wechslera. Zmierzę w czasie jednej minuty (ze zdjęcia również). Wiek badanego nie ma znaczenia. Jest możliwość podniesienia zdolności na wyższy poziom, Człuchów, tel. 501-744-714
- Kompleksowe usługi hydrauliczne, fachowe doradztwo, krótkie terminy, faktura, Chojnice, 509-286-960
- Kopanie stawów, melioracja, 695-474-936
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam piłę tarczową, 510-632-878
- Maszynowe gładzie szpachlowe, malowanie, remonty, 601-527-094
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 327-061-078
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014
- Pożyczka oddłużeniowa (również z komornikiem) do 25.000 zł, każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, Multinika.pl Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- Pożyczki dla firm, leasing samochodów i maszyn od pierwszego dnia działalności, wysokie kwoty na oświadczenie, Multinika.pl Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- Pożyczki do 25.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert, również bez zdolności, bez zabezpieczeń, szybkie decyzje, konsolidacje, Multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- **Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172**
- Przewóz osób 8+1, kraj – zagranica, wyjazdy rodzinne: wesela, pogrzeby, lotniska itp., 506-636-325
- Szamba, zbiorniki betonowe na nieczystości, ziemnianki, piwniczki, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- **Szybka pożyczka, 666-369-340**
- Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi 17" z oponami 225x55x17, komplet do BMW, opla insigni, 730-860-279
- Audi A2 1.6 B (2002), różne felgi stalowe i aluminiowe, hak holowniczy VW polo, różne rowery, 793-741-541
- Audi A3 1.9 (2002), 250.000 km, bezwypadkowy, stan bdb., 660-512-107
- Audi A3 1.6 MPI (2003), nowy model, srebrny metalik, 3 tygodnie w kraju, zarejestrowany, 606-280-837
- Daewoo kalos 1.2 B (2004), 175.000 km, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan bdb., sprowadzony, bezwypadkowy, nowe opony, 5900 zł, 500-862-466
- Fiat stilo 1.6 B/G (2004), 6500 zł, instalacja gazowa sekwencja, 503-843-125
- **Hyundai terracan (2004), 230.000 km, 163 KM, czarny, 692-794-380**
- Mazda II 1.3 B (2004), srebrny metalik, 2 tygodnie w kraju, sprowadzona, opłacona, 606-280-837
- Mazda VI hatchback 2.0 diesel MZR-CD (2006), 142.000 km, 9999 zł do negocjacji, 668-267-098
- Opel astra classic 1.6 B (2000), 2000 zł, 516-082-751
- Opel astra hatchback 1.4 B (2006), 106.000 km, srebrny metalik, klimatronik, nawigacja, elektryka, opłacony, stan idealny, 13.500 zł, Tuchola, 500-862-466

PROMEDICA24
PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW W NIEMCZECH
AKCEPTUJEMY JĘZYK NA POZIOMIE PODSTAWOWYM
KURSY NIEMIECKIEGO W CHOJNICACH I TUCHOLI
TEL. 501 356 396

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl
GARAŻE WZMOCNIONE
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH
DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy
zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny
już od 2280,- Narożnik Wiki
Kanapa Sonia już od 490,-
Fotele już od 220,-
już od 1880,- Zestaw Mirek: dwa fotele i kanapa
już od 880,- NOWOŚĆ! Kanapa Stella
już od 460,- Kanapa Ania
już od 60,- Pufy DUŻY WYBÓR!
Fotele rozkładane i kanapy z motywami już od 680,-
Tapczan Kacper już od 390,-
już od 760,- Kanapa Edyta NOWOŚĆ!
CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40
drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl
DREWPOL CZERSK
CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

eprasa.pl fcbb6da488

- Opel astra hatchback 1.4 B (2004), 150.000 km, szary metalik, klimatronik, alufelgi, elektryka, sprowadzony, idealny, 12.500 zł, Tuchola, 500-862-466
- Opel astra 1.6 B (2009), 122.000 km, bezwypadkowy, bogato wyposażony, garażowany, jeden właściciel, 602-352-382
- Opel meriva 1.4 B (2006), 144.000 km, czarny metalik, klimatyzacja, elektryka, parktronik, webasto, stan bdb., sprowadzony, bezwypadkowy, Tuchola, 500-862-466
- Peugeot 307 hatchback 1.6 HDI diesel (2006), bordowy, 5-drzwiowy, Tuchola, 600-026-792
- Peugeot 407 2.0 HDI (2005), 295.000 km, 136 KM, Przymuszewo, 662-096-543
- Renault megane 1.4 benzyna + gaz (2001), 3500 zł, 503-028-355
- Skoda fabia II hatchback 1.2 B (2009), 160.000 km, 5-drzwiowy, sprowadzony, bezwypadkowy, opłacony, 14.500 zł, Tuchola, 500-862-466
- Skoda fabia 1.2 B (2014), 38.000 km, hatchback, szary metalik, stan jak nowy, klimatyzacja, elektryka, 22.900 zł, Tuchola, 500-862-466
- Skoda fabia 1.4 TDI (2005), srebrny, kombi, klimatyzacja, 3 tygodnie w kraju, sprowadzony, zarejestrowany, 606-280-837
- Skoda fabia 1.4 16V (2000), rozrząd na pasku, 696-648-695
- Skoda octavia 1.9 TDI (2003), kombi, 5200 zł do negocjacji, 509-392-000
- Skoda octavia 1.8 turbo (2008), silnik kręci, nie odpala, sprowadzony, 606-280-837
- VW fox 1.2 B (2005), cena do uzgodnienia, 513-583-401, 511-330-907
- VW golf IV 2.0 B (2000), niebieski metalik, 5-drzwiowy, klimatyzacja, sprowadzony, 3300 zł, 606-280-837
- VW golf IV 1.9 TDI (1999), 90 KM, comfortline, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, pierwszy właściciel, 7200 zł do negocjacji, 698-615-010
- VW passat kombi B5 FL TDi (2001), 130 KM, 6500 zł, 695-072-137

Kupię

- **ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

Sprzedaż

- Agregat, talerzówka, gruber, pług, przyczepa, waga do żywca, prasa, śrutownik, kombajn anna, 698-979-089
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Beczka do wody 2000 l, siewnik poznaniak, kosiarka rotacyjna, gniotownik, cyklop, tur do C-330, przetrząsarka, 601-841-642
- Blacha odpadowa, trapez, blachodachówka gładka, nowa, od 10 zł, 512-551-865
- Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwoń 516-836-355
- Brama wjazdowa kuta, przesuwna, ocynk, 4 m, pręt kwadrat 14 + 2 przęsła oraz furtka, 602-276-346
- Brony, pług, siano, prasa, siewnik, talerzówka, wywrotki D-35/47, laweta, kosiarka samozbierająca, wały posiewne, deski, stemple, krokwie, łaty, 886-128-423
- Brykiet bukowy, wartość opałowa 20 mJ/kg, wilgotność 8-10%, zawartość popiołu 0,5%, 600 zł/t, Lińsk, 889-600-773
- Butla gazowa + kuchenka, wąż i reduktor, 660-980-327
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki 2-, 3-tygodniowe, kolorowe i czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki mięsne 250 kg oraz byczki waga 50-80 kg, 514-610-876
- **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne tel. 523-971-251**

kółko fortuny nr 18

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 781 770 704, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **osoba**

		K	I				I	K
		M	O			O		O			

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 17: „Sanktuarium" (miejsce)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Elżbieta Dejewska-Senska z Minikowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Beata Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

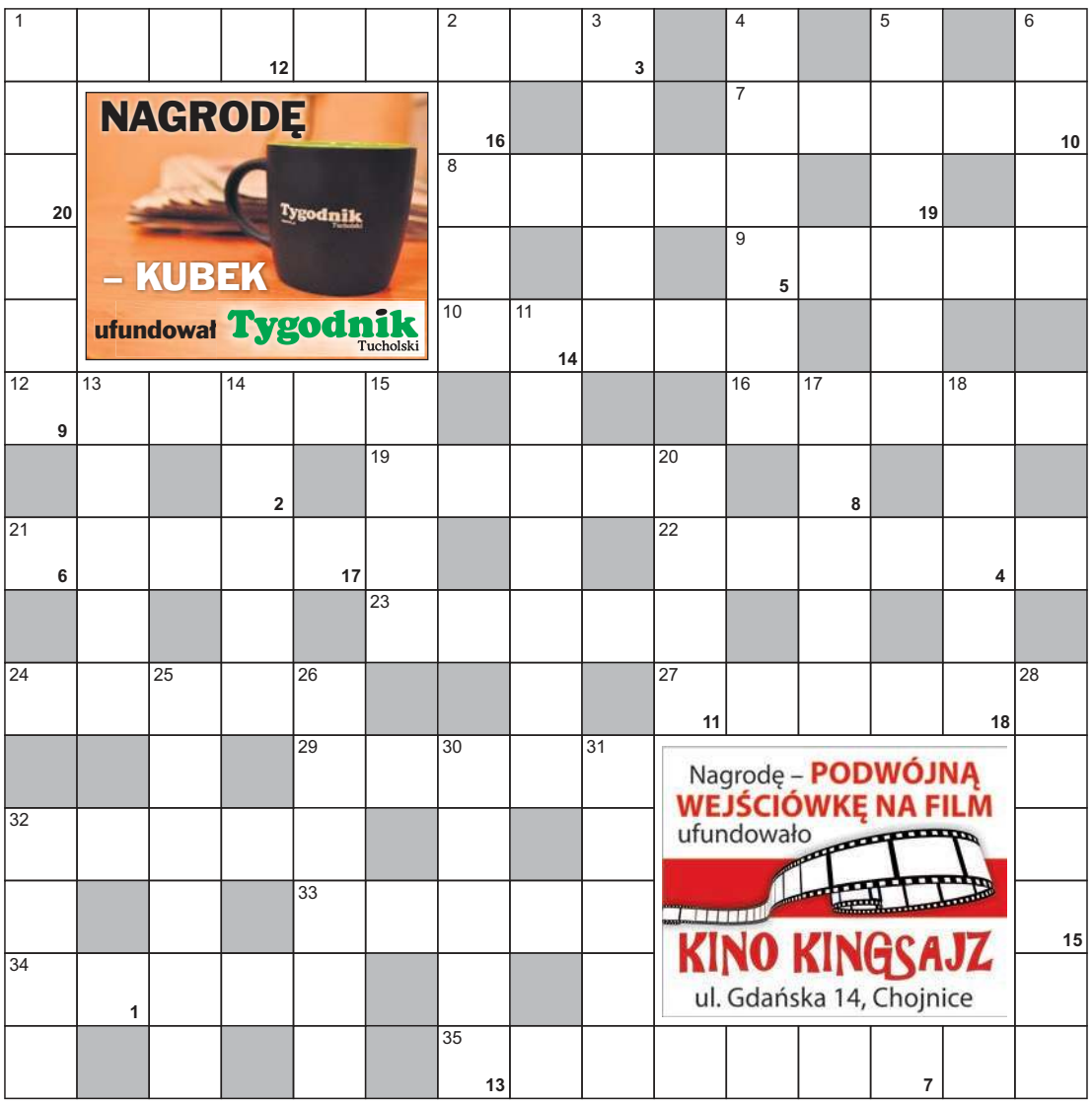

krzyżówka ze sponsorem nr 18

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) lichtarz lub menora
7) poczęstunek na cześć zmarłego
8) rzadki metal o liczbie atomowej 63
9) śmietanka towarzyska
10) narzędzie do strugania drewna
12) wrzawa, harmider
16) zabierana na zakupy
19) brak przesady, powściągliwość
21) forma ustroju państwowego
22) docinki
23) narząd w organizmie żywym
24) koronkowa ozdoba przypinana pod szyją
27) strachem podszyty
29) zwój papierów
32) śląskie miasto z browarem
33) jamochłon tworzący rafy
34) pokarm oseska
35) zna się na algebrze i geometrii

PIONOWO:
1) w ekwipunku turysty
2) firmament
3) księga islamu
4) ujęcie sprawy lub spojrzenie na zagadnienie
5) przyrząd do czyszczenia lufy
6) gimnastyczna w szkole
11) Achillesa – między piętą a łydką
13) worek z tkaniny wypełniony pierzem
14) puls
15) japońska odmiana zapasów
17) tępa strona siekiery
18) na Litwie i Białorusi szlachcic posiadający ziemię
20) krawędź, brzeg
25) ptak z rodziny czaplowatych lub mała łódka
26) dzianina na strój gimnastyczny
28) część mowy
30) dawne wezwanie do broni
31) cienka warstwa kurzu na meblach
32) budowla wodna w poprzek rzeki

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – przysłowie perskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **781 770 704**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 17: „Chęć to połowa wykonanego dzieła" Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Małgorzata Pruska z Legbąda – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Arkadiusz Jażdżewski ze Swornegaci – podwójna wejściówka na film ufundowana przez kino Kingsajz z Chojnic

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
781 770 704
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl fcbb6da488

- Ciągnik rolniczy international, z ładowaczem czołowym, 1-sekcyjny, 696-648-695
- Dachówka karpiówka, czerwona, brukiewnik, agregat uprawowy, króliki, sprzedam lub zamienię na zboże, 600-628-727
- Dmuchawa do zboża, niemiecka, stan dobry, 7,5 kW, drewno kominkowe, opałowe, brzoza, sosna, osika, możliwość pocięcia, połupania i transportu, 884-195-028
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 601-801-457
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, kominkowe, buk, brzoza, sosna, pocięte i połupane. Zapewniamy transport w okolicach Chojnic, Człuchowa, Przechlewa. Uczciwe metry, 661-155-641
- Drewno opałowe, sosna wałki, silniki elektryczne 2.2, 7,5, 15 kW, automaty do gier, amerykańskie niewymagające koncesji, 692-464-047
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, suche – wałki sosnowe, świerkowe, dąb, brzoza, buk; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Formownica aktywna do szparagi i truskawki imants, sprowadzona, zgrabiarka karuzelowa do siana fahr, śrutownik bijakowy 7,5 kW, ssąco-tłoczący, 600-680-370
- Jałowica cielna, siano, okrągłe baloty, 666-814-971
- Jałowice cielne i 2 krowy wycielone z cielętami, krowa cielna, 692-411-362
- Jałowice cielne, wycielenie kwiecień, maj, dwie krowy, 692-411-362
- Jęczmień jary, 98% kiełkowania, pszenica, piła formatowa, 693-205-450, (52) 334-66-77
- Jęczmień, 722-372-323
- Jęczmień, kosiarka rotacyjna, przyczepa wywrotka, rozsiewacz nawozu amazone, tur do dużego ciągnika, 694-153-644
- Jęczmień, pszenica, 784-741-345

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

MADA PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
Aleksandra Dobrzyńska psycholog
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BROŃ
CHOJNICE, ul. Towarowa 6, tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8, tel. 669 82 58 95

UROLOG
Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: 600 239 061

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

- Kamień łupany, okazyjnie, kostka granitowa, kruszywo kamienne, polbruk, ażury, płoty betonowe, różne wzory. Utwardzanie wjazdów, możliwość wykonania prac, 601-927-172
- Kokoszki odchowane (również rasa leghorn); kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Kosiarka dyskowa fella 2,70 m, składana hydraulicznie, brona wirowa aktywna, 3 m z hydropakiem, opryskiwacz polowy 800 l, 12-metrowy, 600-680-370
- Kosiarka elektryczna z koszem, 608-723-940
- **Kosiarki rotacyjne, owijarki, agregaty ścierniskowe, nowe, producent. Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, 502-518-060, 507-029-230 – godz. 8.00-16.00**
- Kozy małe, mleko kozie, serki z koziego mleka, 606-926-449
- Kroczek karpia sazana i królewskiego, Ostrowite, 604-916-364
- Krowa z mlekiem, zacielona, Stary Sumin 21, gmina Cekcyn, tel. 525-156-895, dzwonić po 16.00
- Króliki ras baran francuski, z rodowodem, samice zakocone lub z młodymi oraz olbrzym belgijski, samiec, bardzo piękny, 607-978-812
- Kurczęta brojlery 4-tygodniowe, żywe, cena 8 zł/szt., sprzedaż 15-16.05, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3,0 kg, cena 5,50 zł/kg, termin sprzedaży 30.05-3.06.19 r., transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane 22-tygodniowe i 18-tygodniowe rossa, kaczogęsi, gęsi, perliczki, zamówienia kwiecień, maj, czerwiec, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, 13-, 18-tygodniowe, zamawiać na 11 maja, 13-, 15-tygodniowe na 1 czerwca, Lubiewo, Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki, 600-539-790
- Kury młode, jaja wylęgowe indyka, leghorna oraz jaja kurze zielone, dowóz gratis, Gostycyn, 501-057-385
- Loszki WBZ, wysoko prośne, 667-902-418
- Maciorki prośne, 885-951-200
- Ostrzarka do pił taśmowych + szrankownik, 608-723-940
- Owies i żyto, 3 t, 669-768-265
- Pelet drzewny, liściasty, wartość opałowa 18-19 mJ/kg, wilgotność 8%, popiół 1-2%, 740 zł/t, Lińsk, 889-600-773
- Pług 4-skibowy krone, obracany hydralicznie, z ramieniem do wału, sprowadzony, siewniki zbożowe amazone 3 m, kosiarka rotacyjna JF 1,90, 600-680-370
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Prasa krone 130, 2003 rok, stan dobry, 504-080-515
- **Pręt żebrowany, długość 12 m, grubość 12 mm, 30 zł/szt., ul. Transportowa 6, Tuchola, 604-079-168**
- Prosięta, 21 szt., Lubiewo, 501-240-509
- Prosięta, 21 szt., 505-669-152
- Prosięta, 9 szt., Bysław, 723-931-416
- Prosięta, 604-400-709
- Prosięta, opryskiwacz 400 l, 660-969-338
- Przewracarka do siana fella 6-karuzelowa, składana hydraulicznie, sprowadzona, kosiarka rotacyjna czołowa 4-bębnowa niemeyer 3-metrowa, dojarka przewodowa alfa-laval na dławakach, 600-680-370
- Przyczepa ciągnikowa, rower elektryczny wraz z ładowarką, kosa elektryczna, 601-903-889
- Przyczepa D-46, wywrotka, 1988, sprawna, zarejestrowana, przyczepa po odbudowie, 573-215-606
- Przyczepa rolnicza wywrotka 3,5 t, na balonówkach, po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, blacharka, siłowniki, zarejestrowana, stan bdb., do uzgodnienia, 785-166-696
- Pszenica jara i owies, czyszczone, 607-338-449
- Pszenica paszowa, możliwość workowania, jara, ursus 902, pług ruski 4-5-skibowy, pilmet 2000 l, lance 18 m, opryskiwacz 400 l/12, 698-099-275
- **Regały i kosze sklepowe, lada sklepowa, brama wjazdowa, grzejniki panelowe używane, drzwi wewnętrzne, kuchenka mikrofalowa z funkcją piekarnika, 601-927-172**
- Romet 205, stan bdb., 2-biegowy, zarejestrowany, opłacony, łódka wędkarska + wózek transportowy, 601-487-692
- Rowerki 2 szt., hulajnoga dla dziewczynki, 694-864-402
- Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, duży wybór, atrakcyjne ceny, Tuchola, ul. Karasiewcza 3, www.rowery-tuchola.eu, 787-449-342
- Rozrzutnik obornika fortschritt TO-88, przetrząsacz karuzelowy 5,2 m, zgrabiarka krone 4,2 m, 601-347-357
- Rozsiewacz nawozu sulky dtx 1504, ciągnik renault ergos 436 (2008), 4x4, 82 KM, opryskiwacz zawieszany 400 l, 883-109-070
- Sadzarka czeska, przekładnia do zgarniania obornika, siewnik konny, 605-284-836
- Schody, stopnie bukowe 80, stopnie dębowe, jesionowe 120, tralki, poręcze, słupki, 662-337-924
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siano 5 zł/kostka, łąka torfowa 1 ha w Twarożnicy koło Czerska, pług 2-skibowy, 889-673-637
- Siano i słoma w balotach 120x120, 500-648-812 lub (52) 334-45-12
- Sianokiszonka 120x120 z łąk torfowych, ciągnik C-330, 888-023-120
- Sianokiszonka, Zamarte, gm. Kamień Krajeński, 662-840-852
- Siewnik amazone D4, stan bdb., garażowany, 3700 zł, 506-869-567, 517-541-045
- Silnik 10 kW 380V, quad 110, 900 zł, pług 4-skibowy, kabina do kombajnu, spawarka, sprężarka, przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, 667-255-043
- Suche ziarno kukurydzy, koło Kamienia Krajeńskiego, 721-061-186
- Śrutownik bijakowy, 11 kW, dojarka alfa laval, zbiornik do hydroforu, 601-247-208
- Talerzówki kverneland, przetrząsarki do siana PZ, składane hydraulicznie, PZ ręcznie składana, agregat uprawowy, rozsiewacz nawozu, 605-944-472
- Tapczan 2-osobowy, rozkładany, kolor rudy, stan dobry, 170 zł, 695-015-192
- **Torf, 1 zł/10 l, Cekcyn, ul. Szkolna 30, 500-764-171**
- Wagopakowarka do ziemniaków i warzyw, z doważaniem, mieszalnik pasz skośno-poziomy 1 t, z wagą, karmiki dla trzody, nierdzewne, 600-680-370
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa każda ilość; tel. 503-774-978**
- **Węgiel Promocja. Ekogroszek trzy rodzaje, luz, worki, groszek, miał, orzech, 604-212-272, 695-167-141**
- **Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał. Pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta; tel. 523-971-251**
- **Więźba dachowa, kantówki, łaty, deski, ul. Transportowa 6, Tuchola, 604-079-168**
- Wóz konny duży, ładowność 3 t, przerobiony na ciągnik, stan bdb., 800 zł, 669-768-265
- Wyposażenie łazienki, kabina prysznicowa, umywalka, lustro, muszla klozetowa, 512-551-865
- Zgrabiarki do siana kuhn, niemeyer, claas, przetrząsarki stoll, fella, hydraulicznie składane deutz-fahr, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- **Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta; tel. 503-774-978**
- Ziemniaki do karmienia, 514-146-894
- Ziemniaki jadalne, drobne, owies, 606-238-841
- Ziemniaki jadalne, duże, średnie, mniejsze denar, malina, vineta, 536-681-575
- Ziemniaki lord, jadalne i sadzeniaki, 525-592-720
- Ziemniaki skrobiowe sadzeniaki, 515-268-369

PARTNERSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl